

Kramik: 8873 ogłoszenia

Dziś część II

Nasze szkoły źle uczą >>2

Słabe wyniki gimnazjalistów z przedmiotów ścisłych

DZIŚ
po południu / w nocy

16° 7°

>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,05 zł.

ISSN 0137-9488

12 czerwca 2009
piątek
113 (16793)
1,90 zł (w tym 7% vat)

Region >> Ujawniamy przeszłość podlaskich samorządowców

W teczkach są i SB-cy, i niezłomni



Fot. archiwum

Instytut Pamięci Narodowej uzupełnił katalog lustracyjny o kolejne nazwiska – starostów i członków zarządów powiatów

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Starosta hajnowski pracował w Służbie Bezpieczeństwa, włodarz powiatu siemiatyckiego został zarejestrowany jako kontakt operacyjny SB, a tajnym współpracownikiem bezpieki miał być wicestarosta zambrowski Stanisław Krajewski. Takie informacje opublikował IPN w katalogu lustracyjnym.

Instytut Pamięci Narodowej ma obowiązek zamieścić w internecie informacje o wszystkich osobach, które sprawują funkcje publiczne. Najnowsze wpisy dotyczą właśnie starostów oraz członków zarządów powiatów. Okazało się, że trzech podlaskich samorządowców ma w swoich życiorysach niechlubne karty. A przynajmniej tak wynika z zachowanych archiwów Służby Bezpieczeństwa.

Najpierw byli tylko kandydatami na TW

Starosta siemiatycki Jan Zalewski jest zdziwiony informacjami na swój temat. Według IPN-u, Służba Bezpieczeństwa zarejestrowała go najpierw jako kandydata na tajnego współpracownika, a 1 marca 1988 r. „zmieniono charakter rejestracji na kontakt operacyjny". Tak w latach 80-tych określano osobę, która dostarczała informacji organom bezpieczeństwa lub wykonywała zadania zlecone przez funkcjonariuszy SB.

– Rzeczywiście, miałem przygody z esbecją, bo w 1984 r. wyjechałem do Belgii po raz pierwszy. Jak tylko wróciłem, musiałem zdać paszport. Wypytywali mnie wtedy dokładnie, co tam robiłem – opowiada Jan Zalewski. – Później byłem dyrektorem szkoły w Borzymach i wtedy mnie ciągali, byłem u nich dwa czy trzy razy. Namawiali mnie do współpracy. Ja ostro się wykręcałem, powiedziałem, że nie ma mowy. Próbowali mnie szantażować, ale się nie dałem. Później mi odpuścili i o wszystkim zapomniałem – zapewnia.

O Stanisławie Krajewskim, wicestaroście zambrowskim, napisano: „Zarejestrowany 23 lutego 1983 r. jako kandydat na tajnego współpracownika. 29 czerwca 1984 r. zmieniono kategorię rejestracji na tajny współpracownik pseudonim „Ferens". Zakończono współpracę 15 kwietnia 1989 r. z powodu wyjazdu za granicę".

– Nic mi na ten temat nie wiadomo, nie miałem żadnych kontaktów z SB – Stanisław Krajewski jest bardzo zdziwiony. – Gdzie to jest opublikowane? Bo ja pierwszy raz o tym słyszę! Ja w tamtym czasie byłem rolnikiem, prowadziłem gospodarstwo żony i tyle. Skąd to się tam wzięło?!

Starosta z kontrwywiadu

Tylko Włodzimierz Pietroczuk, starosta hajnowski, bez wahania potwierdza prawdziwość archiwalnych zapisów na swój temat.

– Tak, byłem pracownikiem Służby Bezpieczeństwa – przyznaje. – Pracowałem w Wydziale II, czyli w kontrwywiadzie.

Włodzimierz Pietroczuk pełnił służbę w SB od 1971 do 1990 r. Pracował najpierw w Kolnie, potem w Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Białymstoku. Służbę zakończył dopiero 31 lipca 1990 r. Miał wtedy stopień kapitana.

Nie dali się SB

Ale są w starostwach i tacy samorządowcy, których postawa w przeszłości budzi szacunek. Mimo nacisków SB, nie złamali się. Romuald Witkowski, wicestarosta sejneński, w marcu 1980 r. był kandydatem na tajnego współpracownika. We wrześniu zdjęto go jednak z ewidencji, ponieważ odmówił współpracy.

– Pamiętam, pracowałem wtedy w spółdzielni produkcyjnej. Poza tym od dawna aktywnie działałem w organizacjach litewskich, dlatego esbecy wielokrotnie mnie nachodzili – wspomina wicestarosta. – Pamiętam, że byli dość namolni. Nie próbowali mnie brać szantażem, raczej przekonywali mnie „ideowo", raz nawet zaprosili mnie do Suwałk. Ale nic im z tego nie wyszło – śmieje się Witkowski.

Z kolei wicestarosta kolneński Stanisław Wiszowaty był rozpracowywany przez SB, ponieważ aktywnie działał w Niezależnym Zrzeszeniu Studentów. Funkcjonariusze obserwowali go w 1988 r., a cała sprawa miała kryptonim „Pedagog".

Tykocin >> Protest

Lotnisko? Byle nie u nas!

Mieszkańcy gminy Tykocin protestują przeciwko budowie lotniska regionalnego. Największe pretensje mają jednak nie do Urzędu Marszałkowskiego, który zamierza port budować, ale do... swego burmistrza. Uważają bowiem, że o niczym ich nie informuje.

Oficjalny protest mieszkańców trafił właśnie do włodarza Tykocina Krzysztofa Chlebowicza. Podpisało się pod nim 60 osób.

– Na razie 60, bo podejrzewam, że podpisów przybędzie – mówi Krzysztof Zieniewicz, mieszkaniec gminy, jeden z protestujących.

Chociaż budowa lotniska w okolicach trzech wsi: Saniki – Sawino – Bagienki w gminie Tykocin wcale nie jest przesądzona (rozpatrywane są jeszcze dwie inne lokalizacje), to mieszkańcy uważają, że właśnie to miejsce jest najlepsze do budowy portu. Oczywiście, najlepsze z perspektywy urzędników i projektantów, a nie mieszkańców – ci muszą bowiem w takiej sytuacji liczyć się ze sprzedażą swoich gospodarstw.

– Ludzie chcą wiedzieć, co mają robić. Czy będą wysiedlani, czy urząd kupi od nich ziemię – mówi Zieniewicz. – A jeśli kupi, to za ile. Burmistrz wcale na ten temat z nami nie rozmawia, wszystko robi za naszymi plecami! Tak być nie może!

W poniedziałek mieszkańcy spotkają się z projektantami lotniska i urzędnikami na spotkaniu konsultacyjnym. Wtedy zamierzają przedstawić swoje postulaty. **(ka)**

promocja

JUŻ W PONIEDZIAŁEK
Wyjątkowy dodatek Gazety Współczesnej
PODRÓŻE APOSTOLSKIE JANA PAWŁA II
DO NASZEGO REGIONU



15 czerwca:
Wizyta w Białymstoku
Szczegóły na str. 6.

BIAL

Dziś >> 163. dzień roku

Imieniny **JANINY, ONUFREGO**

wschód		**zachód**	
4.01	☀	20.54	
wschód		**zachód**	
23.40	☽	8.21	

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu „Jechał lexusem ponad 200 km/h! Policja zatrzymała go dopiero po pościgu".

~uve lampler~: **Nic się nie zmieni. Stać na lexusa, stać i na mandat. Żeby chociaż na tydzień do pierdla kolesia...**

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie

@ PRZYŚLIJ DO NAS

wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 9 i 10 czerwca

9 czerwca

▲ **Duży Lotek:** 10, 23, 31, 32, 41, 47
▲ **Express Lotek:** 9, 19, 22, 28, 29
▲ **Multi Lotek:** 2, 8, 11, 13, 19, 22, 32, 34, 37, 38, 42, 44, 45, 46, 52, 53, 60, 64, 75, 78; Plus: 60;

10 czerwca

▲ **Multi Lotek:** 1, 2, 5, 7, 11, 23, 31, 32, 48, 49, 59, 63, 65, 66, 67, 68, 73, 77, 78, 80; Plus: 68;
▲ **Twój Szczęśliwy Numerek:** 30 i 16, 18, 21, 26

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek

16° 7°

Ciśnienie 990 hPa

Sobota

15° 8°

Ciśnienie 994 hPa

Niedziela

16° 8°

Ciśnienie 998 hPa

Zachmurzenie umiarkowane i duże. Miejscami przelotne opady deszczu. Wiatr umiarkowany okresami dość silny, porywisty zachodni i południowo zachodni.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,17▼	4,44▼	5,15▼	2,93▼
sprzedaż	3,24▼	4,53▼	5,26▼	2,99▼

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel/fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Tłumy wiernych na procesji Bożego Ciała w Białymstoku



Tłumy wiernych wzięły w czwartek udział w obchodach Bożego Ciała. Po mszy św. odprawionej przed archikatedrą przez ks. abp. Edwarda Ozorowskiego, metropolitę białostockiego, modlący się ruszyli w procesji.
– Wychodząc w procesji, składajmy wiarę w Chrystusa obecnego w Eucharystii – mówił kapłan.
Wierni przeszli ul. Rynek Kościuszki i Lipową do kościoła św. Rocha. Tam uroczystość zakończyła się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.
– Chcieliśmy poczuć atmosferę tego święta razem z innymi wiernymi – powiedziała Sylwia Plichta, która w uroczystościach brała udział wraz ze swoim chłopakiem Michałem Zawadzkim (oboje na zdjęciu).
– Młodzi często odchodzą od Kościoła ze względu na brak czasu i masę obowiązków – dodał Michał. – A poza tym Kościół sam odsuwa od siebie młodych ludzi, wtrącając się np. w sprawy polityczne.
Uroczystość Bożego Ciała to jedno z ważniejszych świąt w Kościele katolickim. Głównym celem jest publiczne wyznanie wiary w obecność Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, oddanie Mu czci i podziękowanie za łaski. **(uk)**

Białystok >> Z sądu

Tragiczny koniec wizyty w agencji

Mimo że nie pamiętam tych zdarzeń, sumienie nakazuje mi się przyznać – powiedział oskarżony Mariusz S. On i jego trzech kolegów: Łukasz L., Jarosław Z. i Jakub Ł. stanęli w środę przed sądem. Oskarżeni są o śmiertelne pobicie Łotysza. Dwóch z nich się przyznało, a dwóch nie. Mariuszowi S. prokuratura postawiła najpoważniejszy zarzut – to właśnie on miał uderzyć mężczyznę w głowę butelką po szampanie.

Do zdarzenia doszło w jednej z białostockich agencji towarzyskich pod koniec stycznia br. Oskarżeni pili tam wódkę. Do agencji zawitali dwaj Łotysze – ojciec i syn. Starszy poprosił jedną z dziewczyn o numer telefonu. Ta pobiegła do oskarżonych. Doszło do bójki. W jej wyniku starszy z Łotyszy miał rozcięty łuk brwiowy, a młodszy dostał w głowę butelką. Pokrzywdzonym udało się wyjść i dotrzeć do hotelu. Położyli się spać. Ojciec nie mógł zasnąć, bo syn chrapał. Zwracał mu na to uwagę. W końcu chrapanie ustało. Gdy ojciec obudził się rano, zobaczył, że syn nie żyje. **(uk)**

Pow. siemiatycki >>

Trzy osoby ranne przez... dzika

Kierowca opla astry stracił panowanie nad samochodem, kiedy na trasie Drohiczyn – Wólka Zamkowa wybiegł wprost pod koła dzik. Do wypadku doszło we wtorek, około godz. 21.30.

Potrącone zwierzę uciekło. Natomiast kierowca zjechał do rowu i dachował. W aucie były trzy osoby. 38-letni kierowca z raną głowy, 48-letni pasażer z ogólnymi potłuczeniami i raną przedramienia oraz 38-latka ze złamanym obojczykiem i wstrząśnieniem mózgu zostali przewiezieni do szpitala. **(uk)**

Region >> Słabe wyniki gimnazjalistów z przedmiotów ścisłych

Nasze szkoły źle uczą matematyki

Uczniowie białostockich gimnazjów mają powody do dumy. Osiągnęli najlepsze w województwie wyniki z egzaminu, który odbył się w kwietniu. Centralna Komisja Egzaminacyjna teraz je przedstawiła.

Egzamin gimnazjalny składał się z części humanistycznej, matematyczno-przyrodniczej i – po raz pierwszy w tym roku – testu z języka obcego. Z każdej z nich można było maksymalnie zdobyć 50 punktów. Średnia wojewódzka z części humanistycznej wyniosła w tym roku 31,2 punktu, a z matematyczno-przyrodniczej – 26,5 punktu.

Wyniki białostockich uczniów są powyżej średniej. Z części humanistycznej uzyskali oni średnio 32,9 punktu, a z matematyczno-przyrodniczej – 29. Egzamin z przedmiotów ścisłych tradycyjnie wypadł słabiej. Uczniowie wciąż bowiem mają największe problemy z zastosowaniem swojej wiedzy w praktyce, czyli z rozwiązywaniem zadań.

– Nie zmieni się to, jeśli sposób nauczania przedmiotów ścisłych będzie taki jak dotąd – uważa Waldemar Kurpiewski, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży. – To już jest jednak pole do działania dla kuratoriów.

Dla wielu gimnazjalistów zadania z matematyki czy fizyki to abstrakcja. Byłoby inaczej, gdyby w nauczaniu skupiono się bardziej na praktycznym zastosowaniu wiedzy z tych przedmiotów.

Ciekawe wnioski można wyciągnąć, analizując wyniki testów z języków obcych. Najwięcej uczniów zdawało angielski.

– Najlepiej z tego języka wypadli uczniowie z dużych miast – mówi dyrektor Kurpiewski. – To jednak często zasługa dodatkowych prywatnych lekcji. Dobrze, że wyniki nie były brane pod uwagę w rekrutacji, bo uczniowie ze wsi byliby poszkodowani.

Natomiast z testów z języka rosyjskiego znakomity wynik uzyskali uczniowie z powiatu siemiatyckiego – aż 42,9 punktu. To znacznie więcej niż wynoszą średnie wojewódzka i krajowa. **(jsz)**

ŚREDNIE WYNIKI EGZAMINU GIMNAZJALNEGO W POWIATACH



redaktor odpowiedzialny
Urszula Ludwiczak

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
12 czerwca 2009
piątek

Białystok >> Tomasz L. spędzi w więzieniu 3 lata

Zaatakował policjantów siekierą od dziewczyny



W. Wojtkielewicz

Tomasza L. nie było w sądzie, ostatecznego wyroku wysłuchał jego ojciec (na pierwszym planie)

Był to prezent od jego dziewczyny. Na trzonku widniał napis „Kocham Cię na zabój". To właśnie tą bronią Tomasz L. miał przy sobie, kiedy z grupą skinheadów zaczepił kibiców Jagiellonii wracających z meczu. 21-latek zaatakował nią policjantów. Postawiono mu zarzut udziału w pobiciu z użyciem niebezpiecznego narzędzia oraz czynnej napaści na policjantów.

W środę sąd drugiej instancji odrzucił apelację oskarżonego. Podtrzymał tym samym decyzję Sądu Rejonowego w Białymstoku skazującą Tomasza L. na 3 lata więzienia.

– Oskarżony jest młody i dotychczas niekarany. Dopuścił się jednak czynu o dużej społecznej szkodliwości – odczytał w uzasadnieniu sędzia Dariusz Niezabitowski. – Jego postawa zasługuje na napiętnowanie.

Tomasz L. utrzymywał, że to on został zaatakowany przez policjantów i uderzony pałką w głowę. W wyniku eksperymentu przeprowadzonego w miejscu zdarzenia sąd przychylił się jednak do wersji przedstawianej przez funkcjonariuszy.

Wyrok jest już prawomocny.

(ika)

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Krótko

▲ **Festyn promujący krwiodawstwo.** W niedzielę na placu przed Teatrem Dramatycznym odbędzie się festyn promujący krwiodawstwo. Rozpocznie go o 9.30 przejazd przez miasto ambulansu do oddawania krwi w eskorcie straży granicznej. O 10.15 pod teatrem rozpocznie się festyn, w czasie którego można będzie oddać honorowo krew. Do godz. 20.30 nie zabraknie konkursów, pokazów, np. ratownictwa medycznego oraz występów zespołów – wokalnych i tanecznych.

▲ **W piątek ambulatorium białostockiego pogotowia czynne jest** tak, jak w każdy normalny dzień tygodnia: od godz. 18. W ciągu dnia pomocy należy szukać u lekarzy rodzinnych. W sobotę i niedzielę dyżur będzie już całodobowy. **(luk)**

Białystok >> Pierwszy portal społecznościowy

Wejdź na www.mmbialystok.pl i poznaj innych mieszkańców

Dołącz do internetowej społeczności naszego miasta. Opiniuj, dodawaj komentarze, zdjęcia. Pisz o tym, co Cię zainteresuje, zaszokuje, zachwyci... Jest nas już prawie 450 osób. Nie czekaj. Zaloguj się już dzisiaj!

Moje Miasto Białystok to pierwsza taka platforma wymiany informacji w stolicy Podlasia. Mogą do niej należeć nie tylko zameldowani w samym mieście, ale mieszkający w całym powiecie. Piszcie, czym żyjecie Wy, Wasi bliscy lub czym żyje cały Białystok: o dziurach w osiedlowej drodze, udanym spotkaniu lokalnego stowarzyszenia, świetnej imprezie w pobliskim pubie, wypadku w centrum miasta.

Aby się zarejestrować wystarczą trzy kroki: nazwa użytkownika, adres e-mail oraz wpisanie kodu z obrazka. Już po chwili będziesz mógł umieszczać zdjęcia, komentować, „wrzucać własne" teksty. Może nie zgadzasz się z autorem któregoś artykułu. Skomentuj go. Jesteś świadkiem zaskakującej sytuacji. Zrób zdjęcie i zamieść je na portalu. Zostań dziennikarzem obywatelskim. Najaktywniejsi z Was będą nagradzani. Do zdobycia są zaproszenia i wejściówki na ciekawe imprezy kulturalne. Raz na miesiąc ktoś wygra skok ze spadochronem. W tym celu uważnie śledź stronę portalu. Czekamy na Ciebie na www.mmbialystok.pl.

(ika)

Region >> Koncerty charytatywne na rzecz chłopczyka

Krzyś musi mieć zabieg

Pięcioletniemu Krzysiowi z Białegostoku nie rosną stópki. Jeśli nie będzie miał szybko operacji, może przestać chodzić.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Niemieccy lekarze podjęli się wykonania Krzysiowi niezbędnych zabiegów. Zaznaczają, że są one potrzebne jak najszybciej. Ale na ten cel potrzebne są pieniądze – przynajmniej 15 tys. euro. A rodzice chłopca nie mają takich funduszy. Liczą na pomoc ludzi dobrej woli.

Historię Krzysia opisywaliśmy już kilkakrotnie. Pięcioletni chłopczyk choruje na artrogrypozę. Przeszedł już kilka zabiegów, polscy lekarze kolejny mogą mu wykonać dopiero za kilka lat. Tymczasem stópki chłopca przestały rosnąć. A to oznacza, że dziecko wkrótce może przestać chodzić. Okazało się, że w niemieckiej klinice lekarze są w stanie zoperować Krzysia już teraz i dać mu szansę na normalne funkcjonowanie w przyszłości. Niestety, kosztów tego zabiegu nie pokryje NFZ. Dlatego rodzice chłopca szukają pomocy finansowej.

W akcję pomocy włączyła się Chrześcijańska Służba Charytatywna, która w ten weekend na rzecz chłopca organizuje koncerty zespołu wokalnego Emaus, wykonującego muzykę chrześcijańską (gospel).



B. Mateszewska

Krzyś jest radosnym dzieckiem, uwielbia się bawić samochodami, chodzić do przedszkola. Pomóżmy mu odzyskać zdrowie!

Na początek grupa da występ w Galerii Białej – w piątek, o godz. 18. W sobotę muzycy wystąpią w amfiteatrze w Hajnówce, a w niedzielę, w amfiteatrze w Bielsku Podlaskim. Koncerty plenerowe zaczną się o godz. 16. – Podczas koncertów będziemy zbierać pieniądze na rzecz Krzysia – mówi Paweł Pawluczuk z Chrześcijańskiej Służby Charytatywnej, która zajmuje się pomocą chłopcu i organizacją koncertów. – W Galerii Białej dodatkowo na dłużej stanie skarbonka, do której będzie można wrzucać datki na leczenie Krzysia. ▲

Można pomóc

Aby pomóc chłopczykowi w wyjeździe na operację i odzyskaniu zdrowia, można wpłacać dowolne kwoty na konto, utworzone specjalnie dla Krzysia: Chrześcijańska Służba Charytatywna Kredyt Bank S.A. nr 30 1500 1126 1211 2010 0053 0000. Więcej informacji na stronie internetowej www.krzys2009.republika.pl

Białystok >> Wyrok w sprawie napadu na kantor

Pobił, zabrał pieniądze. Posiedzi teraz 10 lat.

Właśnie wychodził do pracy, kiedy przed jego blokiem zaatakowało go dwóch mężczyzn w roboczych ubraniach. Jeden z napastników strzelił pokrzywdzonemu w nogi, a drugi bił go metalową rurką. Obaj zbiegli z walizką ze znaczną sumą pieniędzy w różnych walutach.

Do tego brutalnego napadu na właściciela białostockiego kantoru doszło pod koniec maja ub. roku. Policja zabezpieczyła odciski palców na folii murarskiej i pojemniku do farby. Należały one do 29-letniego Łukasza S. Warszawiak bronił się twierdząc, że w chwili popełnienia przestępstwa nie było go w Białymstoku. Na jego niekorzyść świadczyły jednak analiza bilingów telefonicznych oraz zeznania świadków, którzy widzieli Łukasza S. w miejscu popełnienia zbrodni. Oskarżony ma już na swoim koncie kary w zawieszeniu za podobne przestępstwa.

– Widać, że nie miały one wpływu na resocjalizację oskarżonego – mówiła sędzia Beata Brysiewicz. – Wręcz przeciwnie. Czuł się bezkarny.

Sąd nie przychylił się do argumentów obrony i skazał mężczyznę na 10 lat więzienia. Wyrok nie jest prawomocny. **(ika)**

Węgorzewo >> Festiwal

Do wygrania 20 zaproszeń

Voo Voo, Acid Drinkers, Myslovitz, Oddział Zamknięty... To tylko niektóre zespoły, jakie zagrają w tym roku na festiwalu w Węgorzewie.

Impreza rusza już 9 lipca. Poza znanymi polskimi kapelami, na scenie dadzą koncerty ekipy z Wielkiej Brytanii, Ukrainy czy USA. Festiwalowi w Węgorzewie towarzyszy konkurs, do którego co roku zgłasza się około 400 zespołów. W sumie trzy dni dobrego grania na rockowo.

EKO Union of Rock Festival Węgorzewo 2009 wspiera **mmbialystok.pl**. Wejdź na stronę i wygraj w tym tygodniu 20 zaproszeń na imprezę i 10 koszulek. **(jl)**

bial

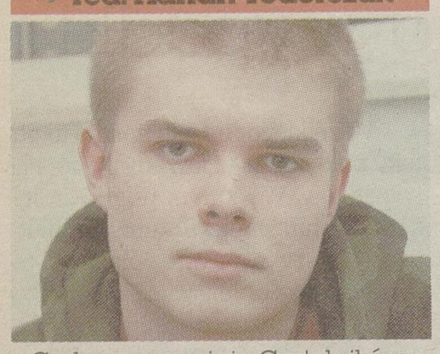
GAZETA WSPÓŁCZESNA
12 czerwca 2009
piątek

redaktor odpowiedzialny
Urszula Ludwiczak

085 748 74 61

> Zadzwoń do nas

> red. Adrian Todorczuk



Czekam na opinie Czytelników, dziś, w godz. 9-17, w pokoju dyżurnego Gazety Współczesnej (Biuro Ogłoszeń na parterze przy ul. św. Mikołaja 1)

nr tel. **0 800 127 067**
e-mail: dyzurny@wspolczesna.pl
nr Gadu-Gadu: **4616826**

Białystok >> Ciekawy recital i wystawa fotografii

O miłości w teatrze

Jak zabić gacha żony swej i dlaczego warto strzec się goryla? Na te pytania starają się odpowiedzieć aktorzy Teatru Dramatycznego.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Trzy piękne aktorki: Agnieszka Możejko, Ola Maj i Ewa Palińska oraz trzech mężczyzn – śpiewający Jan Jakub Należyty i muzycy: Piotr Chociej, Romuald Kozakiewicz. To właśnie oni tworzą niezwykły recital „Gigi L'Amoroso", który można oglądać na deskach Teatru Dramatycznego w Białymstoku.

Śpiewająco o miłości

– To jest spektakl o miłości. Piosenki w nim zawarte również mówią o miłości. I wszystkie są z „najwyższej półki" – zapewnia Jan Jakub Należyty autor i wykonawca spektaklu.

Z czym przyjdzie nam się spotkać? Piękne kobiety, przystojny mężczyzna i blisko trzydzieści piosenek o miłości z repertuaru Aznavoura, Brassensa, Brela, Sinatry, Należytego. Każdy znajdzie tu coś dla siebie.

– Miłość to coś najważniejszego w życiu – mówi Agnieszka Możejko. – W moim odczuciu spektakl opowiada realną historię, bo każdy z nas ma swojego własnego Gigiego.



B. Skok

Ewa Palińska, Agnieszka Możejko i Ola Maj na deskach teatru

Warto się przekonać, jak śpiewają i o jakiej miłości. Spektakle we foyer teatru można będzie obejrzeć 12 i 13 czerwca, o godz. 21. Recital trwa 120 minut (z przerwą). Bilety 30 zł.

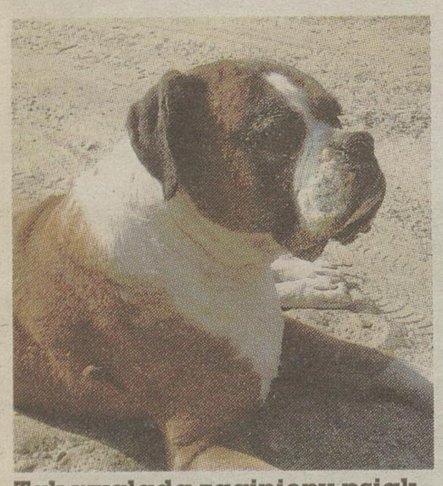
Tańcząc Polkę w teatrze

A dla tych, którzy lubią fotografię niespodziankę przygotował Białostocki Teatr Lalek. 13 czerwca, o godz. 18 rozpocznie się wernisaż wystawy Martyny Stepan Dworakowskiej pt. „Tańcząc Polkę w teatrze. Fotografie". Wystawa będzie czynna do września. Wystawa to podróż w świat teatru, jakiego nie jesteśmy w stanie dostrzec podczas spektaklu. To zatrzymane kadry z przedstawień, ale też teatr „od tyłu". ▲

@ GALERIA ZDJĘĆ
www.wspolczesna.pl

Michałowo >>

Nagroda za odnalezienie



Tak wygląda zaginiony psiak

Ten piękny bokser wabi się Magic. Zaginął kilka tygodni temu. Jego właściciel za pomoc w odnalezieniu obiecuje nagrodę.

Pies ostatni raz widziany był 12 maja w okolicach Michałowa. Od tamtej pory słuch o nim zaginął.

Osoby, które widziały, bądź wiedzą, gdzie może przebywać pies, proszone są o kontakt z panem Józefem Paszkiewiczem pod numerami telefonów 085 718 92 28 lub 0606 875 530. Na znalazcę czeka nagroda w wysokości 500 dolarów. **(sw)**

Centrum >> Festiwal

Zachor, czyli kolor i dźwięk

Białystok to miejsce gdzie styka się wiele kultur. Festiwal Kultury Żydowskiej Zachor jest tego najlepszym przykładem. Potrwa od 14 do 16 czerwca.

Już w niedzielę w Muzeum Historycznym o godz. 14.30 rozpoczną się wykłady. O godz. 19 w Esperanto Cafe obejrzeć będzie można m.in. wystawę obrazów Hansa Oldau Krulla z Danii, a także posłuchać koncertu izraelskiego zespołu Meleh-Maim. W poniedziałek, w kinie Forum o godz. 11 zobaczyć będzie można sztukę na podstawie „Kolumny Samsona" – Sara Nomberg-Przytyk. „Reportaż zaświatów" w wykonaniu młodzieży z VIII LO wyreżyserowany przez Grażynę Dawidowicz. O godz. 12.30 w Famie odbędzie się spotkanie z rodziną i przyjaciółmi Sary Nomberg-Przytyk, a o godz. 19 na Rynku Kościuszki wystąpią m.in. Di Gallitzyaner, Klezmorim i Meleh Maim. 16 czerwca to „Dzień Izraelski". W kinie Forum zobaczyć będzie można filmy izraelskie, a w Famie wystawę o Izraelu. Imprezę zakończy koncert galowy w Operze i Filharmonii Podlaskiej. **(uk)**

Wasilków >> Festiwal

Będą tańczyć przez trzy dni

Dobra wiadomość dla wszystkich wielbicieli tańca. Od 12 do 14 czerwca w Kompleksie „Nad Zalewem" w Wasilkowie odbędzie się XXVI Międzynarodowy Festiwal Tańca Nowoczesnego.

Uczestnicy zaprezentują się w takich kategoriach jak: disco dance, hip hop, electric boogie, breakdance, inne formy tańca, freestyle jako soliści, duety, miniformacje i formacje w trzech kategoriach wiekowych (do lat 11, do lat 15 i powyżej lat 15).

Patronat honorowy objął Starosta Powiatu Białostockiego – Wiesław Pusz, który ufundował puchar. **(uk)**

Hala Włókniarz >> Rusza Fair Play Festival 2009

Pokażą, jak się tańczy!

GW patronat

To będzie niesamowita gratka dla wszystkich wielbicieli tańca. Około trzystu tancerzy, sześćset osób na widowni, profesjonalna oprawa i szalone nagrody do zgarnięcia – tak będzie wyglądać kolejna edycja cieszącego się obłędną popularnością festiwalu tańca w Białymstoku – Fair Play Festival 2009.

O miano najlepszych zmagać się będzie kilkanaście grup i kilkunastu instruktorów. Wśród uczestników jury w składzie: Rafał „Roofi" Kamiński, Cezary „Kruk" Krukowski, Wojciech „Blacha" Blaszko, Karol „Niecik" Niecikowski, Piotr „GaUa" Gałczyk i Błażej „Bzyga" Górski (czyli skład Fair Play Crew) wybierze najlepszą grupę, najlepszego tancerza, najlepszego choreografa oraz dziesięcioro nowych stypendystów Fair Play Studio.

Festiwal słynie w Polsce z najlepszych nagród. Będzie ich sporo. A wśród nich znajdą się m.in. zagraniczne warsztaty taneczne dla najlepszego choreografa.

Festiwal odbędzie się w konwencji show. Choreografie uzupełnione będą grą świateł oraz specjalnymi animacjami. W związku z ogromnym zainteresowaniem imprezą zmienia się jej miejsce. Początek festiwalu we środę, 17 czerwca, o godz. 18 w Hali Włókniarz (ul. Antoniukowska 60). Więcej o imprezie już wkrótce. **(uk)**

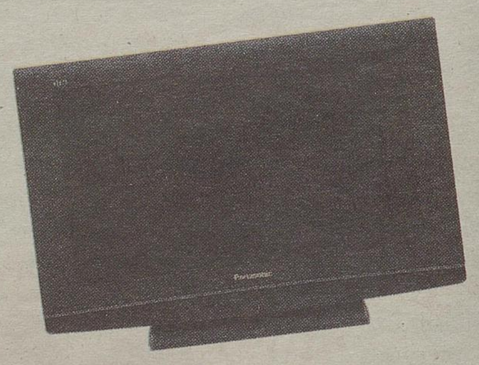
FAIR PLAY ★ studio tańca

promocja

WYNIKI KONKURSU DLA PRENUMERATORÓW

Znamy już zwycięzców Konkursu dla Prenumeratorów Gazety Współczesnej!

Laureatem nagrody głównej, telewizora Panasonic, jest Alfred Tamkun z Jasionówki!



Pozostali Prenumeratorzy, którzy zostaną obdarowani atrakcyjnymi nagrodami, to:

- Agnieszka Mieczkowska z Wysokiego Mazowieckiego – zmywarka Candy
- Marzena Góralczyk z Kolna – wieża Panasonic
- Józef Kozioł z Korycina – wieża Panasonic
- Sławomir Kopeć z Suchowoli – aparat cyfrowy Panasonic
- Teresa Pisanko z Grajewa – aparat cyfrowy Panasonic





Laureatom serdecznie gratulujemy!



Warto być Prenumeratorem Gazety Współczesnej!

reporter w Bielsku
Krzysztof Jankowski
085 730 67 86

Drohiczyn >> Setki wiernych uczciło dziesięciolecie wizyty Jana Pawła II

Papież jest w ich sercach

Dziesiątą rocznicę wizyty Jana Pawła II uroczyście obchodzono w tym tygodniu w Drohiczynie. Główne uroczystości odbyły się w środę, gdy poświęcono nowo usypany Kopiec Pamięci Podlasia, który ma przypominać o spotkaniu z papieżem-Polakiem.

– Długo czekaliśmy na wizytę Ojca Świętego – mówił biskup drohiczyński Antoni Dydycz. – Wreszcie 10 lat temu do niej doszło. Papież przybył do nas z prawdą o człowieku rozdartym. Wraz z przedstawicielami innych Kościołów modlił się o jedność chrześcijan.

Jan Paweł II odwiedził Drohiczyn 10 czerwca 1999 r. Na spotkanie z Nim przybyło tysiące wiernych z diecezji drohiczyńskiej i całej Polski.

– Ludzie przyjeżdżali tłumnie: autokarami i własnymi samochodami – opowiadał Ignacy Grzybowski z Bielska Podlaskiego. – Byłem na wszystkich pielgrzymkach papieża do Polski. Uczestniczyłem też w spotkaniu z Nim w Watykanie. Bo, moim zdaniem, Jan Paweł II to człowiek-gigant. To on ukształtował w dużej mierze dzisiejszy świat.

Na drohiczyńskim spotkaniu z papieżem byli również harcerze, o czym wspominał hm. Andrzej Bajkowski, komendant Podlaskiej Chorągwi ZHP: – Pełniliśmy „białą służbę" w sile ponad 700 osób.

Środowym uroczystościom towarzyszyło wyświęcenie kopca zwieńczonego dziesięciometrowym krzyżem. **(jan)**

Fot. K. Jankowski



Dzieci pierwszokomunijne znają wizytę papieża tylko z opowiadań

Mońki >> Więcej poszkodowanych przy pracy na roli

Trwa sezon na wypadki

Chciałem przesunąć jedną z 300-kilogramowych bel siana i spadłem z przyczepy – relacjonuje Remigiusz Nowik ze wsi Dudki w gm. Mońki. – Myślałem, że to tylko ostre zbicie, ale okazało się, że mam złamany lewy obojczyk.

Co roku, na przełomie maja i czerwca, zwiększa się liczba wypadków przy pracy w gospodarstwie. Od początku tego tygodnia ucierpiało już dwóch rolników z powiatu monieckiego.

Oprócz pana Remigiusza również Antoniemu Kakareko z miejscowości Guzy w gm. Knyszyn przydarzyło się złamanie obojczyka. Kiedy mężczyzna sprawdzał stan belownicy przed sianokosami, niespodziewanie ześlizgnął się z urządzenia.

– Wszelkiego rodzaju upadki to ponad połowa ze zgłaszanych do nas wypadków. W tamtym roku było ich aż 42 – informuje Romuald Lulkiewicz, starszy inspektor z placówki terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Mońkach. – Złe obuwie i śliska nawierzchnia połączone z chwilą nieuwagi mogą przyczynić się do tragedii – ubolewa.

Podkreśla, że najważniejsze są rozwaga i odrobina wyobraźni, których często brakuje pracującym w pośpiechu rolnikom.

– Mamy czas na robotę, wszyscy sąsiedzi pracują, a ja siedzę w chacie – narzeka Antoni Kakareko.

Teraz obu gospodarzy czekają dwa-trzy miesiące przymusowego odpoczynku od pracy. **US**

U. Subbotko



Remigiusz Nowik (z prawej) opowiada Romualdowi Lilkiewiczowi z KRUS-u, jak doszło do wypadku w gospodarstwie

Suchowola >> Będzie Złoty Zjazd Absolwentów

Orkiestra gra już od pół wieku

Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Zespołu Szkół w Suchowoli będzie świętować swoje 50. urodziny. Jubileuszowe obchody zaplanowano na sobotę.

Z okazji 50-lecia zespołu zostanie zorganizowany Złoty Zjazd Absolwentów Orkiestry. Program uroczystości przedstawia się następująco: kwadrans przed południem uczestnicy obchodów wyruszą z placu szkolnego w kierunku suchowolskiego kościoła, gdzie w południe rozpocznie się msza św. Oficjalne otwarcie uroczystości nastąpi o godz. 13.30 w hali sportowej Zespołu Szkół. Będą przemówienia, wspomnienia i popisy Młodzieżowej Orkiestry Dętej. Ci, którzy mieli przyjemność grać w zespole w ostatnim półwieczu, spotkają się na balu absolwentów orkiestry. Początek zabawy o godz. 19.

Suchowolska orkiestra powstała dzięki Stefanowi Sadlickiemu, który został jednocześnie jej pierwszym dyrygentem. Obecnie funkcję tę pełni Jerzy Zdanewicz. Zespół odniósł liczne sukcesy na festiwalach krajowych i zagranicznych. **(db)**

Białystok >> Klub WIR

Naszego kolegę ktoś zabił!

Prokuratorowi białostockiego IPN-u nie udało się wykryć sprawców śmierci Zbigniewa Simoniuka, opozycjonisty, w latach 80-tych robotnika w fabryce „Uchwyty". Śledztwo w tej sprawie właśnie zostało umorzone. Oburzeni tą decyzją są członkowie białostockiego Klubu Więzionych, Internowanych i Represjonowanych.

Historia Simoniuka jest niezwykła. Jeszcze przed ogłoszeniem stanu wojennego dwa razy znikał i dwa razy odnajdywał się. Mówił, że zatrzymywało go SB. Opowiadał o tym, jak esbecy znęcali się nad nim, m.in. przypalali go żywcem. Simoniuk mówił o tym otwarcie. W ówczesnych lokalnych gazetach zorganizowano więc na niego nagonkę, która z jednej strony miała pokazać Simoniuka jako człowieka chorego psychicznie, z drugiej – jako żądnego sławy i poklasku. Kiedy ogłoszono stan wojenny, Simoniuk został aresztowany. W 1983 roku znaleziono go w celi powieszonego na prześcieradle. Jego koledzy, którzy dziś zrzeszeni są w Klubie WIR w Białymstoku, są przekonani, że Simoniuka ktoś zabił i upozorował zabójstwo.

– Dlatego nie zgadzamy się z decyzja IPN o umorzeniu śledztwa – mówił w środę na konferencji prasowej Krzysztof Wasilewski, przewodniczący Klubu WIR. – Prokuratorzy IPN-u w trakcie śledztwa analizowali jedynie ówczesne dokumenty, zamiast przesłuchiwać świadków.

– Świadkowie byli przesłuchiwani – odpowiada Tomasz Danilecki, rzecznik prasowy białostockiego oddziału IPN. – Niestety, w śledztwie nie doszło do przełomu. Nie udało się nam ustalić osób winnych śmierci Simoniuka. Stąd taka decyzja kończąca śledztwo. Jeśli jednak w tej sprawie pojawią się nowe fakty, śledztwo można wznowić. **(ka)**

Mońki >> Starostwo zadbało o bezpieczeństwo

Ciągnik oczyści pobocza dróg

Specjalny, 100-konny ciągnik pomoże zadbać o bezpieczeństwo kierowców na drogach powiatu monieckiego. Lada dzień ten nowy zakup Starostwa Powiatowego w Mońkach wyjedzie do pracy w terenie.

Ciągnik do wycinania poboczy ma specjalne głowice: jedną do oczyszczania terenu, drugą – do ścinania krzaków.

– Mamy nadzieję, że dzięki niemu poprawi się bezpieczeństwo na drogach powiatu – zaznacza Zbigniew Męczkowski, starosta moniecki. – Takie zarośnięte pobocza są szczególnie niebezpieczne w terenie wiejskim, mogą też przyczyniać się do groźnych kolizji ze zwierzętami.

Starostwo zapłaciło za specjalistyczny ciągnik ponad 300 tys. zł. **US**

U. Subbotko



Pracownicy uczą się obsługi ciągnika pod okiem Bolesława Wysockiego, kierownika Wydziału Dróg (drugi z prawej)

promocja

LETNIA SZKOŁA DZIENNIKARSTWA

moje miasto

...bo dziennikarstwo uzależnia
a LSD jest bezpłatne...

- zdobądź podstawy dziennikarstwa
- poznaj warsztat dziennikarza multimedialnego
- naucz się zarządzać nowoczesnymi narzędziami internetowymi
- zdobądź certyfikat moderatora portali społecznościowych Mediów Regionalnych

Wystarczy, że:
- lubisz pisać
- jesteś aktywny w internecie
- pasje zajmują w Twoim życiu ważne miejsce
- chcesz poświęcić wakacje na naukę nowego zawodu i zapewnić sobie lepszy start w życie zawodowe
- posiadasz aparat cyfrowy

ZGŁOŚ SIĘ!
- na CV czekamy do **19 czerwca** pod adresem LSD@wspolczesna.pl
- szkoła rozpoczyna się **29 czerwca**

Więcej informacji pod nr. tel. **695 119 726**

Organizatorem LSD są Media Regionalne, wydawca Gazety Współczesnej i Kuriera Porannego

– szczególnie szukamy osób z: Suwałk, Łomży, Ełku, Ostrołęki, Bielska Podlaskiego, Kolna, Sokółki, Augustowa, Hajnówki, Wyszkowa, Zambrowa, Olecka, Łap, Wysokiego Mazowieckiego, Grajewa, Moniek, Ostrowi Mazowieckiej, Gołdapi, Giżycka, Siemiatycz, Dąbrowy Białostockiej, Ciechanowca, Sejn, Węgorzewa

bial

redaktor prowadzący
Urszula Ludwiczak
085 748 74 61



GAZETA WSPÓŁCZESNA
12 czerwca 2009
piątek

Opinie

Wielu naszych internautów wypowiedziało się na temat sprawy używanego samochodu sprzedanego jako nowy w salonie Fiata. Czytaj i komentuj na naszej stronie: www.wspolczesna.pl

▲ **Nick:~gość~**
Widocznie był uszkodzony przy dostawie. Lepsze auta typu BMW, mercedes, są zafoliowane albo jakoś zabezpieczone, a fiaty nie. A przy naszych superdrogach mogły się uszkodzić, chociażby od odprysków. Po prostu nieuczciwość sprzedawców...

▲ **Nick: kafka**
Temat stary jak świat, poruszany w mediach już wielokrotnie.
W czasie transportu na lorach wystarczy jeden źle przymocowany samochód i przy gwałtownym hamowaniu mamy kilka rozbitych. Tak samo przy innych manewrach drogowych, kiedy często boczki są obtłukiwane. Samochód salon sprzedaje jako nowy, no przecież do nich dopiero co wjechał. Salony nie bardzo mają też możliwość nieprzyjęcia takiego auta, a to jest już polityka producentów. I koło się kręci...

▲ **Nick: Raf**
Dodam jeszcze, że nierozsądne jest zostawianie samochodu w serwisie na noc. Znam przypadek, kiedy kolesie potrafili podmienić podzespoły w skrzyni biegów.
Sprawa została załatwiona dopiero pod groźbą sprowadzenia rzeczoznawcy... **(bm)**

Białystok >> Interweniujemy na prośbę naszej Czytelniczki

Załatają dziurę!

akcja „redakcja"

Olbrzymia dziura uniemożliwiała naszej Czytelniczce dojazd do szpitala. Dyrektor placówki obiecał szybką interwencję.

Wojciech Jakubicz
wjakubicz@wspolczesna.pl

Poruszam się na wózku inwalidzkim. Nasze miasto jest pełne barier dla niepełnosprawnych, ale dziura w chodniku przed Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym jest szczególnie uciążliwa – powiedziała nam Beatrycze Berger. – Przejechanie przez ten odcinek chodnika jest praktycznie niemożliwe, do tego gdy spadnie deszcz muszę brnąć wózkiem przez wielką kałużę. Trzeba zaznaczyć, że USK odwiedzam stosunkowo często, a problem istnieje od lat.



– Ta przeszkoda musi zniknąć – stwierdziła Czytelniczka

zdjęcie 24 OD CZYTELNIKA
WSPOLCZESNA24@WSPOLCZESNA.PL

Pani Beatrycze zrobiła zdjęcie feralnego fragmentu chodnika, by udowodnić, jak wygląda świeżo po opadach deszczu i przysłała je do naszej redakcji.

Sporych rozmiarów dziura utworzyła się niedaleko budki – portierni. Skontaktowaliśmy się z zastępcą dyrektora Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, który jeszcze tego samego dnia udał się na miejsce:

– Zobaczyłem, jak sprawa wygląda i jeszcze dzisiaj postaram się wysłać tam ekipę. Jeśli nie napotkamy żadnych trudności, to dziura powinna być załatana najpóźniej do piątku – obiecał nam Marek Karp, zastępca dyrektora USK w Białymstoku. ▲

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Białystok >> SP nr 50

To koniec zmian

GW nasz temat

Rodzice pierwszaków ze Szkoły Podstawowej nr 50 w Białymstoku mogą odetchnąć z ulgą. Dzieci będą miały w końcu stałą wychowawczynię.

Będzie to już jednak czwarta nauczycielka, która będzie zajmować się maluchami. Właśnie o te częste zmiany rodzice mieli pretensje do dyrekcji. Zaczęło się już na początku roku szkolnego. Pani, która miała być wychowawcą, poszła na urlop zdrowotny, a na jej miejsce przydzielono zastępstwo. Nowa nauczycielka pracowała jednak tylko kilka pierwszych tygodni. Później pojawiła się inna. W końcu z urlopu wróciła wychowawczyni, a rodzice mieli nadzieję, że to już koniec zmian. Tak się jednak nie stało, bo nauczycielka dostała wypowiedzenie.

– Jak tak można – pytają oburzeni rodzice. – Przecież ta sytuacja wpływa fatalnie na dzieci. Maluchy straciły poczucie bezpieczeństwa, a niektóre nie chcą chodzić do szkoły.

Sprawą zainteresowały się władze miasta i kuratorium. Wszyscy obiecali pomoc. – Niedawno przedstawiłam rodzicom nową wychowawczynię, która będzie uczyć dzieci do trzeciej klasy – mówi Renata Budźko, wicedyrektor SP nr 50. – Rozumiem oburzenie rodziców, ale mam nadzieję, że złe emocje uda się wyciszyć. **(jsz)**

promocja

Na zawsze z nami >>

Wspominamy Jana Pawła II

Nagrodą za najlepsze zdjęcia i wspomnienia dotyczące wizyt Ojca Świętego w naszym regionie będzie wyjazd na pielgrzymkę dla dwóch osób do Włoch.

W związku z rocznicami wizyt Jana Pawła II w naszym regionie „Gazeta Współczesna" wydaje specjalne dodatki, w których przypominamy papieskie pielgrzymki, kazania Ojca Świętego, relacje prasowe oraz zdjęcia. Czekamy też na Wasze wspomnienia i zdjęcia związane z tamtymi wydarzeniami. Można jeszcze przesyłać fotografie i wspomnienia związane z pielgrzymką Ojca Świętego do Ełku i Drohiczyna.

Prosimy o przesyłanie listów oraz zdjęć na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, z dopiskiem „Papież – wspomnienia" lub na adres e-mailowy: pbiziuk@wspolczesna.pl.

Dodatki poświęcone wizytom Jana Pawła II ukażą się w „Gazecie Współczesnej" w czerwcowe poniedziałki:

▲ 15 czerwca: Jan Paweł II w Białymstoku.

▲ 22 czerwca: Jan Paweł II w Ełku, Drohiczynie i Wigrach (na wspomnienia czekamy do 15 czerwca). **(pb)**

JUŻ W PONIEDZIAŁEK, 15 CZERWCA



Jan Paweł II w Białymstoku

druga część cyklu dodatków poświęconych wizytom Jana Pawła II w naszym regionie

kolejna część ukaże się w:

poniedziałek, 22 czerwca
Jan Paweł II w Ełku, Wigrach i Drohiczynie

Dodatki w cenie gazety

GAZETA WSPÓŁCZESNA

redaktor odpowiedzialny
Justyna Muszyńska



Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych
redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
12 czerwca 2009
piątek

Brazylia >> Władze chcą poznać zagadkę katastrofy airbusa

Armia szuka skrzynki

Na Atlantyku rozpoczęły się zmasowane poszukiwania czarnej skrzynki, która jest kluczem do poznania historii lotu Airbusa 330.

Samolot francuskich linii lotniczych Air France, rozbił się 10 dni temu w czasie lotu z Rio de Janeiro do Paryża. Od tego czasu władze robią co mogą, by odnaleźć klucz do tej zagadki – czarną skrzynkę.

Oprócz śmigłowców i statków na miejsce katastrofy wysłano teraz łódź podwodną, bo cenna skrzynka prawdopodobnie znajduje się na dnie Atlantyku.

– Operację prowadzi atomowy okręt podwodny Emeraude – poinformował kapitan jednostki i jednocześnie rzecznik armii francuskiej Christophe Prazuck.

Trudna akcja

Odnalezienie i wyłowienie urządzeń może okazać się bardzo trudne, gdyż głębokość morza w obszarze poszukiwań dochodzi do 5 tysięcy metrów.

Do akcji poszukiwawczej oprócz Emeraude Francja zaangażowała okręt desantowy Mistral i dwa statki pomocnicze. W najbliższym czasie na obszar objęty akcją ma przybyć też wyposażony w roboty podwodne statek oceanograficzny. Roboty – gdy już się uda zlokalizować czarne skrzynki – wydobędą urządzenia.

Również USA zaangażowało się w poszukiwania. Pentagon skierował na miejsce katastrofy jednostki nasłuchowe, zdolne wyłapać sygnał z głębokości 6.100 metrów.

Szukają też ofiar

Dotychczas brazylijska i francuska marynarka wojenna wyłowiły z wody 41 ciał ofiar tragedii. Działaniom tym nie sprzyja jednak zła pogoda i prądy morskie, unoszące szczątki coraz dalej w stronę zachodniej Afryki.

– W środę nie odnaleziono ani nowych zwłok, ani żadnych części maszyny – podkreślał rzecznik brazylijskich sił powietrznych Ramon Cardoso. Zaznaczył, że poszukiwania potrwają co najmniej do 19 czerwca. W akcji uczestniczy sześć statków, 14 samolotów i śmigłowców. Odnalezione zwłoki przewożone są do Recife, gdzie są identyfikowane. ▲

PAP/EPA



Dotychczas wojsko wyłowiło tylko fragmenty samolotu

Włochy >> Sędzia Rosario Priore ujawnił, że...

Polski papież ufał tylko Wandzie Pułtawskiej

Włoski dziennik „La Stampa" przytoczył w sprawie przyjaźni Jana Pawła II z Wandą Pułtawską sensacyjną wypowiedź włoskiego sędziego Rosario Priore. Prowadził on dochodzenie w sprawie zamachu na polskiego papieża, 13 maja 1981 r.

Znała papieskie sekrety

Sędzia twierdzi, że Wanda Pułtawska nie tylko prowadziła prywatną korespondencję z Janem Pawłem II, ale także znała „najbardziej straszliwe tajemnice tego pontyfikatu".

Krakowska przyjaciółka Karola Wojtyły ma również jego zdjęcia, wykonane z ukrycia – utrzymuje Priore, który przesłuchiwał ją trzykrotnie w listopadzie 1993 r.

– Sędzia odkrył ze zdumieniem, że w godzinach po zamachu papież zerwał kontakty z Kurią i Sekretariatem Stanu zawierzając się tej nieznanej Polce, lekarce z Krakowa, którą obdarzał największym zaufaniem – pisze „La Stampa".

Otoczył się Polakami

Sędzia Priore powiedział również dziennikowi, że Jan Paweł II otaczał się podczas swego pontyfikatu wąską grupą zaufanych Polaków, co według gazety oznacza, iż nie ufał reszcie Watykanu.

Także po zamachu w 1981 r. Pułtawska była przy papieżu, by dopilnować „osobistego bezpieczeństwa papieża". ▲

Kraj >> Auto Golińskiego zderzyło się z toyotą

Poseł PiS-u zginął w wypadku

Poseł PiS Marian Goliński zginął w czwartek w wypadku samochodowym w miejscowości Andrzejów Duranowski koło Sochaczewa. Wypadek wydarzył się na drodze krajowej nr 50 ok. godz. 1 w nocy.

Według policji, kierujący fordem mondeo 60-letni Marian Goliński najpierw zderzył się z jadącą z naprzeciwka toyotą corollą, która wyprzedzała tira. Potem uderzył w ciężarowe volvo prowadzone przez obywatela Rosji. Poseł zginął na miejscu. Kierowca toyoty przejechawszy kilkaset metrów porzucił samochód i uciekł z miejsca wypadku.

– Jego dane są ustalone – to mieszkaniec okolicznej miejscowości. Mężczyzna jest w tej chwili poszukiwany przez policjantów – wyjaśnił rzecznik policji Tadeusz Kaczmarek.

Marian Goliński urodził się w 1949 r. w Radomiu. W Sejmie zasiadał przez trzy kadencje. Od 2005 r. był posłem PiS. Był żonaty. Miał czworo dzieci: syna i trzy córki. ▲

Krótko

▲ **Bieszczady >>** Policja wyjaśnia przyczyny zatonięcia statku szkoleniowego, który cumował w Polańczyku nad Zalewem Solińskim. Ze zbiorników statku wyciekło paliwo. Plamy oleju pokryły wody akwenu na powierzchni ponad 3 hektarów. Nieużywany od ośmiu lat statek został już wyciągnięty na brzeg. Dzięki specjalistycznym zaporom udało się też ograniczyć dalsze rozprzestrzenianie się paliwa.

▲ **Australia >>** Airbus z 203 osobami na pokładzie w czwartek lądował awaryjnie na wyspie Guam na Oceanie Spokojnym po tym, jak w jego kokpicie wybuchł pożar. Nikomu nic się nie stało. Płomienie pojawiły się po 4 godz. lotu. Jeden z pilotów od razu użył gaśnicy, po czym skierowano samolot na najbliższe lotnisko. Maszyna leciała z Japonii do Australii. ▲

Kraj >> Zabójca o śmierć polityka obwiniał Mazura

Biegły podważył zeznania kryminalisty w sprawie Papały

Nie spełniają większości psychologicznych standardów wiarygodności – tak biegły psycholog ocenił zeznania płatnego zabójcy Artura Zirajewskiego, który jest głównym świadkiem w sprawie zamordowania gen. Papały.

Na jego zeznaniach oparto zarzut dla Edwarda Mazura o podżeganie do zabójstwa Papały.

Ważny dowód

Prok. Robert Majewski, szef prowadzącego postępowanie wydziału prokuratury apelacyjnej ds. przestępczości zorganizowanej, potwierdził, że wpłynęła opinia biegłego psychologa, ale jej nie skomentował.

Opinia biegłego to jeden z ważniejszych dowodów w danej sprawie, choć sam w sobie nieprzesądzający. Majewski przyznał zarazem, że już wkrótce wobec gangsterów Ryszarda Boguckiego i Andrzeja Zielińskiego zostanie skierowany akt oskarżenia o nakłanianie do mordu na Papale, wątek Mazura będzie oddzielnie prowadzony.

Zeznania przestępcy

Mazur, polonijny przedsiębiorca z Chicago, jest podejrzany o to, że w 1998 roku nakłaniał Zirajewskiego do zabójstwa Papały, oferując mu 40 tys. dolarów. Zeznał tak sam Zirajewski, skazany w 2007 roku przez sąd w Gdańsku na 15 lat więzienia za działalność w tzw. klubie płatnych zabójców.

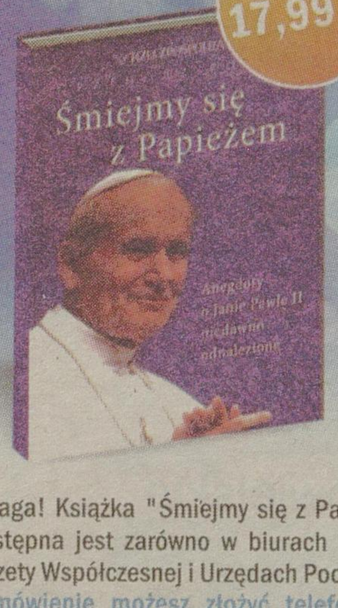
Twierdził on, że brał udział w spotkaniu w hotelu w Gdańsku, podczas którego szukano kogoś, kto weźmie zlecenie na zabójstwo „głównego psa". W lipcu 2007 roku amerykański sąd nie zgodził się na ekstradycję Mazura do Polski, uznając, że nie można się opierać jedynie na zeznaniach kryminalisty. ▲

promocja

ŚMIEJMY SIĘ Z PAPIEŻEM

LIMITOWANA OFERTA

W książce znajdą Państwo nie tylko największy zbiór dowcipnych wypowiedzi Ojca Świętego, ale także anegdoty związane z Papieżem Polakiem, które świadczą o Jego niezwykłej osobowości.



CUDA OJCA ŚWIĘTEGO



SPIŻARNIA I PIWNICZKA MOJEJ BABCI



Uwaga! Książka "Śmiejmy się z Papieżem" dostępna jest zarówno w biurach ogłoszeń Gazety Współczesnej i Urzędach Pocztowych.
Zamówienie możesz złożyć telefonicznie: tel. +48 85 748 9655

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Pozostałe dwie książki dostępne są w Urzędach Pocztowych województwa podlaskiego oraz powiecie ełckim, oleckim i gołdapskim województwa warmińsko - mazurskiego.

NA RYBY

JEZIORA RAJGRODZKIE:

CZARNOWIEJSKIE, PRZEPIÓRKA, RAJGRODZKIE



Jez. Czarnowiejskie (na różnych mapach opisane jako jezioro lub zatoka Jez. Rajgrodzkiego) liczy ponad 4 km długości i w najszerszym miejscu 1 km. Należy do najbardziej obleganych przez wędkarzy i nie bez powodu. Rybostan już nie ten co przed wojną, ale nadal to świetne łowisko okonia i bliżej końca zatoki szczupaka. Wschodni brzeg porośnięty lasem sosnowym i tam kilka ośrodków wypoczynkowych i szkoleniowych. Kilka wysepek tuż pod powierzchnią porośniętych sitowiem i jedna wynurzona. Na północy zatoki, w najwęższym miejscu nad powierzchnią przebiega linia energetyczna. Pod nią na dnie spoczywa w całości drewniana konstrukcja mostu, który niegdyś łączył obydwa brzegi, a także państwa: Polskę i niemieckie Prusy Wschodnie. Zatopiona konstrukcja stała się ulubioną kryjówką okonia i sandacza. Skuteczne gumki i żywczyki. Zaczep przynęty bardzo prawdopodobny, ale „jest ryzyko, jest zabawa". Uwaga na zwisające przewody linii energetycznej!!! Na wschodnim brzegu domy wypoczynkowe i ośrodki zakładowe o różnym standardzie (ceny też zróżnicowane, nawet bardzo). Taki w środku i godny polecenia jest „Energetyk". Całoroczny, a więc i dla amatorów łowienia spod lodu. Jego szefem jest zapalony wędkarz i znawca jeziora, który chętnie podzieli się swoją wiedzą. Organizował wielokrotnie ogólnopolskie zawody wędkarskie. Tel. 086 2721672. Ośrodek dysponuje bezpiecznymi łodziami, posiada obszerny pomost, z którego można wędkować, wokół porasta piękny sosnowy starodrzew. Od szosy Grajewo – Augustów oznakowany tablicą informacyjną dojazd wąską, ale asfaltową drogą. Ze wspomnianego pomostu widok na zawsze zaciszną zatokę. Na jej północnym krańcu wyspa Sacin, bardziej znana jako Wyspa Miłości. Nie wiem, czy wędkarze mieli na myśli odbywające się wokół niej wiosenne tarło szczupaka (część pozostaje tam przez cały rok), czy też skrywane wspomnienia młodości.

Tam, gdzie zbiegają się wszystkie zatoki Jez. Rajgrodzkiego, znajduje się głęboka toń. Odradzam wypływanie dalej od trzcinowisk w czasie silnych wiatrów – wieją ze wszystkich stron. Ale właśnie tam łowiłem niemal metrowce na... 3-7 metrach, to były sielawowce. We wschodniej części tego fragmentu jeziora zaznaczona sitowiem zanurzona górka Sowiak. Wokół niej można schronić się przed wiatrem i łowić dorodne leszcze i płocie.

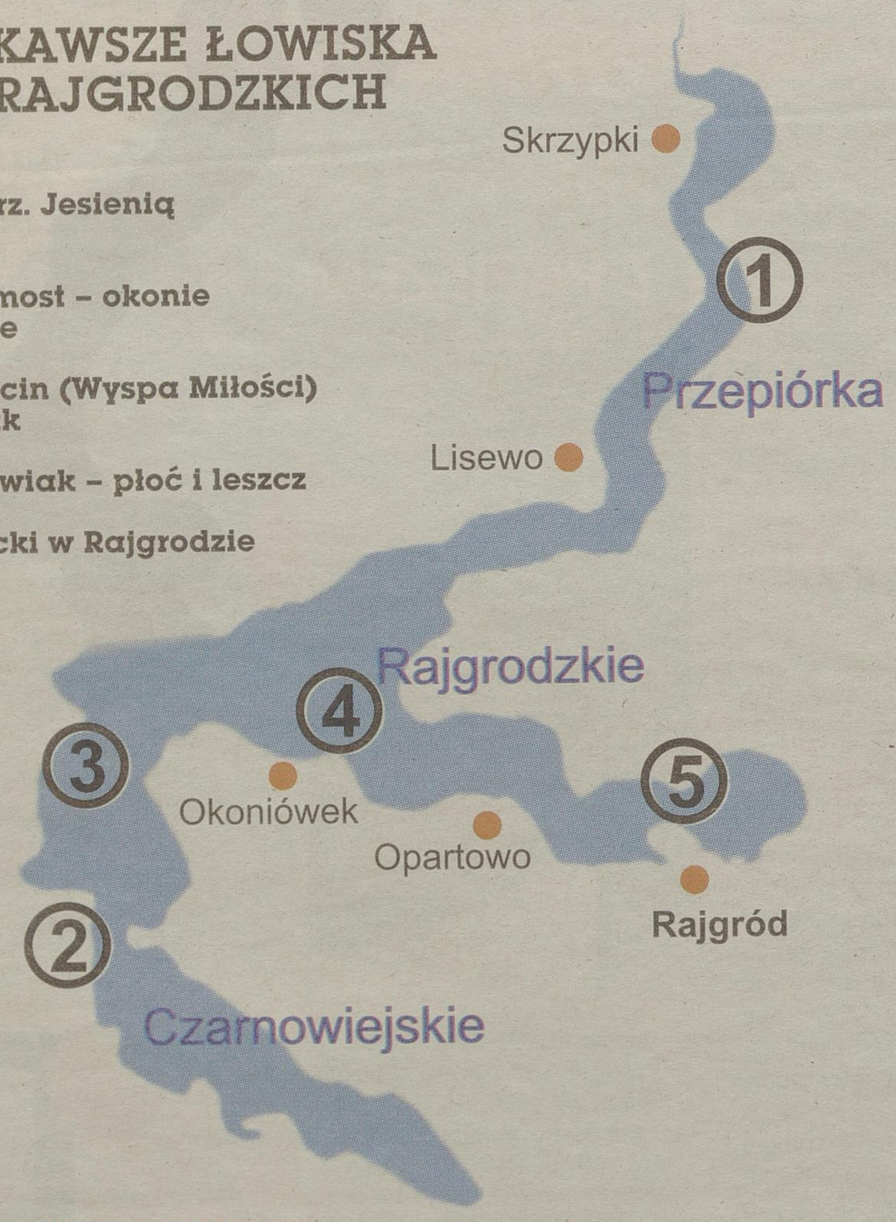
Na południowym brzegu wśród wiekowych sosen ośrodek „Łoś". Noclegi w przyzwoitych domkach, mała plaża, pomost, bar i stołówka, możliwość wynajęcia łodzi. Ośrodek sezonowy tel. 0862721492. Od szosy augustowskiej oznakowany dojazd drogą szutrową.

Jez. Przepiórka ma zupełnie inny charakter: wąskie, długie, otoczone polami, ale pomimo to najłatwiejsze do przemieszczania się łodzią podczas wietrznej pogody. Na początku 30-metrowa głębia, ale szybko wypłyca się i dalej to już 6, 4, a nawet 2 metry. Dobre łowisko majowych szczupaków. W miarę ocieplania dobrze żeruje leszcz i płoć, a w północnym krańcu lin i węgorz. Połów możliwy tylko z łodzi. **Marek Dolecki**

W najwęższym miejscu jeziora Czarnowiejskiego (na fotografii – tam gdzie żaglówki) spoczywa na dnie drewniana konstrukcja mostu

NAJCIEKAWSZE ŁOWISKA JEZIOR RAJGRODZKICH

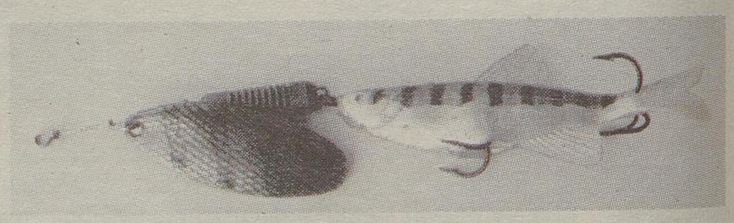
1. **Lin, węgorz. Jesienią szczupak.**
2. **Zerwany most – okonie i sandacze**
3. **Wyspa Sacin (Wyspa Miłości) – szczupak**
4. **Wyspa Sowiak – płoć i leszcz**
5. **Port rybacki w Rajgrodzie**



PO RAZ PIERWSZY ZDRADZAM:

MOJA TAJNA BROŃ NA ESOXY

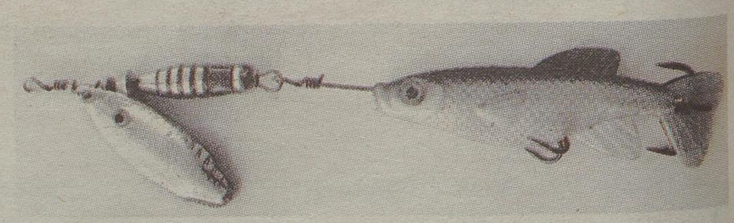
Z pomocą mew albo i bez nich wybieram akwen, który chcę obłowić. Dopływam w miejsce, z którego wiatr podryfuje moją łódź w zaplanowanym kierunku. Wyrzucam przynętę na dno i w dryfie wysnuwam ok. 70 metrów żyłki. Zamykam kabłąk i zwijam prezentowaną obok przynętę z szybkością zależną od szybkości dryfu i utrzymuję na 3-7 metrach. Niestety, każde źdźbło przyczepione do haczyków gumowej rybki zniechęca szczupaki do ataku. Metodę stosowałem gdy zabraniano trolling. Będę wdzięczny za opinie, czy za łódką, która nie jest napędzana żaglem, silnikiem czy wiosłami, ten sposób jest trollingiem czy nie.



Bardzo skuteczna grafitowa obrotówka. W miejscu wymiennej kotwicy uzbrojona gumowa rybka.



Czerwone elementy działają prowokująco na hiszpańskie byki, moich rodaków i rybie drapieżniki



Przynęta niewymienna zmontowana fabrycznie

Za tydzień przedstawimy **PRZEPISY DOTYCZĄCE WĘDKOWANIA**

>>

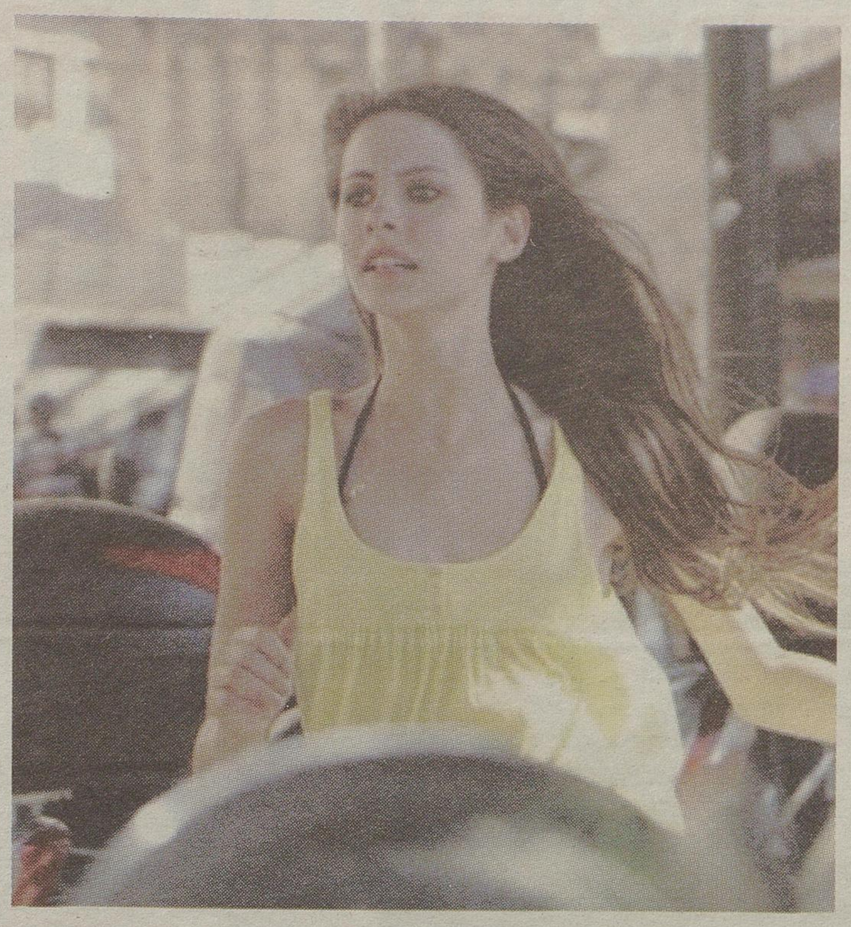
Genua: Włoskie lato

▲ Genua: Włoskie lato
Dramat, Wielka Brytania, 2007
▲ Reż. Michael Winterbottom
▲ Wyk. Colin Firth, Catherine Keener, Hope Davis,

Jedenastolaetnia Mary i 16-letnia Kelly jadą wraz z ojcem na rok do Genui, aby rozpocząć od nowa swoje życie po wypadku samochodowym, w którym zginęła ich matka. Mary, która spowodowała wypadek, nawiązuje kontakt z duchem matki...

Jej starsza siostra Kelly zaś nie może dojść do porozumienia z ojcem, który nie potrafi jej zastąpić matki. Pewnego dnia niemal dochodzi do ponownej rodzinnej tragedii.

▲ **Kino:** Helios w galerii Alfa w Białymstoku.



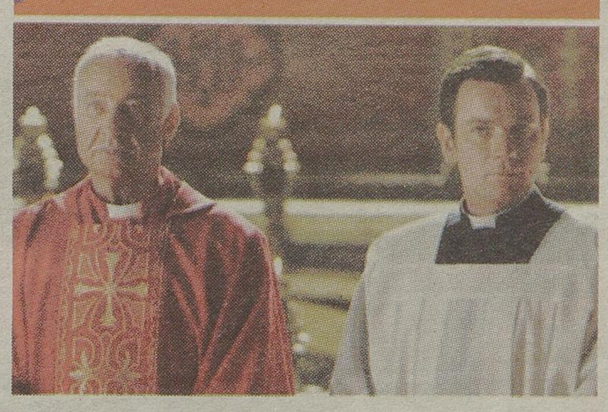


Góra czarownic

▲ **Góra czarownic**
Science-Fiction, Przygodowy, Komedia, USA, 2009
▲ **reż.: Andy Fickman**
▲ **wyk.:** Anna Sophia Robb, Christine Lakin, Ciarán Hinds, Meredith Salenger, Alexander Ludwig

Przez lata krążyły opowieści o niezwykłym miejscu na pustyni w Newadzie, zwanym Górą Czarownic. Mają tam ponoć miejsce liczne nadnaturalne zjawiska. Niespodziewana szansa, by przekonać się, na czym one polegają, trafia się taksówkarzowi z Las Vegas, Jackowi Bruno. Dzieje się tak za sprawą dwójki jego niezwykłych nastoletnich pasażerów obdarzonych zdumiewającymi zdolnościami. Wkrótce okazuje się, że od tej trójki zależeć będą losy świata... Bestsellerowa powieść Aleksandra Keya „Escape to Witch Mountain" z 1968 r. została z wielkim sukcesem przeniesiona na ekran w 1977 r. (w wytwórni Disneya). A oto kolejna ekranizacja.

▲ **Kino:** Millenium w Łomży, Dom Kultury w Grajewie.



Anioły i demony

▲ **Anioły i demony**
Thriller, USA, 2008
▲ **reż.: .: Ron Howard**
▲ **wyk.:** Tom Hanks, Ayelet Zurer, Ewan McGregor, Stellan Skarsgard, David Pasquesi

Twórcy "Kodu da Vinci" powracają na ekrany kin z długo oczekiwaną produkcją "Anioły i demony" nakręconą na podstawie bestsellerowej powieści Dana Browna pod tym samym tytułem. Widzowie ponownie zobaczą na ekranie Toma Hanksa w roli światowej sławy historyka i badacza symboli - profesora uniwersytetu Harvarda Roberta Langdona. Langdon trafia na trop wielowiekowego bractwa znanego pod nazwą Iluminaci – najbardziej wpływowej organizacji podziemnej w historii ludzkości - którego odwiecznym wrogiem jest Kościół Katolicki. Zegar na ustawionej przez Iluminatów bombie zaczyna już tykać. Mając na to niezbite dowody i chcąc zapobiec katastrofie Langdon udaje się do Rzymu, gdzie zagadkę pomaga mu rozwiązać Vittoria.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Polonia w Ełku.



Antychryst

▲ **Antychryst**
Willem Dafoe, Charlotte Gainsbourg
▲ **reż.: Lars von Trier**
▲ **wyk.:** Willem Dafoe, Charlotte Gainsbourg

Światowej sławy psychiatra i jego młoda żona, badająca historie czarownic w średniowieczu, wyjeżdżają do domu na odludziu, by zaszyć się przed światem i zmierzyć się ze swoimi najgłębszymi lękami. Zamiast ukojenia znajdą tam jednak niszczycielską moc sięgającą początków świata. Będą musieli stawić czoła potężnej i przerażającej sile, z której istnienia nie zdawali sobie sprawy..
Efekty specjalne w Antychryście, dzieło Platige Image, to praca kilkunastoosobowej grupy osób. Produkcją zajmowali się Jarosław Sawko i Katarzyna Jarzyna. Koordynatorem zespołu był Jakub Knapik – współtwórca efektów specjalnych do Katynia i Popiełuszki.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



Mój brat jest jedynakiem

▲ **Mój brat jest jedynakiem**
Komedia/Kryminał/Dramat, Włochy, Francja, 2007
▲ **reż.: Daniele Luchetti**
▲ **wyk:** Elio Germano, Riccardo Scamarcio, Angela Finocchiaro, Massimo Popolizio, Diane Fleri,

Dwaj bracia dorastają w latach 60.-tych i 70-tych XX wieku w małym, włoskim miasteczku. Manrico pracuje w fabryce, działa w związkach zawodowych i marzy o rewolucji. Accio wstępuje do seminarium.
W życiu braci pojawia się Francesca, studentka z arystokratycznej rodziny. Każdego z nich łączy z Francescą inny rodzaj relacji...
Manrico, Accio i Francesca stawiają czoła wyzwaniom jakie niosą ze sobą rodzina, dorosłe życie i polityka.

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.



▲ **Noc w muzeum 2**
Komedia, USA, 2009
▲ **reż.: Shawn Levy**
▲ **wyk.:** Ben Stiller,

Gdy zapada noc, przewodnicy kończą pracę i idą do domu, a szkolne wycieczki kończą zwiedzanie, w waszyngtońskim Instytucie Smithsonian dzieje się coś niezwykłego. Nocny strażnik Larry Daley przeżyje największą przygodę...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Tatarak**
Dramat, Polska, 2009
▲ **reż.: Andrzej Wajda**
▲ **wyk.:** Krystyna Janda

Główna bohaterka to doktorowa Marta, starzejąca się kobieta, borykająca się z nudą. Przypadek sprawi, że do Marty na moment "powróci młodość"...

▲ **Kino:** w Olecku i Międzyrzecu Podlaskim.



▲ **Lektor**
Dramat, USA, Niemcy, 2008
▲ **reż.: Stephen Daldry**
▲ **wyk.:** Ralph Fiennes,

Historia mężczyzny, który wraca wspomnieniami do czasów powojennych w Niemczech.

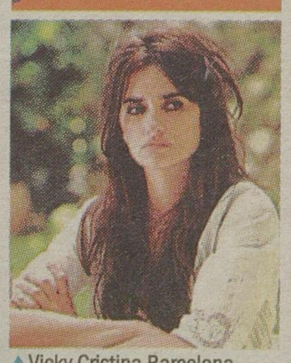
▲ **Kino:** w Dąbrowie Białost.



▲ **Hannah Montana**
Komedia/Muzyczny, USA, 2009
▲ **reż.: Peter Chelsom**

Historia nastolatki, która na co dzień jest wzorową uczennicą, a w tajemnicy przed przyjaciółmi odnosi sukcesy jako piosenkarka.

▲ **Kino:** Żubr w Białowieży, Zodiak w Mrągowie, Wrzos w Kolnie.



▲ **Vicky Cristina Barcelona**
Komedia, USA, Hiszpania, 2008
▲ **reż.: Woody Allen**
▲ **wyk.:** Rebecca Hall, Scarlett Johansson, Penélope Cruz, Chris Messina, Javier Bardem

„Vicky Cristina Barcelona" to opowieść o dwóch Amerykankach, które spędzają wakacje w Barcelonie. Poznają tam pewnego artystę i jego byłą żonę.

▲ **Kino:** Heslios w Białymstoku, Dom Kultury w Łosicach, Wojtek w Mikołajkach.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ (tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Arka Noego	(pt.), godz. 16.15	
	(sb., ndz.), godz. 13.00, 14.30	12 i 13 zł.
Hannah Montana	(pt.), godz. 17.45	
	(sb., ndz.), godz. 16.00, 17.45	12 i 13 zł.
Vicky Cristina Barcelona	(pt., sb., ndz.), godz. 19.30	12 i 13 zł.

FORUM (tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

Okrucieństwo	(pt.), godz. 16.30, 18.15, 20.00	
bilet - 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny" /min. 3 os. - 11 zł od os./.		
Europejska Noc Krótkiego Metrażu	(pt.), godz. 23.00-6.00	10 zł.
Dni Sztuki Współczesnej: spektakl Teatru Kana „Geist", (sb.), godz. 20.30		10 i 15 zł.
Dni Sztuki Współczesnej: spektakl Komuny Otwock „Mill/Maslow", (ndz.), godz. 20.30		10 i 15 zł.

TON (tel. 0-85-743-53-82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
Od piątku - przerwa urlopowa.		

KINO HELIOS ul. Czesława Miłosza 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.helisnet.pl

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Duchy moich byłych	10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30.
Stan gry	13.15, 15.30, 17.45, 20.00, 22.15.
Potwory kontra Obcy	9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 17.30, 19.30, 21.15.
Wojna polsko-ruska	10.15, 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30.
Noc w muzeum 2	9.30, 11.45, 14.00, 16.45, 19.00, 21.15.
Piątek 13-go	10.45, 12.45, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15.
Lato Muminków	9.30, 11.15, 13.15, 15.15.
Anioły i Demony	9.45, 12.30, 15.15, 18.00, 20.45.
Star Trek	17.15.
17 Again	11.15, 14.45.
Vicky Cristina Barcelona	19.45, 21.45.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

KINO HELIOS Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Potwory kontra Obcy - wersja 3D	10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00.
Potwory kontra Obcy - wersja analogowa	9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00.
U2 3D	22.00.
Antychryst	11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30.
Noc w muzeum 2	9.00, 11.15, 13.30, 16.00, 18.15, 20.30.
Anioły i Demony	10.15, 13.00, 15.45, 18.30, 21.15.
Star Trek	14.15, 18.45.
Vicky Cristina Barcelona	12.15, 16.45, 21.45.
Piątek 13-go	11.45, 13.45, 15.45, 17.45, 19.45, 21.45.
Generał Nil	9.15.

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-74-99-196) Białystok, ul. Elektryczna 12 www.dramatyczny.pl

Słowacki 09, (pt.), godz. 10.00, scena mała, bilety: 11 i 14 zł.
Gigi L'Amoroso, (sb., ndz.), godz. 21.00, bilety: 40 zł.
Lot nad kukułczym gniazdem, (pt.), godz. 19.00, (sb., ndz.), godz. 17.30, scena duża, bilety: 24 i 30 zł.

TEATR LALEK

Tymoteusz Rymcimci, (pt.), godz. 9.00, 11.00, (sb.), godz. 16.00, (ndz.), godz. 11.00.

OPERA I FILHARMONIA PODLASKA

Koncert z okazji 200-lecia śmierci Josepha Haydna - ogólnoświatowe wykonanie oratorium „Stworzenie świata". Chór i Orkiestra Opery i Filharmonii Podlaskiej. Bogdan Olędzki - dyrygent, Kira Boreczko-Dal - sopran, Adam Zdunikowski - tenor, Bogdan Makal - baryton, Violetta Bielecka - przygotowanie chóru. W programie: Joseph Haydn - Oratorium „Stworzenie świata". Bilety: 30 zł - normalny, 25 zł - ulgowy, 15 zł - wejściówka. Zapraszamy w niedzielę, godz. 19.00.

Koncerty charytatywne w Operze i Filharmonii Podlaskiej z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.
- 30 maja (sobota), godz. 16.00, Sala koncertowa - „Dzieci dzieciom".- 31 maja (niedziela), godz. 12.00, foyer - „Kroniki sejneńskie" Teatr Dziecięcy z Sejn.
- 31 maja (niedziela), godz. 14.00, Sala kameralna - wstęp wolny - Muzyczne Kino „Mokra bajeczka" i „Radostki".
- 1 czerwca (poniedziałek), godz. 12.00, Sala koncertowa - „Na Dzień Dziecka". Orkiestra Opery i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

Białowieża Żubr	Złoty środek	sobota, niedziela
	Sezon na misia 2	sobota, niedziela
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Zapowiedź	brak
	Hannah Montana	brak
Łosice DOM KULTURY	Generał - Zamach na Gibraltarze	brak
	Tajemnice Rajskiego Wzgórza	brak
Sokółka SOKÓŁ	Lektor	brak
	Tajemnice Rajskiego Wzgórza	niedziela
HAJNÓWKA	Wyspa dinozaura 2	sobota, niedziela
	Lektor	sobota, niedziela
Łapy DOM KULTURY	Zapowiedź	brak
Suchowola KOMETA	Generał Nil	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

Suwałki BAŁTYK	Lato Muminków	(pt.), 16.30
		(sb.,ndz.), 13.15, 16.30
	Góra Czarownic	(pt.), 17.45
		(sb.,ndz.), 14.45, 17.45
	Tatarak	19.30
Gołdap DOM KULTURY	Powrót do Brideshead	piątek
	Cziłała z Beverli Hils	sobota, niedziela
	Dziennik nimfomanki	sobota, niedziela

KINA > MAZURSKIE

Ełk POLONIA	Dzielny Despero	(pt.), 16.00
		(sb.,ndz.), 12.30, 16.00
	Góra Czarownic	(pt.), 17.45
		(sb.,ndz.), 14.15, 17.45
	Tatarak	19.30
Mikołajki WOJTEK	Sezon na misia 2	sobota, niedziela
	Slumdog. Milioner z ulicy	sobota, niedziela
Olecko MAZUR	Vicki Cristina Barcelona	brak
Mrągowo ZODIAK	Vicki Cristina Barcelona	brak
	Cziłała z Beverli Hils	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

Łomża MILLENIUM	Dzielny Despero	(pt.), 16.15
		(sb.,ndz.), 12.30, 16.15
	Tajemnice Rajskiego Wzgórza	(sb.,ndz.), 14.15
	17 Again	18.00
	X-Men Geneza: Wolverine	20.00
Kolno WRZOS	Wyspa dinozaura 2	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

Ostrołęka Jantar	Dziennik nimfomanki	20.00
	Lato Muminków	16.00
	Tatarak	18.00

Promocja >> Zbierz niesamowitą kolekcję płyt z przebojami disco polo

Oto przed Wami zespół Bayer Full!

Już 15 czerwca w Wasze ręce trafi jedyna w swoim rodzaju płyta z przebojami zespołu Bayer Full. Zbierzcie całą kolekcję płyt i słuchajcie jej wszędzie – w domu, na imprezie czy na wakacyjnym wyjeździe.

Elżbieta Zemsta, Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Z anim jednak płyty trafią w Wasze ręce, zapoznajcie się z historią zespołu. Bayer Full tworzą: Sławomir Świerzyński, Beata Matuszewska, Roman Matuszewski, Paweł Opasiński, Sebastian Świerzyński.

Nie będzie to zwyczajna historia, ale widziana oczami lidera grupy – Sławomira Świerzyńskiego.



Zespół Bayer Full koncertuje na całym świecie i ma rzesze wiernych fanów

Bayer Full zawsze na topie

Można stwierdzić, że zespół to prawdziwi wojownicy. Przetrwali różne burze, także i te związane z zastojem muzyki disco polo. Sprzedali 15 milionów płyt. Nadal z powodzeniem koncertują na całym świecie, a ich występy przyciągają tysiące osób. To świadczy, że zespół Bayer Full wciąż jest na topie.

Wyszedł z wojska i... założył zespół!

Grupa Bayer Full narodziła się dokładnie 19 listopada 1984 roku. Datę tę doskonale pamięta założyciel, lider, wokalista i autor tekstów zespołu – Sławomir Świerzyński.

– Dokładnie 19 listopada wyszedłem z wojska i tuż po tym spotkałem się ze swoimi kolegami. Przed pójściem do wojska były plany powstania zespołu, gdy już byłem wolnym człowiekiem, który odpracował swoją dolę dla narodu, postanowiłem, że plan na muzykę trzeba zrealizować. Zapytałem chłopaków, czy wchodzą w ten pomysł. Zgodzili się i tak się zaczęło – wspomina lider grupy.

Ciekawa jest też geneza nazwy zespołu. Otóż nie powstała ona w wyniku jakichś długich przemyśleń, a po prostu... podczas spożywania piwa.

– Były różne koncepcje na nazwę zespołu. Padała nazwa beer, czyli po polsku piwo, ale stwierdziliśmy, że to trochę nie pasuje. Wtedy ktoś rzucił hasło „bajer", czyli w slangu młodzieżowym oczarowanie kogoś miłymi słówkami. Ktoś inny dodał full, czyli czarowanie na całego. Nazwa się spodobała i została przyjęta.

„Majteczki w kropeczki" i „Blondyneczka", czyli sposób na hit

Każdy z nas na pewno chociaż raz słyszał jakąś piosenkę Bayer Full. Od początku istnienia grupa wykonuje utwory o tematyce związanej z polskimi obyczajami, zachowaniem czy też naszymi tradycjami, przywarami i miłościami. Niektórzy uznają to za wadę, inni za zaletę, że piosenki zespołu mają prosty przekaz i łatwe w odbiorze słowa. Hity takie, jak „Majteczki w kropeczki", „Blondyneczka" czy też „Wszyscy Polacy" i „Moja muzyka" weszły na stałe do kanonu utworów biesiadnych, nurtu muzycznego, do którego jest najbliżej zespołowi Bayer Full.

– Nie odcinamy się od tego, że jesteśmy zespołem grającym disco polo. Co więcej, przypisujemy sobie nawet początki tej muzyki w Polsce, piosenką, która kojarzy się najbardziej z disco polo, są słynne „Majteczki..." – mówi Świerzyński.

Ponad 20 lat na scenie – to niezły wynik

Mimo że są krytykowani przez znawców muzyki, to przez ponad dwadzieścia lat istnieją na scenie i grają rocznie kilkaset koncertów! Jest to niewątpliwie fenomen polskiej sceny muzycznej. Nie tylko w Polsce ludzie z radością ich słuchają. Zespół odwiedził też m.in. Stany Zjednoczone, Australię i niemal wszystkie kraje Europy. Co sprawia, że są tak popularni?

– Chyba to, że my po prostu kochamy ludzi, nie stronimy od nich i to najwyraźniej publiczność wyczuwa. Przy naszej muzyce bawią się najmłodsi i ci najstarsi. Nawet nobliwe panie podrygują w takt naszych piosenek. To jest coś, co Polaków łączy, wspaniała zabawa, w której przodujemy na świecie. Wszyscy zazdroszczą nam swobody, z jaką wyrażamy nasze umiłowanie do dobrej imprezy. Nasz zespół po prostu umożliwia ludziom otwarcie się i wyzwolenie. I to być może nas wyróżnia – podsumowuje Sławomir Świerzyński.

promocja

Już w poniedziałek 1 płyta!
tylko z GazetąWspółczesną
ZŁOTA KOLEKCJA PRZEBOJÓW
BAYER FULL



Cena płyty z gazetą 4,99 zł

Kolekcja płyt z największymi przebojami Bayer Full
m.in. Żono Moja, Wszyscy Polacy, Serca Dwa, Moja Muzyka...
Najlepsza muzyka na lato, piosenki na każdą okazję!
Baw się i śpiewaj przy mega przebojach Bayer Full!
www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA

PRACA

ZATRUDNIĘ

BRYGADĘ do posadzek -praca miksokretem, 0605-300-397.

DO gospodarstwa z doświadczeniem, 0695-995-521.

DO pracy w gospodarstwie na stałe, 0696-265-274.

DO zbioru truskawek /okolice Moniek, Jaświł/. Tel. 0605-989-181.

DO zbioru truskawek, (085)712-55-63, 0661-152-432

FIRMA Shell Polska na potrzeby stacji paliw w Augustowie poszukuje kandydatów na stanowisko Pracownik Obsługi Klienta/Pracownik Podjazdu, Augustów 0500-091-053.

FUNDUSZ Emerytalny-przedstawicieli. Wynagrodzenie +prowizja. w.klonecki@bankowy.com.pl

INSTRUKTORÓW fitness, 0888-957-737.

KIEROWCA do jazdy Tirem z naczepą chłodnią na trasach: Polska-Belgia-Rosja, z praktyką na stałe. Łapy k/Białegostoku, (085)650-21-99, 0602-557-199, 0602-591-457.

KOBIETY w ogrodnictwie gm. Kulesze. 0516-315-252.

MĘŻCZYZNĘ gospodarstwo rolne, 0509-974-069.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym, z zakwaterowaniem, 0515-195-327.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie. 0506-178-123.

OSOBĘ dobrze gotującą do gospodarstwa agroturystycznego koło Sejn, możliwość zakwaterowania, 0603-868-761, (087)516-31-25

POTRZEBUJĘ opiekunki do starszej osoby, (0-86)278-56-38.

PRACA w Niemczech dla murarza, tynkarza, glazurnika. Tylko fachowcy! 004917-39-247-429.

SPAWACZA gazowego i hydraulika, 0604-450-131.

SPEDYTORKĘ do firmy Transportowej na stałe, język niemiecki, rosyjski, angielski. Łapy k/Białegostoku, mile widziana praktyka,(085)650-21-99, 0602-557-199, 0602-591-457.

TECHNOLOGA ze znajomością produkcjiwędlin. 0508-068-650.

TYNKARZY gipsowych, praca w delegacji, 0605-300-397.

ZBIÓR truskawek k/Augustowa. 0726-374-112

SZUKAM PRACY

KIEROWCA CE+ADR, budownictwo, 0504-453-741.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe skupuję, 0501-328-434.

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

TOYOTĘ do 6000 zł. 0500-100-099, 0798-183-435.

SPRZEDAM

AUDI A4, 1.9TDI , 37.000ZŁ, 0606-313-403.

AUDI A6 (1999) 2,5TDi V6 quatro, pełna opcja, 28.000 zł. 0605-403-982.

AUTOKOMIS Premium skup -sprzedaż -zamiana, profesjonalne pranie tapicerek samochodowych, Białystok 1000-lecia P.P 39, 0601-850-700.

CITROEN berlingo 1,9D (2003), 17.500 zł. 0605-476-965, (085)743-39-26.

CITROEN xara picasso 2,0 HDI, diesel (2000) 13.000 zł. 0692-097-660.

GOLF IV 1,6 (2001), 97.000 km, alumy, salon, serwis, el. szyby, klima, stan bdb, 2xairbag, kpl zimówek, morski metalik, bezwypadkowy, 0502-640-222.

HYUNDAI Excel 1.5, 1989r., czerwony, sprawny technicznie, ważny przegląd do grudnia, ubezpieczony, 0505-876-384.

LUBLIN III Izoterma, 2.9 tony, 7.800zł, 0501-760-537

MERCEDES 313CDI Sprinter (2000), chłodnia, zabudowa oryginał Kerstner. 0503-122-431.

SPRINTER 308, (1999), kontener, 0602-827-769.

VW Passat, 1.9TDi (2001), 160000km, anglik, 26500zł. 0724-171-541.

CZĘŚCI

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, tel. (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777.

ZAKUPY

HURTOWNIE

AUSTRIACKA Odzież Używana -bezpośredni importer. Białystok, Produkcyjna 9. Tel. 0600-403-866.

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22. (085)664-72-11, 0602-392-013

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

45 m2, cegła, bezpośrednio, 0604-637-582.

ŚNIARDWY -działkę lub ziemię. tel. 0662-114-444

SPRZEDAM

3-POKOJOWE, 55 m2, IIIp, Sybiraków. 0516-011-073.

4-POKOJOWE, Nowe Miasto, 72,5 m2, 0660-680-226.

52 m2 z garażem Lubiejewo k/Ostrowi Maz, 0606-183-248.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.

ATRAKCYJNA działka budowlana Grabówka 0695-734-512.

ATRAKCYJNA posiadłość centrum Łap. 0660-700-379.

BEZPOŚREDNIO komfortowe mieszkanie 65 m2, nowe, cegła, centrum Białegostoku, 378.000 zł. 0695-734-492.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

DOM 180/476, Białystok, Nowe Miasto, 480.000 zł, 0506-032-530, (085)744-97-65.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Augustowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14.07.2009 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Skarbowym w Augustowie w pokoju 400 odbędzie się II licytacja nieruchomości będącej własnością Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Lipsku w likwidacji. Przedmiotem sprzedaży jest:

- działka nr 322/1 położona w Lipsku, gm.Lipsk, nieruchomość zabudowana o pow. 1292 mkw.; budynek położony na ww. działce o pow. użytkowej 1082,40 mkw., dla której Sąd Rejonowy w Augustowie prowadzi księgę wieczystą KW 17464.

Wartość szacunkowa: 300.000,00 zł
cena wywołania: 210.000,00 zł
wadium: 30.000,00 zł w tym:

1. działka nr 322/1, nieruchomość zabudowana o pow. 1292 mkw. – 10.400,00 zł
2. budynek o pow. użytkowej 1.082,40 mkw. położony na ww. działce – 289.600,00 zł.

Licytant przystępujacy do przetargu powinien złożyć wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania, to jest 30.000,00 zł.

Wadium składa się w gotówce lub w postaci czeku potwierdzonego wystawionego na organ egzekucyjny.

Licytacja może być odwołana bez podania przyczyn.

R111309wsbs













DOM drewniany z ogrodem w Sokołach k/Białegostoku, 0605-072-473, (0-86)216-60-44.
DOM Ignatki 195/803 m2, stan surowy otwarty, 360.000 zł. 0501-099-324.
DOM w centrum Białegostoku, 0500-043-820.
DOM, Ełk Zatorze, 80mkw., działka 644mkw., bud. gospod. 96 mkw. 0503-474-467.
DOM/PENSJONAT, 690.000,- Wielkopolska. 0601-748-251.
DOMY szeregowe w centrum Białegostoku, tel. (085) 654-55-67, godz. 8.00 - 16.00
DZIAŁKA nad jezioem 35 zł/m2. 0694-651-509.
DZIAŁKA przy trasie Suwałki -Przerośl, 6444 m2, 7 zł/m2, ciekawie położona. 0664-463-599.
DZIAŁKI budowlane nad jeziorem Stręgiel okolice Węgorzewa, Mazury, (087)427-94-58.
DZIAŁKI tanio. Białystok. 0501-898-050.
GABINET kosmetyczny itp., 30 m2, 0728-384-930.
GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111 www.konstal.tit.pl
LUB wynajme unijny zakład mięsny. 0660-700-379
MIESZKANIE w Ełku, nowe, pięknie wykończone, jednopokojowe, 40mkw., balkon, duży parking, piwnica 19mkw., brama na pilot, 1.5 km do centrum, 400 m do jeziora, 115.000zł, 0509-936-209.
SIEDLISKO albo +6 ha ziemi, Radule, 0662-792-930.
WYNAJMĘ lokal handlowo - usługowo - biurowy na piętrze: 80 mkw+80 mkw, tel. (085) 654-55-67 w godz. 8.00-16.00
ZABUDOWANA, 0.6ha, A4-WROCŁAW, 1.750.000,-. 0609-042-892.

POSZUKUJĘ

MAŁŻEŃSTWO szuka mieszkania w Bielsku Podlaskim, tel. 0509-631-690.
REŻYSER szuka mieszkania do wynajęcia w Bielsku Podlaskim, tel. 0509-806-558.
SZUKAM domu na wakacje blisko jeziora i lasu 0662-149-528, tx5@poczta.onet.pl

WYNAJMĘ

LOKLA do wynajęcia, 80 m2, atrakcyjna lokalizacja Łomża, 0513-875-905.
MIESZKANIE po remoncie, Białystok, centrum. 0796-470-818.
WYNAJMĘ Lokal 31 mkw+ garaż 15 mkw, Białystok Pogodna 29, 0785-678-297.
WYNAJMĘ za 1300 zł na miesiąc wakacji mieszkanie w Rajgrodzie lub innej miejscowości nad jeziorem 40-50 m2, gerda@g.pl

STANCJE

DO wynajęcia M-5, 73,5 mkw., Sejny, od 1.07., 0698-901-139.

NAUKA

WWW.PROFESJA.EDU.PL

PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
INFOLINIA: 0801 133 000

LO, LU DLA DOROSŁYCH
CAŁA NAUKA GRATIS
KURSY, M.IN.: MASAŻ, FIZJOTERAPIA I DIETETYKA
» uprawnienia szkoły publicznej
» zaświadczenia do ZUS i WKU
WYGRAJ WYCIECZKĘ DO AUSTRALII
lub jeden z 25 WEEKENDÓW W SPA
SZKOŁY POLICEALNE
PONAD 80 KIERUNKÓW
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, ARCHITEKTURA WNĘTRZ, BARMAN, BIOMASAŻ, BUDOWNICTWO, CHARAKTERYZATOR, DIETETYKA, EKONOMIA, FOTOGRAFIA, FLORYSTYKA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA, KUCHARZ, MANICURZYSTKA, MECHANIK, MECHATRONIK, OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ, PILOT WYCIECZEK, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA, TERAPIA UZALEŻNIEŃ, TURYSTYKA, WEBMASTER, WIZAŻ ...
UCZ SIĘ ZA DARMO NA WYBRANYCH KIERUNKACH: administracja, handel zagraniczny i turystyka.
Z TYM KUPONEM DO 12.06 BEZ WPISOWEGO
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
GG 7331372, SKYPE: profesja-bialystok
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2009.

AGROBIZNES, gastronomia, hotelarstwo, turystyka, informatyka. ul. Kraszewskiego 33, Białystok (085)732-42-16, www.szkola.amj.pl

KORESPONDENCYJNE LO www.profesornet.pl, (085)654-19-60, 0509-669-459.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

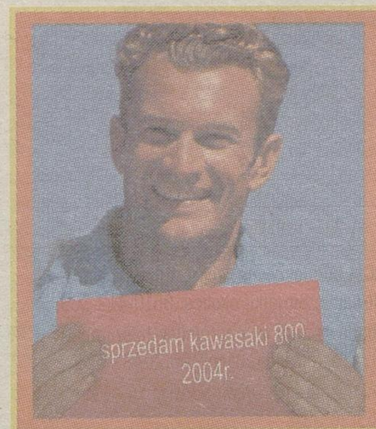
KURSY PLENERY PLASTYCZNE www.pasya.pl 0660-224-233.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy- soboty, niedziele, DVD, klimatyzacja, 0602-664-771, (085)747-00-01.
ANTWERPIA, Bruksela, Holandia, środa, sobota, niedziela, DVD, klimatyzacja. 0608-835-822, (085)662-16-00 www.maximtransport.pl
BELGIA, Holandia czwartek -środa, 0502-701-966.
BELGIA, Niemcy, Holandia wtorki, środy, 0880-516-043, 0504-180-402.
BIAŁORZECZKA nad J.Czarnym, 2 domy. 07230478-042
BUS 9-osobowy licencja, video,klima. 0504-304-526.
FRANKFURT nad Menem, Manchai, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota. 0516-800-066.
PRZEWOZY krajowe i zagraniczne, 0889-077-013.
RAJGRÓD, dom 4-osoby, 25-30 zł/doba, 506-408-098.
WYJAZD Niemcy-Holandia 13.06, 0504-453-741.

BIZNES

AUTOMATY do lodów, nowe 11500,- do negocjacji, tryb nocny, 0602-498-515.



Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.
GAZETA WSPÓŁCZESNA

KREDYTY

SKOK RAFINERIA, O/BIAŁYSTOK, SKŁODOWSKIEJ 3 POKÓJ 26 ATRAKCYJNE POŻYCZKI, TAKŻE DLA ROLNIKÓW, LOKATY DO 9,2%. (085)742-70-46/47.

POŻYCZKI

****POTRZEBUJESZ** pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 %. Białystok (085)653-70-60, Łomża (086)216-61-11.
****POŻYCZKI** dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta. 0600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, zadzwoń lub wyślij SMS o treści POŻYCZKA, PROFI CREDIT 0519-199-545, (085)742-17-51, 0800-700-999.

BIAŁYSTOK 0(510)207-901, Suwałki 0(515)048-900, Grajewo 0(510)207-902.

KREDYTY różne wejdź i zobacz -www.kredyty-mws.pl

MULTIKA, kredyty, konsolidacja: Białystok (085)744-50-08, Ełk, (087)610-06-11. Prezenty.

ROLNICTWO

KUPIĘ

*********BYDŁO** pourazowe, całe Podlasie., 0516-347-901.
*********RZEŹNIA** ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI. 0512-307-037.
******BYDŁO** pourazowe, maciory, knury, całe Podlasie., 0691-513-391.
*****BYDŁO** pourazowe, knury, maciory, do 4 zł. Odbiór 24 ha/dobę, 0516-940-508.

*ZAKŁADY MIĘSNE CHOBOT PROWADZĄ SKUP BYDŁA RZEŹNEGO: KROWY, BUHAJE, JAŁÓWKI. TEL. 0-606-989-987, 0-600-306-756, 0-728-816-890.

KNURY, lochy, rozprowadzam knurki, loszki, konkurencyjne ceny, 0604-860-609.
KOMBAJN ziemniaczany Anna- kupię 0604-104-335.
KONIE pourazowe. 0514-005-233 lub 0606-856-381.
KUPIĘ kołki drewniane dużą ilość, 0604-436-521.
KUPIĘ żyto, pszenżyto, pszenicę, 0501-546-324.
PRASĘ kostkującą kupię, 0662-549-468.
SKUP trzody chlewnej. 0660-700-379.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.
****TANIO!** Opony kombajnowe, traktorowe i inne. Hurtownia GUMPOL Polmozbyt, Zambrów, ul. Magazynowa 18, (086)271-35-11.

*JAŁOWICE HF: Z NIEMIEC OD 6100 ZŁ; Z POLSKI OD 4500 ZŁ; KROWY PIERWIASTKI; JAŁOWICE MIĘSNE LIMOUSINE. W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY. P.H. „KONRAD", UL. POLIGONOWA 28C, ŁOMŻA. TEL. (086)215-11-15.

*KOMBAJNY : Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowei,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe, Przasnysz, 0692-999-007.

*PRZEDNI napęd, skrzynię biegów, mosty obciążniki do Ursus, Zetor wszystkie typy. Przyczepy wywrotki od 6-18 ton, 0692-999-007.

BELARKA welger rp15 bele 120 na 150 wałkowa, stan bdb. 12.000 zł. Tel. 0606-339-129.
CLAAS części do kombajnów zbożowych, od 10zł, 0696-638-749.
CLAAS Mercator, stan bdb, 30.000zł, 0696-638-749
DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, raty, (087)423-48-77, 0603-860-885.
GOSPODARSTWO rolne 30 ha, 7 ha las, zabudowania, Wólka Brzozowa k/Grajewa. (086)273-20-00.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁOWICE hodowlane 2 szt. 0515-914-759.
JĘCZMIEŃ, pszenżyto i mieszanka, k/Olecka, 0693-226-278.
KOMBAJN Rekord. 0694-516-375.
KWOTA mleczna 13.000 l, tanio, 0503-409-919.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASA kostkująca Welger AP-41, 0605-334-243.
PRASY belujące, traktory z importu, (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein -jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF 100%. (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.
PRZYCZEPY używane od 4 do 16 t, 0501-599-924.
SIEWNIKI Poznaniak, Kos. (086)273-13-96.
SPRZEDAM jałówki wysokocielne, 0606-398-288.
ŚCINACZ zielonek Z-378, 0667-994-253.
TUR do C-360, ładowarka Kramer, 0695-840-903.

WAPNA magnezowe. Dowóz do klienta, atrakcyjne ceny, (029)717-90-02, 0604-262-820.

ZBIORNIK mleka 1600l. wanna. 0696-596-998.
ZBIORNIKI mleka 500, 600, 900 l, 0604-239-722.

RÓŻNE

KUPIĘ

BYDŁO pourazowe, maciory, szybki dojazd, do 4 zł, 0504-128-508.

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.
DREWNO papierówkę, 0728-998-381.
DRZEWO lub las, wycinka własna. 0693-030-681.
ZŁOM, auta na złom, 0510-943-771.

SPRZEDAM

DESKI, belki, cegła, z rozbiórki, 0600-792-745.
GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.
GRZEJNIKI żeliwne 6 zł/żeberko, 0728-890-852.

INNE

DOM dla emerytów 900 zł/m-c, (085)716-11-44.

ZDROWIE

STOMATOLOG

WWW.IMPLANTY.INFO, (085)652-43-26.

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.
GINEKOLOG, 0517-115-508.
GINEKOLOG. Tel. 0517-661-060.

PSYCHIATRA

****ALKOHOLOWE ODTRUCIA. ALKOHOLIZM, NAŁOGI, NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.**

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Kroplówki, nerwice, depresje. NZOZ -VIRTUS, Antoniuk Fabr. 10 Białystok. Całodobowo, (085)661-53-33.

Chcesz sprzedać lub kupić mieszkanie? Wejdź do Biura Ogłoszeń online!
Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników
dwudziestu sześciu dzienników regionalnych na terenie całego kraju

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna/nadaj.pl

Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, fala 07-12.2008, n=23995

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

LETNIA SZKOŁA DZIENNIKARSTWA

moje miasto

...bo dziennikarstwo uzależnia a LSD jest bezpłatne...

- zdobądź podstawy dziennikarstwa
- poznaj warsztat dziennikarza multimedialnego
- naucz się zarządzać nowoczesnymi narzędziami internetowymi
- zdobądź certyfikat moderatora portali społecznościowych Mediów Regionalnych

Wystarczy, że:
- lubisz pisać
- jesteś aktywny w internecie
- pasje zajmują w Twoim życiu ważne miejsce
- chcesz poświęcić wakacje na naukę nowego zawodu i zapewnić sobie lepszy start w życie zawodowe
- posiadasz aparat cyfrowy

ZGŁOŚ SIĘ!
- na CV czekamy do **19 czerwca** pod adresem LSD@wspolczesna.pl
- szkoła rozpoczyna się **29 czerwca**

Więcej informacji pod nr. tel. **695 119 726**

Organizatorem LSD są Media Regionalne, wydawca Gazety Współczesnej i Kuriera Porannego

– szczególnie szukamy osób z: Suwałk, Łomży, Ełku, Ostrołęki, Bielska Podlaskiego, Kolna, Sokółki, Augustowa, Hajnówki, Wyszkowa, Zambrowa, Olecka, Łap, Wysokiego Mazowieckiego, Grajewa, Moniek, Ostrowi Mazowieckiej, Gołdapi, Giżycka, Siemiatycz, Dąbrowy Białostockiej, Ciechanowca, Sejn, Węgorzewa

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski, 0694-657-868.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

DERMATOLOG

DERMATOLOG, kosmetyka lekarska. 0664-761-064.

CHIRURG

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO (085)652-45-26.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28, (085)746-59-02.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00, www.gastrologia.bialystok.pl (085)732-75-15.

URODA

MASAŻ, usługi pielęgniarskie. 0506-693-770.

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM prasownicę -magiel, 0603-633-717.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

CEGŁA rozbiórkowa, 0694-358-634.

TARCICA dębowa, sosnowa, 50/32 NO, sucha, 0515-418-047, 0509-744-841.

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI ageregatem, tanio i solidnie. 0728-464-551

TYNKI agregatem -tanio, 0502-061-299.

TYNKI agregatem, Suwałki, 0510-412-369.

TYNKI GIPSOWE AGREGATEM, 0509-114-550.

TYNKI gipsowe agregatem. 0518-467-494.

TYNKI gipsowe, maszynowe -solidnie! 0605-371-212.

TYNKI tradycyjne gipsowe, agregatem. 0792-219-775

TYNKI tradycyjne, elewacje, 0500-171-349.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, elewacje, struktury, glazura, szpachlowanie, Suwałki, okolice, 0510-412-369.

ANBET budowa domów, obór unijnych, szamba, ocieplenia, ogrodzenia, dachy. 0663-481-621

AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis., (085)663-26-39.

BRUK, polbruk, granit, bicie kamienia. 0604-375-707.

BUDOWA domów, obór, modernizacje. 0509-319-750.

BUDOWA domów, remonty, 0606-949-446.

CYKLINOWANIE, remonty, 0728-548-666.

DOCIEPLANIE budynków tanio.0661-728-420.

DOCIEPLENIA, elewacje, suchy tynk. 0502-420-330.

DOCIPELENIA, remonty, 0603-424-784.

GLAZURA, terakota, panele, tanio. 0606-718-157.

GLAZURA, terakota, schody, tarasy, 0514-753-509.

KAM-BRUK kostka brukowa, kompleksowo. 0605-371-441.

KOMINKI -montaż, sprzedaż -tanio, 0791-234-024.

KRUSZENIE kamienia, szczękowo, 0691-696-388.

OGRODY. 0666-871-393 www.polremont.pl

OGRODZENIA kamienne. 0507-410-220

PARKIETY, DESKA PARKIETOWA, SCHODY. PRODUCENT -(085)683-46-38 www.andrewpol.com.pl

PODDASZA, wykończenia, remonty itp., 0500-237-300.

POLBRUK odwodnienia, tanio. 0507-569-350.

POSADZKI agregatem solidnie, faktura, 0695-203-303.

POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359.

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

PRACE murarskie, remonty, wykończenia wnętrz, 0509-505-820.

PROFESJONALNE wykonywanie ogrodów nawadnianie i pielęgnacja, układanie kostki, 0513-029-022.

REMONTY wykończenia. 0507-233-262.

STUDNIE wiercone tanio, tel. 0504-320-592.

SUCHY TYNK, MALOWANIE, GLAZURA, 0509-114-550.

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura, terakota, przeróbki. 0795-544-999.

SZPACHLOWANIE, malowanie, remonty, 0607-841-663.

ŚWIADECTWA charakterystyki energetycznej bud.; Projekty i nadzory budowlane. 0515-291-305.

TYNKI kolor, terrazyty (85)651-09-45, 0602-175-050.

TYNKI tradycyjne agregatem, 0502-053-516.

UKŁADANIE bruku i granitu, 0696-698-561.

VIERO -Elewacje. Mieszalnia farb, tynków. (085)743-79-34, 0501-672-727.

WYKOŃCZENIA wnętrz. 0507-861-444.

WYKOPY koparkami, spychem, rozbiórki, wyrywanie karczy, niwelacje, 0602-520-783, (086)216-35-79.

WYKOPY pogłębianie stawów koparkami linowymi, tanio, solidnie, Grajewo, 0505-027-228.

ZAKŁAD Remontowo-Budowlany, 0508-492-822. wykonuje stany surowe i wykończenia kompleksowo.

OGRODZENIA

BRAMY, ogrodzenia, automatyka, 0501-268-008.

OGRODZENIA klinkierowe. 0503-764-970.

OGRODZENIA, balustrady. 0698-367-815.

PRODUCENT ogrodzeń: betonowe, drewniane, metalowe, bramy, siatki, płyty podmurówkowe, słupki. Usługi montażowe, 0609-554-376 (085)731-08-97.

SZTACHETY olchowe heblowane, 0502-712-839.

ELEKTRYCZNE

INTELIGENTNE instalacje elektryczne, alarmy, centrale telefoniczne, napędy bram, klimatyzacja 0502-773-368

ZBIORNIKI, chłodnictwo, klimatyzacja, 0782-303-048.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE, (085)732-50-61, 0662-149-748.

PARKIETY, solidnie i profesjonalnie. 0798-256-669.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE CO, kanalizacje (faktury VAT), 0-728-102-777, (086)279-18-41, po 21.00.

INSTALACJE wod.-kan., CO, klimatyzacja, wentylacja, kolektory, oczyszczalnie ścieków, 0607-200-461.

OCZYSZCZALNIE instalacje wodno-kan. 0602-720-628.

MEBLE

ARTYSTYCZNE www.keta-meble.tiu.pl, 0607-044-521.

MEBLE wykonam szybko i solidnie. 0794-004-623.

NAPRAWA AGD

PRALKI, lodówki, (085)743-18-47, 0606-342-131.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em

Jak zlecić ogłoszenie?

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść. Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków): **WSP09.Kupie mieszkanie, tel. 123456**
2. Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości **23,18 PLN z VAT** (19 PLN + VAT).
3. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
4. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
5. Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniodawcę raz na 15 minut.
6. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130.
7. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.wspolczesna.pl



Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

01 Praca/zatrudnię
02 Praca/szukam pracy
03 Automoto/kupię
04 Automoto/sprzedam
05 Automoto/inne
06 Automoto/inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/sprzedam
09 Nieruchomości/kupię
10 Nieruchomości/poszukuję
11 Nieruchomości/zamienię
12 Nieruchomości/wynajmę
13 Nieruchomości/stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/sprzedam
19 Rolnictwo/kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne/kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny i urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia fakury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**

łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji

wyd. zwykłe: 1 linia ☐ x 5,50,- | 2 linie ☐ x 11,00,- | 3 linie ☐ x 16,50,-

wyd. magazynowe: ☐ x 11,00,- | ☐ x 22,00,- | ☐ x 33,00,-

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy
- AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne
- ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam
- ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty
- USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE
- NIERUCHOMOŚCI: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU

Jacek Komarnicki

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88

ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

GALINDIA - Gród i hotel u ujścia Krutyni. Zatrudni konferansjera widowisk rozrywkowych oraz animatora plenerowych gier i zbaw.Zapewniamy mieszkanie i wyżywienie. CV na adres: galindia@galindia.com.pltel. 0505-024-440.

OPERATORA koparki, 0512-282-333.

W gospodarstwie rolnym z uprawnieniami na ciągnik, 0697-862-389.

ZATRUDNIĘ mgr farmacji (emerytka) (085)675-08-99, godz. 18 - 22.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

OPONY 15, 16, 17, busy, Prostki, 0785-829-017,

POLONEZ Track, 1.9, (1997), zielony ,0664-787-613.

VOLVO S-60, model 2006, pełna opcja, automat, 53.000 zł. 0697-717-144.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM drewniany wolnostojący , 56/351, Hajnówka, 160.000zł - do negocjacji, 0504-046-266.

DZIAŁKĘ w Płocicznie k/Ełku, 35a. 0600-620-509.

TURYSTYKA

***SOBOTA** -Belgia, Holandia, Niemcy, 0606-379-966.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

KOMBAJN JD 955, zamiana-prasa, 0502-644-411.

RÓŻNE

SPRZEDAM

TELEWIZOR 29 " 320 zł, 0602-615-877.

TURYSTYKA

WŁOCHY! Każdy piątek, dowóz pod adres, 501-320-726, (087)621-09-77, kuba elk@o2.pl

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI gipsowe, cementowe, 0692-890-953.

TYNKI tradycyjne, 0511-618-314, (086)474-39-49

BUDOWA, REMONT

STOLARZ. 0501-284-937, (085)718-50-83.

DACHY

KRYCIE dachów. 0505-858-895.

KRYCIE dachów. 0607-683-191.

ROLNICTWO

BIELENIE agregatem. 0501-327-824.

NAPRAWA RTV

TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

NAJTANIEJ przeprowadzki, transport. 0791-167-421.

WWW. przeprowadzki.bialystok.pl (085)742-15-28.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7, (085)652-70-71.

BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny hurtowe - montaż producenta, raty, (085)742-20-08.

OKNA PCV -najniższe ceny w mieście profesjonalny, montaż, (085)746-14-46, 0600-380-772.

OKNA, drzwi,solidnie, www.atros.pl, (085)744-42-22.

DACHY

CALÓWKA, krowie, łaty od 350 zł/m3, 0502-712-839.

DACHY www.serwisdachowy.pl 0504-080-843

DACHY, krycie, remonty, podbitka, 0665-913-444.

KRYCIE dachów, więźby dachowe. 0668-167-333.

KRYCIE dachów: Białystok, Mońki. 0509-747-798.

KRYCIE, papa, obróbki blacharskie, 0791-651-555.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, 0516-321-649.

WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 0602-777-760.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (085)741-96-56.

TRANSPORT

AUTOLAWETA, do 4 ton, 0601-735-558.

AUTOLAWETĄ, okolice Ełku i Grajewa. 0505-720-184.

HOLOWANIE, 0664-310-250.

KONTENEREM dł 4,20. 0602-827-769

TANIO: osobowe, busy, maszyny. 24 h., 600-056-789.

TRANSPORT, przeprowadzki, Ełk. 0507-236-619.

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Wystawa Białystok. 0601-566-181.**

NAGROBKI granitowe - najniższe ceny. Tel. 0601-924-904, 0607-497-951, www.okla.net.pl

NAGROBKI granitowe podwójne już od 5.000 zł 0504-026-730.

NAGROBKI granitowe podwójne już od 5.000 zł. 0601-912-474 www.jan-sobczak.pl

NAGROBKI grantiowe, schody, parapety,0506-579-747.

NAWODNIENIA, OGRODY -NAJTANIEJ!!! 0604-590-996.

POMNIKI kamienne, 0605-391-165.

POMNIKI, grobowce, Augustowska 6/2, 0664-932-453.

SPRZĄTANIE, solidnie. 0694-024-228.

ROLNICTWO

BIELENIE obór, tel. 0509-062-655.

NAPRAWY ciągników, silników i osi. 0607-607-679.

ROBOTY budowlane, hale, obory, chlewnie pod klucz, konstrukcje stalowe, 0512-098-988.

TARCIE drzewa trakiem przewoźnym 0504-921-727.

UBÓJ tucznika unijne standardy, tanio. 0660-700-379

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

STYLOWA -wesela, komunie, chrzciny. 0602-322-366.

ZLECĘ WYKONANIE

MALOWANIE natryskiem, szpachlowanie,603-773-664.

ZLECĘ remont obory, 0509-184-185.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani

IZABELI PRZEŹDZIECKIEJ

z powodu śmierci

OJCA

składają:

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Młodzież i współpracownicy z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Łomży

Robert Mateusiak i Nadia Kostiuczyk (SKB Litpol-Malow Suwałki) awansowali do ćwierćfinału miksta otwartych mistrzostw Singapuru w badmintonie. Pokonali 21:17, 21:18 malezyjską parę Kien Keat Koo, Hui Lin. W deblu Mateusiak i Michał Łogosz w I rundzie ulegli 12:21, 10:21 Keat Koo grającemu w parze z Boon Heong Tanem.

Piłka nożna >> Suwalskie Wigry opuszcza pół drużyny. Zostaje trener Zbigniew Kaczmarek.

Tu będzie budowa!

Zbigniew Kaczmarek uległ namowom działaczy i w środę przedłużył z Wigrami umowę na kolejny sezon.

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl

Szkoleniowiec niemal od nowa musi budować zespół, który ma znów utrzymać się w II lidze bez konieczności gry w barażach. Z klubem żegna się sześciu podstawowych graczy.

– Gdyby nie kilka porażek poniesionych u siebie ze słabeuszami, bylibyśmy w pełni usatysfakcjonowani 9. miejscem w minionym sezonie – mówi Grzegorz Wołągiewicz, prezes Wigier. – Cenimy fachowość trenera Kaczmarka, który w ciągu dwóch lat wprowadził zespół do II ligi, a potem go w niej utrzymał. Cieszymy się, że trudne rozmowy ze szkoleniowcem zakończyły się pomyślnie.

Kaczmarek poważnie się zastanawiał nad sensem dalszej pracy w Suwałkach, bo drużyna mu się posypała, a w dodatku niejasna jest przyszłość finansowa klubu. Z końcem czerwca wygasają umowy z głównymi sponsorami – Stolarem i Warką z Grupy Żywiec, i nie wiadomo czy współpraca z nimi będzie kontynuowana.

Wigry opuszcza trzech młodzieżowych reprezentantów Polski, niedawnych uczniów SMS Łódź. Andrzej Niewulis już jest graczem Jagiellonii, a Maciej Makuszewski i Karol Drągowski wracają do Łodzi, gdzie czekają na nich oferty z klubów I ligi. W takim chciałby też zagrać Janusz Bucholc. Liczący 24 lata prawy obrońca, który do Suwałk przyszedł przed dwoma laty z rezerw Lecha Poznań, zdaje sobie sprawę, że to ostatni dzwonek do kontynuowania kariery w silniejszym klubie. W rodzinne strony chcą wrócić: rozgrywający Piotr Rybkiewicz, który ma trafić do Olimpii Elbląg oraz napastnik Łukasz Stasiak, na którego czeka ponoć Gryf Słupsk.

Kontrakty kończą się także Tomaszowi Bajce i Michałowi Danilczykowi, ale oni najprawdopodobniej pozostaną w Suwałkach. Wigry skorzystały też z opcji przedłużenia na następny sezon umowy z bramkarzem Karolem Salikiem. Na listę transferową wystawiły trzeciego golkipera Błażeja Barwickiego, który nie może spędzić kolejnego roku na ławce rezerwowych oraz Sławomira Kleczkowskiego i Grzegorza Juzwę, wiosną wypożyczonego do Warmii Grajewo.


W. Drażba

Zbigniew Kaczmarek musi w Suwałkach stworzyć nowy zespół

– Po takich stratach, zespół wymaga nie tylko wzmocnień, ale też uzupełnień – uważa Kaczmarek. – Zaproponowałem działaczom sprowadzenie stopera, bocznego obrońcy, rozgrywającego i skrajnego pomocnika oraz dwóch napastników. Możliwości finansowe pozwolą jednak na pozyskanie góra czterech piłkarzy.

Na razie pewne jest to, że do pierwszego zespołu dołączy kilku juniorów starszych z drużyny Henryka Śliwińskiego oraz Wojciech Mickiewicz, ostatnio wypożyczony do Pomorzanki Sejny. Dyrektor sportowy Dariusz Mazur prowadzi rozmowy z młodymi piłkarzami, odbiera zgłoszenia od chętnych do przyjazdu na testy.

– Zależy nam na perspektywicznych, ambitnych graczach, którzy w Suwałkach będą chcieli się wypromować – mówi Mazur. – Przed przyjściem do Suwałk Niewulis, Makuszewski, Drągowski czy Sebastian Radzio byli anonimowymi zawodnikami, a dzisiaj powoływani są do kadry narodowej.

Na pozyskanie takich zawodników liczy trener Kaczmarek, któremu zależy na zbudowaniu drużyny prezentującej ładny futbol i plasującej się w górnej połowie tabeli. ▲

promocja

Siatkówka >> Początek Ligi Światowej

Od razu do Brazylii

Dwoma meczami z Brazylią w Sao Paulo, 13 i 14 czerwca, rozpocznie polska reprezentacja siatkarzy rywalizację w 20. edycji Ligi Światowej.

W „polskiej" grupie znajdują się jeszcze Wenezuela i Finlandia, ale to właśnie „Canarinhos" są wymieniani jako kandydaci do zajęcia pierwszego miejsca. Biało-czerwoni wierzą w siebie, mimo że nowy trener Daniel Castellani na Ligę Światową nie powołał kilku kluczowych zawodników, m.in. Mariusza Wlazłego i Michała Winiarskiego. Muszą odpocząć przed ważniejszymi dla kadry eliminacjami mistrzostw świata i mistrzostwami Europy. **(milk)**

Lekkoatletyka >>

Najlepsi z Polaków

Kamila Stepaniuk z Podlasia Białystok skoczyła wzwyż 185 centymetrów i zajęła 2. miejsce w Europejskim Festiwalu Lekkoatletycznym Enea Cup w Bydgoszczy. Tuż za podium uplasowali się inni nasi sportowcy: Jacek Roszko, Anna Rostkowska i Kamil Kryński.

Stepaniuk była druga ex aequo z Karoliną Błażej z AZS AWF Kraków i Deirdre Ryan z Irlandii. Wygrała Jelena Slesarenko, która po dwóch zrzutkach na 185 przeniosła ostatnią próbę na 190 i pokonała poprzeczkę.

Roszko i Kryński (obaj Podlasie Białystok) okazali się najlepszymi polskimi sprinterami mityngu. Pierwszy – na 100 metrów uplasował się na 4. lokacie z wynikiem 10,66. W weekendowym Memoriale Janusza Kusocińskiego biegł szybciej, ale w Bydgoszczy stumetrowcy walczyli z silnym przeciwnym wiatrem (-2,8 metra na sekundę w finale). Kryński na 200 m zajął 5. pozycję. Rezultat 21,12 to jego najlepszy wynik w tym sezonie, a przegrał jedynie z zawodnikami zagranicznymi.

Obaj sprinterzy Podlasia biegli także w sztafecie 4x100 reprezentacji Polski do lat 23. Wygrali swój bieg z czasem 39,63.

Najlepszy wynik w sezonie na 800 metrów uzyskała Anna Rostkowska (Athletics Jakać Młoda). Czas 2:02.26 pozwolił jej przybiec na 4. pozycji.

Nasi pozostali zawodnicy zajmowali dalsze miejsca. Zawiódł Krzysztof Krzywosz (Podlasie), który spalił wszystkie trzy próby w pchnięciu kulą. **(milk)**

Relaks na sportowo

Piłka nożna
IV liga
Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 16: Hetman Białystok – Piast Białystok, Korona Dobrzyniewo – Wissa Szczuczyn, Hetman Tykocin – Pomorzanka Sejny, Skra Wizna – KS Michałowo, Kolejarz Czeremcha – Iskra Narew, Gryf Gródek – Tur Bielsk Podlaski, Dąb Dąbrowa Białostocka – Promień Mońki, Znicz Suraż – Puszcza Hajnówka.
Klasa okręgowa
Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 16: Włókniarz Białystok – Narew Choroszcz, Sparta 1951 Szepietowo – Polonia Raczki, Rudnia Zabłudów – Metal-Fach Janowszczyzna, Rospuda Filipów – KS Śniadowo, GKS Kleosin – Pogoń II Łapy, Perspektywa Łomża – Magnat Juchnowiec, KS Wasilków – LZS Narewka, Sudovia – Sokoły.
Klasa „A"
Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 16: Orkan – Tur II, Konar Kora – Orlęta, Pionier – Podlasiak, Ciechanowiec – Skra, Krokus – Orzeł, Krypnianka – Pogranicze, BKS Jagiellonia – Gieret.
Klasa „B"
Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 14: UM Krynki – Jedwabne, Stawiski – Orla, Uhowo – Suchowola, Biebrza – Berezowo, Miastkowo – Studzianki.
Turniej finałowy woj. podlaskiego Coca-Cola Cup 2009 (piątek, od godz. 10 na boiskach MOSP przy ul. Świętokrzyskiej w Białymstoku).
Ogólnopolski Finał Gimnazjady Chłopców (sobota, godz. 9-18, niedziela 9-13 na stadionie przy ul. Zjazd).
Siatkówka
Finał Pucharu Polski woj. podlaskiego. Mlekpol MOSiR Grajewo – Żubr Białowieża (niedziela, godz. 18.30, hala MOSiR w Grajewie).
Tenis
Turniej o mistrzostwo woj. podlaskiego krasnali do lat 10 (korty Richi, ul. Antoniuk Fabryczny w Białymstoku. Zapisy: do piątku wieczorem: 662 18 19).
Tenis stołowy
Ogólnopolski Turniej Miniolimpic Games (sobota, godz. 10 w hali MOSiR w Grajewie).
Finał Krajowy o puchar PKOl (niedziela, godz. 10, hala MOSiR w Grajewie).
Unihokej
II liga. Orły Suwałki – Victoria Gułtowy (sobota, godz. 18, niedziela, godz. 10 w SP 11 przy ul. Szpitalnej w Suwałkach).
(mark, LOS)





Manchester United przyjął ofertę Realu Madryt, opiewającą na 80 milionów funtów (93 mln euro), za przejście Portugalczyka Cristiano Ronaldo do „Królewskich".

Koszykówka >> Mistrzostwa Europy koszykarek – Łotwa 2009

Rozczarowanie po przerwie

Polskie koszykarki w pierwszym meczu drugiej fazy mistrzostw Europy przegrały ze Słowacją i zmniejszyły swoje szanse awansu do ćwierćfinału.

Mariusz Klimaszewski, (PAP)
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Polskie koszykarki w spotkaniu ze Słowacją zagrały dobrze tylko jedną połowę. Po dwóch kwartach prowadziły 28:20 i wydawało się, że wszystko jest pod kontrolą naszej drużyny.

Niestety, w drugiej części spotkania Polki zagrały katastrofalnie, szczególnie w obronie oddając inicjatywę Słowaczkom. Biało-czerwone popełniły aż 24 straty, mając tylko dziewięć przechwytów. Słowaczki miały 15 i o pięć strat mniej od Polek.

W naszym zespole dobrze, chociaż i tak nie ustrzegła się błędów, zagrała Agnieszka Bibrzycka, która w całym meczu zdobyła 27 punktów. Poniżej swoich możliwości prezentowały się wysokie koszykarki: Ewelina Kobryn oraz Magdalena Leciejewska. Podopieczne trenera Krzysztofa Koziorowicza przegrywały walkę na tablicach i w 34 minucie, po akcji Żirkovej, Słowacja uzyskała najwyższą, trzynastopunktową przewagę w meczu (55:42). Biało-czerwone zmniejszyły przewagę Słowaczek do różnicy pięciu punktów (61:56) na 100 sekund przed końcową syreną. Słowaczki jednak nie dały sobie wydrzeć już zwycięstwa. W sobotę Polska gra z Hiszpanią, a w niedzielę z Czechami.



PAP

Agnieszka Bibrzycka (z piłką) była najlepszą koszykarką Polski w meczu ze Słowacją. Niestety, Polki przegrały 56:65.

II runda
Grupa E: Polska – Słowacja 56:65 (8:14, 20:8, 12:21, 16:22).
Polska: Bibrzycka 27, Leciejewska 7, Kobryn 6, Mieloszyńska 4, Pawlak 4, Gajda 4, Jeziorna 2, Walich 2, Żurowska, Skobel, Piekarska.
Słowacja: Żirkova 20, Gyurcsi 16, Jurcenkova 11, Jalcova 6, Kupcikova 4, Hrickova 4, Carnoka 2, Laskowa 2, Vynuchalova.

1. Łotwa	2	4 156:120
2. Hiszpania	2	4 137:113
3. Słowacja	3	5 184:185
4. Polska	3	4 170:211
5. Grecja	2	2 128:132
6. Czechy	2	2 117:131

Grupa F:

1. Rosja	2	4 134:113
2. Francja	2	4 139:122
3. Włochy	2	3 128:134
4. Turcja	2	3 130:140
5. Białoruś	2	2 119:130
6. Litwa	2	2 118:129

Grupy eliminacyjne
Grupa B: Łotwa – Grecja 70:68 po dogrywce.

1. Łotwa	3	6 232:179
2. Polska	3	5 174:199
3. Grecja	3	4 187:175
4. Węgry	3	3 155:195

Grupa C: Litwa – Rosja 52:60.

1. Rosja	3	6 206:140
2. Turcja	3	5 195:195
3. Litwa	3	4 189:178
4. Serbia	3	3 141:208

Podlaski futbol

▲ Klasa okręgowa
Pogoń II Łapy – Perspektywa Łomża 1:1 (0:0).
Narew Choroszcz – Sudovia Szudziałowo 1:3 (1:0).
Magnat Juchnowiec – Rospuda Filipów 7:2 (6:1).
Metal-Fach LUKS Janowszczyzna – Włókniarz Białystok 1:2 (1:2).
Polonia Raczki – KS Wasilków 2:1 (1:0).
KS Śniadowo – Sparta 1951 Szepietowo 4:1 (1:0).
KS Sokoły – GKS Kleosin 2:1 (1:0).
LZS Narewka – Rudnia Zabłudów 1:3 (1:1).

1. Rudnia	29	62	57:26
2. Włókniarz	29	58	69:29
3. Magnat	29	55	77:24
4. KS Wasilków	29	49	59:47
5. Polonia	29	46	41:46
6. LZS Narewka	29	45	62:49
7. Perspektywa	29	44	57:52
8. KS Sokoły	29	42	53:48
9. GKS Kleosin	29	41	71:68
10. Pogoń II	29	39	39:49
11. Narew	29	38	42:44
12. Metal-Fach	29	32	45:63
13. Sparta 1951	29	30	39:53
14. Sudovia	29	29	48:58
15. KS Śniadowo	29	24	38:89
16. Rospuda	29	18	26:78

▲ A klasa
Tur II Bielsk Podlaski – Krypnianka Krypno 1:3 (0:2).
Orlęta Czyżew – BKS Jagiellonia Białystok 1:0 (0:0).
Skra Czarna Białostocka – Orkan Poświętne 1:1 (0:0).
Forty Piątnica – Pionier Brańsk 2:2 (0:1).
Pogranicze Kuźnica Białostocka – Krokus Dobrzyniówka 6:0 (3:0).
Podlasiak Knyszyn – Konar Kora Korycin 1:4 (0:2).
Gieret Giby – COKiS Ciechanowiec – drużyna gości nie przyjechała na mecz.
Orzeł Kleszczele – Promień II Mońki 3:0 wo.

1. Krypnianka	29	70	120:34
2. Forty	29	69	78:20
3. BKS Jagiellonia	29	64	100:50
4. Orlęta	29	60	79:34
5. Podlasiak	29	52	61:31
6. Gieret	28	45	65:60
7. Skra	29	42	50:57
8. COKiS	28	41	44:75
9. Konar Kora	29	40	47:58
10. Pionier	29	38	62:84
11. Pogranicze	29	31	41:54
12. Orzeł	29	26	51:77
13. Krokus	29	26	46:79
14. Tur II	29	26	43:82
15. Promień II	29	24	30:66
16. Orkan	29	14	25:82

Cezary Maksimczuk

Koszykówka >> NBA

Magiczna gra

Koszykarze Orlando Magic pokonali na własnym parkiecie 108:104 Los Angeles Lakers w trzecim meczu finału koszykarskiej ligi NBA, odnosząc pierwsze zwycięstwo w serii. W szeregach gospodarzy Marcin Gortat grał niespełna pięć minut, a w tym czasie oddał jeden niecelny rzut i raz faulował.

Do zwycięstwa Magic poprowadzili we wtorek Dwight Howard i Rashard Lewis, zdobywając po 21 punktów, przy czym Howard odnotował także 14 zbiórek, z czego 12 w obronie. Udanie w ataku wspierali ich Rafer Alston – 20 pkt i Hedo Turkoglu – 18.

– Po prostu dzisiaj piłka sama wpadała nam do kosza, to cały klucz do zwycięstwa. Byliśmy w dość ciężkiej sytuacji po dwóch porażkach, ale teraz wracamy do gry – powiedział trener koszykarzy z Orlando Stan Van Gundy.

Dzisiejszej nocy odbył się mecz numer cztery. **(PAP)**

Piłka nożna >> Eliminacje Mistrzostw Świata 2010 w Europie i Ameryce Południowej

Lwy Albionu na prostej drodze do turnieju w RPA

Anglia po zwycięstwie z Andorą 6:0 w eliminacyjnej grupie 6. bardzo przybliżyła się do awansu do piłkarskich mistrzostw świata.

W tabeli Anglicy prowadzą z kompletem siedmiu zwycięstw, mając dziesięć punktów przewagi nad Chorwacją i Ukrainą. W meczu z Andorą 112. występ w reprezentacji zanotował David Beckham.

Tempa nie zwalnia Holandia, która już wcześniej jako pierwsza drużyna z Europy zapewniła sobie awans. Tym razem „pomarańczowi" pokonali Norwegów 2:0 i prowadzą w grupie 9. z kompletem siedmiu zwycięstw. **(PAP, milk)**

▲ EUROPA
Grupa 1
Szwecja – Malta 4:0 (1:0). 1:0 – Kallstrom 22, 2:0 – Majstorovic 52, 3:0 – Ibrahimovic 56, 4:0 – Berg 58.

1. Dania	6	16	13:2
2. Węgry	6	13	8:2
3. Portugalia	6	9	8:4
4. Szwecja	6	9	6:2
5. Albania	8	6	4:8
6. Malta	8	1	0:21

Grupa 4
Finlandia – Rosja 0:3 (0:1). 0:1 – Kierżakow 23, 0:2 – Kierżakow 53, 0:3 – Żyrianow 71.

1. Niemcy	6	16	18-4
2. Rosja	6	15	12-3
3. Finlandia	5	10	8-7
4. Walia	7	9	5-7
5. Azerbejdżan	5	1	0-5
6. Liechtenstein	6	1	1-15

Grupa 6
Ukraina – Kazachstan 2:1 (1:1). 0:1 – Nuzerbajew 19, 1:1 – Nazarenko 33, 2:1– Nazarenko 47.
Anglia – Andora 6:0 (3:0). 1:0 – Rooney 4, 2:0 – Lampard 29, 3:0 – Rooney 39, 4:0 – Defoe 73, 5:0 – Defoe 75, 6:0 – Crouch 80.

1. Anglia	7	21	26-4
2. Chorwacja	6	11	12-6
3. Ukraina	6	11	9-6
4. Białoruś	5	9	14-7
5. Kazachstan	7	3	7-22
6. Andora	7	0	2-25

Grupa 7
Wyspy Owcze – Serbia 0:2 (0:1). 0:1 – Jovanovic 44, 0:2 – Subotic 62.

1. Serbia	7	18	15-5
2. Francja	5	10	7-6
3. Litwa	7	9	6-6
4. Austria	6	7	7-9
5. Rumunia	6	7	7-10
6. Wyspy Owcze	5	1	1-7



PAP

Anglicy Frank Lampard (z lewej) i Theo Walcott mogą praktycznie fetować awans

Grupa 9
Macedonia – Islandia 2:0 (1:0). 1:0 – Stojkov 9, 2:0 – Ivanovski 85.
Holandia – Norwegia 2:0 (1:0). 1:0 – Ooijer 33, 2:0 – Robben 51.

1. Holandia	7	21	16-2
2. Szkocja	5	7	4-6
3. Macedonia	6	7	4-7
4. Islandia	7	4	6-12
5. Norwegia	5	3	2-5

▲ AMERYKA POŁUDNIOWA
Brazylia – Paragwaj 2:1 (1:1)
Wenezuela – Urugwaj 2:2 (1:0)
Chile – Boliwia 4:0 (1:0)
Kolumbia – Peru 1:0 (1:0)
Ekwador – Argentyna 2:0 (0:0)

1. Brazylia	14	27	25-6
2. Chile	14	26	23-14
3. Paragwaj	14	24	20-13
4. Argentyna	14	22	19-15
5. Ekwador	14	20	18-20
6. Urugwaj	14	18	23-16
7. Kolumbia	14	17	7-11
8. Wenezuela	14	17	17-24
9. Boliwia	14	12	19-30
10. Peru	14	7	7-29

Promień Mońki 0:1 Polska
Hetman Tykocin Słowacja

56:65

U. Radwańska 2:0
Petra Cetkovska

GWsport

W sobotę we Wrocławiu Polska zagra ze Szwecją w eliminacjach mistrzostw Europy w piłce ręcznej.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Przedostatnia kolejka IV ligi. Trwa walka o awans.

Sześciu to za mało

Promień Mońki, Tur Bielsk Podlaski i Gryf Gródek nadal walczą o awans do III ligi.

Miłosz Karbowski, Mariusz Klimaszewski, Cezary Maksimczuk
sport@wspolczesna.pl

Do komicznej sytuacji doszło w Narwi. Piłkarze miejscowej Iskry, mimo że było ich na boisku coraz mniej, utrzymywali remis z Gryfem. Arbiter rozdawał gospodarzom żółte kartki, zwykle za niesportowe zachowanie i w 72. minucie na murawie zostało ich... siedmiu. W 80. minucie Daniel Chilimoniuk doznał kontuzji i kabaret zaczął się na dobre, bo w szóstkę grać już nie można.

– To co wyprawiał sędzia, to była masakra – mówi Tomasz Walenciej z Iskry. – Dawał nawet żółte kartki, gdy po wątpliwej decyzji arbitra, ktoś od nas powiedział „dlaczego"? Fakt, że niektóre upomnienia były zasłużone, ale na pewno nie zasłużyliśmy na cztery czerwone kartki. Najdziwniejsze natomiast okazało się zakończenie meczu. Gdy kontuzji doznał Chilimoniuk, mógł przecież kuśtykać albo stać w narożniku, byle przebywać na boisku. A sędzia, mimo naszych prób przekonywania, uznał, że nie da rady grać i zakończył mecz, co oznacza dla nas walkower – tłumaczy Walenciej.



K. Jankowski

Tur (żółte koszulki) po pokonaniu Skry (zielone stroje), awansował na pozycję wicelidera.

– Arbiter powinien wcześniej utemperować piłkarzy Iskry. Meczu źle nie prowadził, tylko zapanował chaos z kartkami – mówi z kolei Jan Łotysz z Gryfu.

W Mońkach niespodziewanie Promień uległ Hetmanowi Tykocin. W 89. minucie gospodarze mogli strzelić zwycięskiego gola, ale uderzenie Grzegorza Kiszło obronił Paweł Kaliszewski. Po tej akcji poszła kontra, która okazała się być zabójczą dla Promienia. Marcin Ignaczuk zdobył gola dla hetmańskich i niespodzianka stała się faktem.

Piłkarze bielskiego Tura wykorzystali potknięcie Promienia i szansę na awans w tabeli. Mecz ze Skrą Wizna zaczęli z dużym rozmachem i już do przerwy prowadzili 3:0 po dwóch celnych strzałach Artura Kiszki i golu Kamila Jakubowskiego.

▲ **Iskra Narew – Gryf Gródek 0:3 vo** Sędzia przerwał mecz w 80. minucie przy stanie 1:1, ze względu na zdekompletowanie Iskry.
Bramki: 0:1 – Osypiuk 5, 1:1 – Krasnopolski 45.
Czerwona kartki: Bernatowicz (15, Iskra, za dwie żółte), Rakowski (60, Iskra, za dwie żółte), Kucharski (70, Iskra, za dwie żółte), Ostaszewski (72, Iskra, za dwie żółte). **Sędziował:** Marek Frąckiel (Białystok).
Widzów: 150.

▲ **Piast Białystok – Znicz Suraż 2:2 (0:0). Bramki:** 0:1 – Gałczyk 48, 1:1 – Frąckiel 60, 2:1 – Klimowicz 70, 2:2 – Zakrzewski 85.

▲ **Tur Bielsk Podlaski – Skra Wizna 5:1 (3:0). Bramki:** 1:0 – A. Kiszko 3, 2:0 – Kamil Jakubowski 19, 3:0 – A. Kiszko 41, 4:0 – Rafał Rogowski (sam.) 70, 5:0 – M. Jakubowski 80, 5:1 – Siekierski 81.

▲ **Pomorzanka Sejny – Hetman Białystok 3:0 (1:0). Bramki:** 1:0 – Zawadzki 14, 2:0 – Kłoniecki 65, 3:0 – Kunicki 90.

▲ **Wissa Szczuczyn – Dąb Dąbrowa Białostocka 3:1 (1:1). Bramki:** 1:0 - E. Świderski, 1:1 – Dzienisik 27, 2:1 – E. Świderski 52, 3:1 – E. Świderski 85.

▲ **KS Michałowo – Korona Dobrzyniewo 3:0 (1:0).**

▲ **Puszcza Hajnówka – Kolejarz Czeremcha 0:1 (0:1). Bramka:** 0:1 – Sołościuk 8.

▲ **Promień Mońki – Hetman Tykocin 0:1 (0:0). Bramka:** 0:1 – Ignaczuk 90.

1. Hetman B.	29	61	55:33
2. Tur	29	53	54:34
3. Promień	29	53	56:33
4. Gryf	29	52	55:26
5. KS Michałowo	29	49	35:26
6. Wissa	29	49	51:40
7. Pomorzanka	29	47	53:46
8. Piast	29	45	59:36
9. Puszcza	29	42	46:36
10. Dąb	29	40	51:49
11. Znicz	29	38	51:60
12. Hetman T.	29	32	41:50
13. Kolejarz	29	29	31:44
14. Korona	29	28	30:64
15. Iskra	29	22	37:64
16. Skra	29	19	46:110

Piłka nożna >>

Pięć sparingów Jagiellonii

Piłkarze Jagiellonii Białystok pod czas przygotowań do nowego se zonu, rozpoczynającego się 31 lipca rozegrają pięć spotkań sparingo wych.

Najpierw w trakcie pierwszego zgrupowania w Olecku zmierzą się z miejscową trzecioligową drużyn Czarnych (8 lipca) oraz ze Starten Otwock (11 lipca), walczącym obec nie w barażach o I ligę (w pierwszym meczu Start zremisował z GKS Ja strzębie 1:1).

Natomiast na drugim obozie w Gutowie Małym podopieczni tre nera Michała Probierza zagrają z Ru chem Chorzów (15 lipca), ŁKS Łódź (18 lipca) oraz Widzewem Łódź (2 lipca).

(mark)

Piłka nożna >>

Nagła komisja znów w akcji

Po tym, jak Sąd Najwyższy uchylił wyrok w sprawie cofnięcia de gradacji Widzewa Łódź, mamy, po dobnie jak w zeszłym roku, sytuację, w której nie wiemy, kto zagra w ek straklasie. Nie wiadomo, czy Widzew, mimo awansu do elity, bę dzie mógł w niej wystąpić, czy „po cierpi" za dawne winy. SN przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez Trybunał Arbitrażowy przy Pol skim Komitecie Olimpijskim.

Dlatego w piątek odbędzie się po siedzenie Komisji do Spraw Nagłych PZPN. Ma ona zdecydować o ewentu alnym odwołaniu lub przesunięciu barażów o Ekstraklasę (Korona Kiel ce – Cracovia Kraków).

(milk)

promocja

Przepisy >> Pisz z nami książkę kucharską

Zdradź nam swój kulinarny sekret a dostaniesz za niego 50 złotych

Lubisz gotować? Goście zachwycają się twoim talentem kulinarnym? Masz sposoby, aby ulubione danie zawsze wychodziło! Podziel się z nami swoimi pomysłami. Wyślij przepis, a jeśli opublikujemy go na łamach gazety, zapłacimy ci. Za przepis ze swoim zdjęciem otrzymasz jednorazowo 25 zł. Jeśli dołączysz do tego fotografię gotowej potrawy – 50 zł.

Już dziś spisz swój ulubiony przepis (listę składników i sposób przygotowania). Dołącz do tego: 1. swoje zdjęcie (min. 500 kB lub wielkości zdjęcia paszportowego); 2. kilka zdań o sobie; 3. zdjęcie gotowej potrawy – min. 500 kB lub rozmiar 9x13 cm; 4. wypełniony kupon drukowany w „GW". Wszystko prześlij na adres redakcji Gazety Współczesnej: ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, z dopiskiem „Sekrety Domowej Kuchni". Pamiętaj tylko, że... Każdy przepis musi mieć swojego autora. FOTOGRAFIA jest WARUNKIEM publikacji. Możesz je również przesłać na adres mailowy: domowe.przepisy@wspolczesna.pl.

Przepisów Czytelników szukaj w każdy czwartek w Gazecie Współczesnej. Nie przegap okazji. Zbierz wszystkie części dodatku w formie praktycznej książki kucharskiej. W przyszłym tygodniu dowiesz się m.in. jak przygotować tagliatelle z łososiem i szpinakiem. Oprócz oryginalnych przepisów znajdziesz również wskazówki zawodowych kucharzy.

(ika)

KUPON KONKURSOWY

Sekrety domowej kuchni

Imię i nazwisko: .....

Adres zameldowania:
(kod, miasto, ulica, nr domu, numer mieszkania)
.....
.....

Adres korespondencyjny:
(jeśli jest inny niż adres zameldowania)
.....
.....

Nr telefonu, e-mail: .....

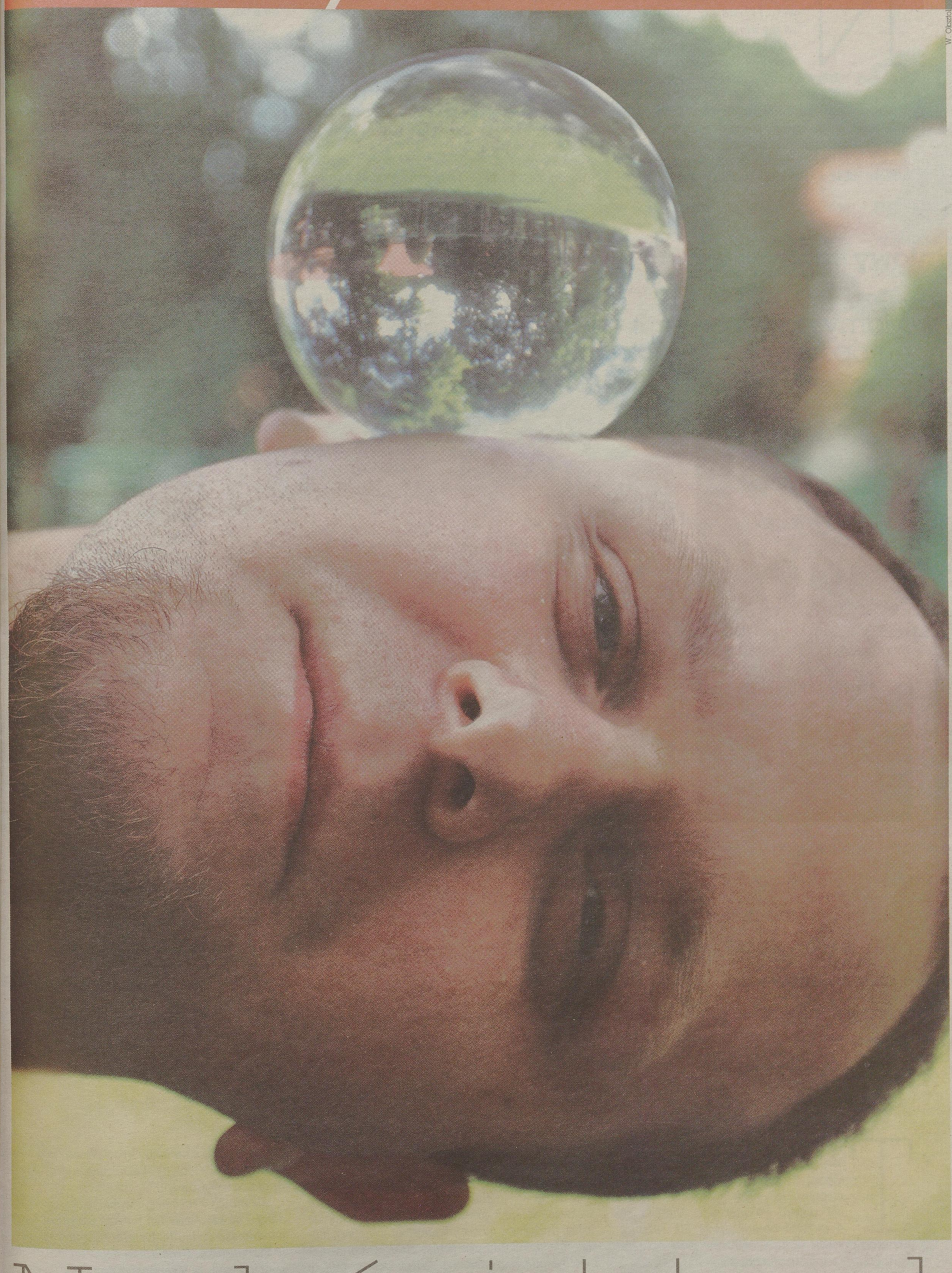
Nr konta bankowego: .....

„Wyrażam zgodę na opublikowanie mego wizerunku, imienia, nazwiska, miejsca zamieszkania i innych informacji o sobie na łamach Gazety Współczesnej i na jej stronie internetowej w związku z przeprowadzanym przez „Media Regionalne" sp. z o.o. w Warszawie, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, konkursem pod nazwą „Sekrety Domowej Kuchni". Wyrażam zgodę na wykorzystanie i przetwarzanie moich danych osobowych przez „Media Regionalne" sp. z o.o. w Warszawie w celach marketingowych, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. DzU z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.). Dane przekazuję dobrowolnie, zastrzegając sobie prawo do ich sprawdzania i poprawiania. Jednocześnie oświadczam, iż ani ja, ani członkowie mojej najbliższej rodziny nie jesteśmy pracownikami oraz współpracownikami organizatora konkursu „Sekrety Domowej Kuchni". Jestem osobą pełnoletnią. Oświadczam, iż zapoznałem się z treścią regulaminu konkursu „Sekrety Domowej Kuchni", którego pełna wersja jest dostępna na www.wspolczesna.pl/promocja i akceptuję jego postanowienia."

Organizator Gazeta Współczesna Partner Winiary Dobre Pomysły Dobry Smak .....PODPIS

GW magazyn tydzień

12 czerwca 2009
piątek
113 (16793)



W. Oksztol

To bardziej pasja niż łatwy zarobek. Ale przecież nie wszystko robi się w życiu dla pieniędzy. Oni robią cyrk dla jego magii. Żonglują, kręcą kijami, fruwają w powietrzu. Bawią się swoimi ciałami, czarują widzów iluzjonistycznymi chwytami. Dużo godzin ćwiczeń trzeba, by na scenie niemożliwe stawało się możliwe. Dużo wytrwałości. Ale tylko wtedy działa cyrkowa magia.

>>8-9

Nagle świat stanął im na głowie

w magazynie

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Nie trzeba wcale wyjeżdżać daleko od domu, by przeżyć coś ciekawego. Wystarczy wychylić nos za róg własnego mieszkania. Nie wierzycie? To poczytajcie! Tym razem w Magazynie publikujemy teksty, z których każdy sam może się przekonać, w jak ciekawym miejscu żyjemy.

Na początek – szpital w Hajnówce. Niby mały, bo tylko powiatowy – czyli na pierwszy rzut oka taki, jaki każdy polski rząd chętnie by zlikwidował. A jednak to właśnie do hajnowskiego szpitala zjeżdżają pacjenci z całej Polski, by skorzystać z umiejętności niesamowitych chirurgów, którzy za pomocą laparoskopu przeprowadzają nowatorskie operacje. Pacjenci mają jedynie niewielkie nacięcia, mniej cierpią, szybciej wracają do aktywnego życia, właśnie dlatego stoją w kolejce do szpitala w Hajnówce.

O tym, że nasz region należy do najbiedniejszych w kraju, wiemy od lat. Ale być może właśnie z tego powodu mieszkańców Podlasia i Suwalszczyzny cechuje olbrzymia wyobraźnia, kreatywność i umiejętność cieszenia się drobiazgami. Tak jak dzieci z powiatu białostockiego, które cieszą się z tego, że mogą dostawać nagrody za zbieranie śmieci, czyli plastikowych butelek i makulatury.

Wyobraźnią posługiwali się również uczestnicy warsztatów teatralno-cyrkowych, zorganizowanych na festiwalu „Uroczysko". Było magicznie i wyjątkowo oryginalnie, głównie dzięki członkom wrocławskiego stowarzyszenia. To oni potrafią tak połączyć teatr z cyrkową magią, że świat staje na głowie (czasami nawet zupełnie dosłownie).

Niestety, kreatywnych mamy także oszustów. Czasami korzystają oni z pomysłów przestępców z innych regionów kraju, ale ponieważ nasze województwo działa na wyobraźnię, rodzimi oszuści stale myślają coś nowego. A to udają chorych wnuczków przez telefon, a to urzędników przyznających unijne dotacje. Muszą być niezłymi aktorami, skoro zawsze znajdzie się ktoś, kto im uwierzy. Cóż, kreatywność i bogata wyobraźnia to tylko cechy. A jak z nich skorzystamy, zależy wyłącznie od nas.

przegląd tygodniowy

Świętowaliśmy 20 lat wolności



>> Wspólne śpiewanie „Murów" to tylko jeden ze sposobów, w jaki świętowaliśmy 20. rocznicę obalenia komunizmu

>>piątek

Mamy nowych europosłów



>> Jacek Kurski z PiS (na zdjęciu) i Krzysztof Lisek z PO zostali europosłami i będą reprezentować nasze województwo w Strasburgu

>>niedziela

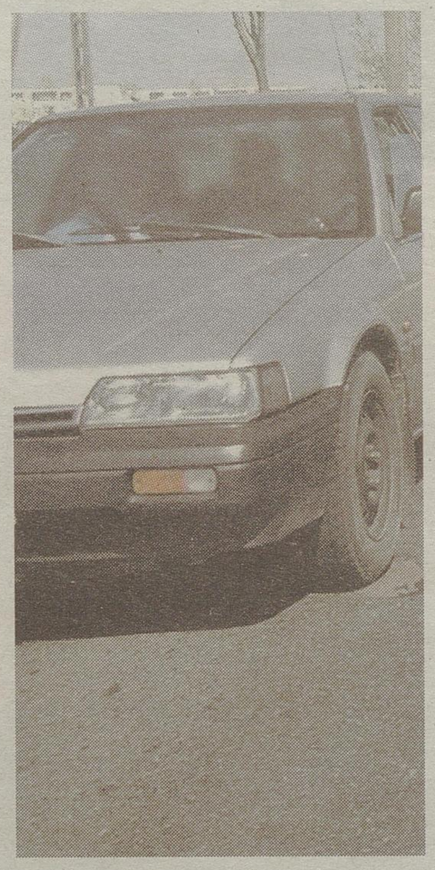
Ich tata wraca do domu



>> Wojewoda podlaski zdecydował, że Ormianin, któremu groziła deportacja, może zostać z rodziną w Białymstoku

>>poniedz.

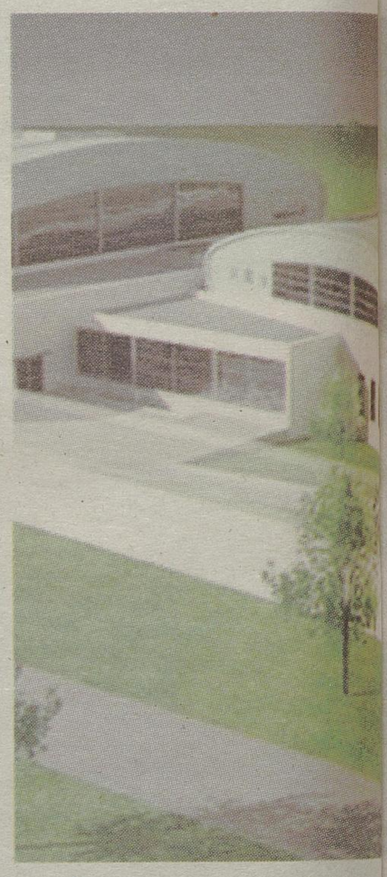
Suwałki wygrały ulicę



>> W ciągu kilku tygodni rozpocznie się wreszcie przebudowa bardzo obciążonej ruchem ul. Reja w Suwałkach

>>wtorek

Będzie basen w Olecku



>> 46 mln zł ma kosztować budowa nowego basenu i kompleksu rekreacyjnego w Olecku. Prace ruszą już we wrześniu

>>środa

Tydzień minął nam pod znakiem... Polski. Może brzmi to za bardzo patriotycznie jak na dzisiejsze czasy, ale tym razem rzeczywiście o kraju mówiło się wyjątkowo często. Po pierwsze, dlatego że 4 czerwca obchodziliśmy 20. rocznicę pierwszych prawie wolnych wyborów 1989 r., które okazały się przełomowe dla naszych losów.

Po wielotygodniowych sporach, gdzie rocznicę 4 czerwca obchodzić będzie prezydent, a gdzie premier, sam rocznicowy dzień był bardzo spokojny. Ciekawsze od wysłuchiwania politycznych przemówień było słuchanie tych ludzi, którzy w 1989 r. znaleźli się na głównej linii frontu (a „pokojowa walka" toczyła się wówczas między PZPR a „Solidarnością"). Dla mnie najciekawsze były te wypowiedzi, w których dawni opozycjoniści przyznawali, że sami nie wierzyli w rychły upadek komunizmu. Żaden z nich nie przewidział, że partia odda władzę, a potem zostanie rozwiązana. Robili to, co nakazywało im sumienie, ale żeby od razu rozwalać komunizm? To się nikomu nie mieściło w głowie.

Po drugie, mówiliśmy o Polsce ze względu na to, że w niedzielę wybieraliśmy posłów Parlamentu Europejskiego. Sondaże przedwyborcze mówiły o bardzo niskiej frekwencji, nawet kilkunastoprocentowej, dlatego fakt pójścia do urn ponad 20 proc. uprawnionych był miłą niespodzianką. Jeśli chodzi o wyniki, to wygrało PO, co jak na partię rządzącą jest dużym sukcesem – rządzący w Polsce zazwyczaj przegrywają wybory. Dla wyborców emocje były jednak niewielkie, ponieważ wybory do PE bezpośrednio najmniej nas dotykają. Parlament Europejski jest przecież tak daleko od nas...

Osobiście przyznam, że żałuję, iż europosłowie, którzy będą reprezentować województwo podlaskie w Strasburgu, nie są w żaden sposób związani z naszym regionem. I Jacek Kurski, i Krzysztof Lisek pochodzą z Gdańska, a z list naszego okręgu startowali jako tzw. spadochroniarze. Wystarczyło jednak pierwsze miejsce na liście, by większość zagłosowała właśnie na nich. Jak się okazuje, magia jedynki wciąż działa na wyborców.

Ale minęły i rocznice, i wybory, a życie toczy się dalej – na szczęście. Ten tydzień przyniósł radosną wiadomość rodzinie Ormianina, mieszkającego w Białymstoku. Groziła mu deportacja. Urzędnicy podejrzewali, że jego małżeństwo jest fikcyjne, przez za tym wcześniej pan Artur wchodził w konflikt z prawem. Policja i straż graniczna wnioskowały o jego wydalenie z Polski. Na szczęście, wojewoda zlitował się nad Arturem i jego rodziną – żoną i trójką dzieci – i udzielił mu zgody na pobyt tolerowany. Już za dwa tygodnie wszyscy znowu będą razem.

Cieszą się też suwalczanie, choć z innego powodu. ruszy remont bardzo zniszczonej i obciążonej ruchem ulicy Reja w ich mieście. Krajowa Izba Odwoławcza odrzuciła protesty po przetargu i nic już nie przeszkadza w rozpoczęciu prac.

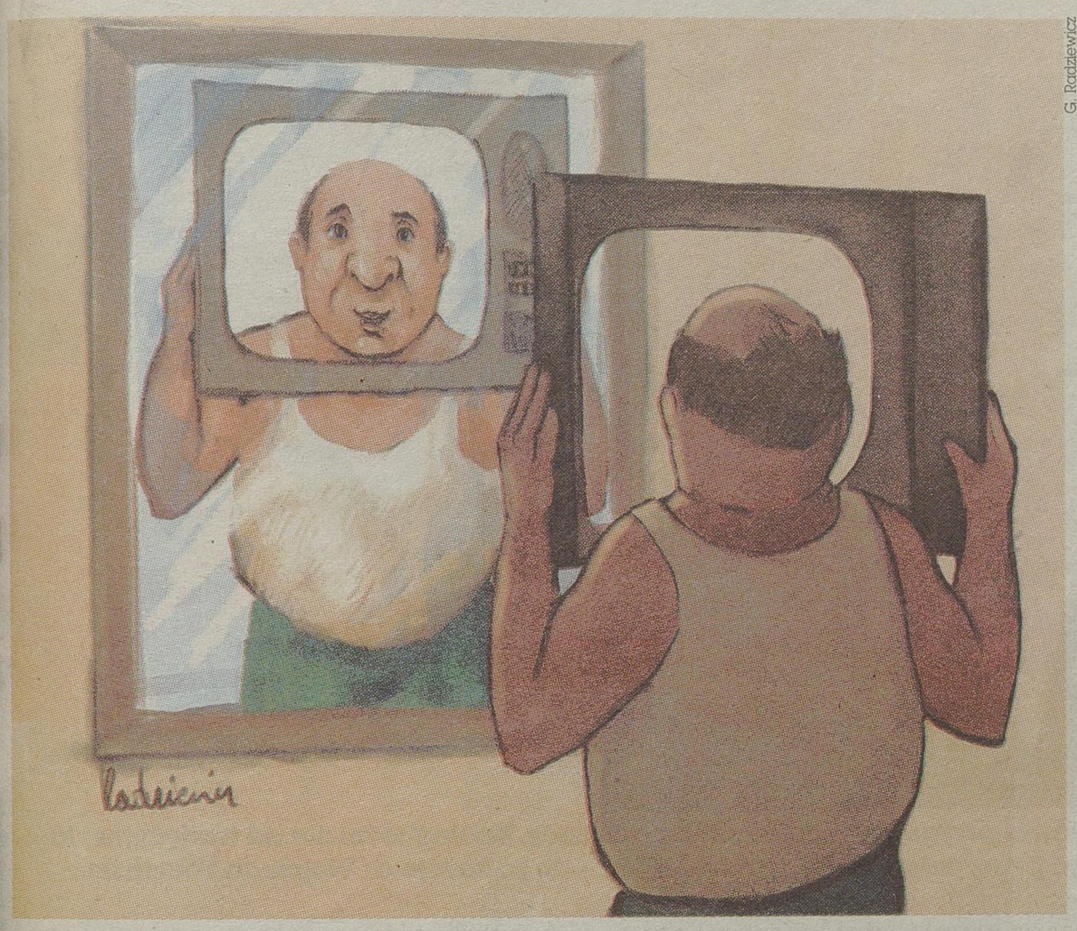
kronika wypadków umysłowych

Ziobro na języku

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Cytat tygodnia jest taki: „– Zbigniew Ziobro ma w tej chwili twarde zadanie pracować 6-8 godzin dziennie nad językiem, bo ktoś, kto nie zna języka angielskiego albo francuskiego, jest posłem czwartej kategorii. Ma się uczyć i przygotować się do tego, żeby być dobrym europosłem, bo skoro się zdecydował i bardzo tego chciał, to jest to teraz jego główne zadanie. Chciałbym, żeby się za to jak najszybciej zabrał. A inne sprawy zostawił, bo nie zawsze mu one wychodzą".

Słów tych nie wypowiedział żaden z wrednych przeciwników politycznych Ziobry, nie napisał ich żaden ze złośliwych dziennikarzy. Nie wypowiedział ich też pan nauczyciel ostrzegając, że jak Zbyszek nie nauczy się języka angielskiego, to nie zda matury. Słowa te wypowiedział wielokrotnie przełożony Ziobry, jego nauczyciel i guru, który nigdy się nie myli – prezes Jarosław Kaczyński.



G. Radziewicz

Tym samym prezes przyznał, że w Krakowie wystawił do eurowyborów kandydata niedouczonego, który nie zna języków obcych. Po to, żeby reprezentował nasz kraj w Parlamencie Europejskim i żeby walczył w nim o nasze sprawy. Oczywiście, walczył na migi, bo zdaniem prezesa, który, przypominam słowa pozostałych liderów PiS-u, nigdy się nie myli, poseł Zbigniew po angielsku potrafi powiedzieć tyle co Marcinkiewicz (yes, yes, yes).

Według zaprezentowanego na wstępie cytatu, prezes Kaczyński uznaje Zbigniewa Ziobrę za posła czwartej kategorii. Nie wiem, na ile kategorii, według Jarosława K., dzielą się posłowie. Ale czwarta nie wygląda zachęcająco. Podejrzewam, że może być jedną z ostatnich. Jeśli bowiem istnieje jeszcze poseł piątej kategorii, to trudno mi go sobie nawet wyobrazić. Może on, ten poseł piątej kategorii, nie mówi nie tylko w obcym języku, ale nie mówi również w swoim ojczystym? Może zamiast polskich wyrazów „są, robią, piszą" używa „som, robiom, piszom"?

Nie wiem, której kategorii prezydentem jest brat Jarosława – Lech. Ale, według słów żony Lecha – Marii Kaczyńskiej – prezydent zna angielski zaledwie biernie. To znaczy wszystko rozumie, ale nie umie się porozumieć. Niektórzy sądzą, że ta bierność nie dotyczy tylko języka angielskiego. Wszystko jedno. Jednak według kategoryzacji Jarosława, jego brat ze swoją biernością językową (skoro Ziobro jest w czwartej kategorii) nie może być wyżej niż w trzeciej. I choć może nie potrzeba mu nauki przez 8 godzin dziennie, to przynajmniej ze cztery by się przydały.

Podsumowując: Jarosław Kaczyński, jako prezes PiS-u, kilka lat temu na prezydenta wystawił kandydata trzeciej kategorii, a teraz na posła europarlamentu – czwartej. W związku z tym myślę sobie, czy przypadkiem to, co prezes mówi o swoim nowym europośle, nie świadczy gorzej o prezesie niż o Ziobrze. Bo kto kogo w końcu wystawił do kandydowania? Poza tym – ile języków zna prezes Kaczyński? Nie wiem, ale podejrzewam najgorsze. W związku z tym, w której on jest kategorii?

Oczywiście, że w pierwszej. Bo prezes zawsze jest w pierwszej, gdyż nigdy się nie myli. Jak papież.

Tak było. Bo przekonanie o tym, że prezes nigdy się nie myli, to już w PiS-ie czas przeszły. Teraz już nie tylko po prezesie skacze Ziobro (cała afera „językowa" wzięła się stąd, że Ziobro śmiał skrytykować kampanię wyborczą partii), ale nawet Jolanta Szczypińska, która Ziobrę poparła i skacze razem z nim. A to już prezesowi dobrze nie rokuje.

Nie ma bowiem na świecie nikogo bardziej niebezpiecznego od kobiety odrzuconej. A Szczypińską, wszystko na to wskazuje, prezes Kaczyński odtrącił. Kolorowe gazety pisały przecież, że ma się z nią ożenić, ale nic z tego nie wyszło. Miał nadzieję, że kobiety się pozbędzie wysyłając ją do Brukseli, ale się nie udało. Wyborcy też ją odrzucili.

Prezes Jarosław Kaczyński przyznał, że w Krakowie wystawił do eurowyborów kandydata niedouczonego, który nie zna języków obcych. Po to, żeby reprezentował nasz kraj w Parlamencie Europejskim i żeby walczył w nim o nasze sprawy. Oczywiście, walczył na migi, bo zdaniem prezesa, który, przypominam słowa pozostałych liderów PiS-u, nigdy się nie myli, poseł Zbigniew po angielsku potrafi powiedzieć tyle, co Marcinkiewicz: yes, yes, yes.

Odrzucona kobieta jest skłonna do zemsty. I to zemsty srogiej. Nieprzypadkowo nikt tak mocno nie poparł Ziobry jak Szczypińska. W związku z tym, jak przypuszczam, dni Jarosława Kaczyńskiego jako prezesa są już policzone. PiS-u też. Partia nie ma szans na poszerzenie swojego elektoratu. Prawdopodobnie rozpadnie się na frakcję Ziobry i Kaczyńskiego. Ziobro poszybuje w stronę ojca Rydzyka. A Kaczyński?

Mam nadzieję, ze Platforma go nie przygarnie, tak jak na przykład Krzaklewskiego. Jedną bowiem z ciekawszych nauk, jaka płynie z tych wyborów, jest ta, która wynika z klęski wyborczej pięknego Mariana. A nauka ta mówi, że istnieje pewna granica wytrzymałości elektoratu na przefarbowywanie się.

promocja

Promocja >>
Prezent dla Ciebie!

Chcesz otrzymać niezwykły prezent? Wystarczy, że zaprenumerujesz „Gazetę Współczesną" na lipiec. Jednak musisz się spieszyć. Czas na złożenie zamówienia masz do 26 czerwca. Możesz to zrobić u Twojego listonosza lub w najbliższym urzędzie pocztowym.

Jeśli zaprenumerujesz gazetę, czeka na Ciebie specjalny różaniec św. Krzysztofa, patrona wszystkich kierowców. Możesz go zawiesić na lusterku samochodowym.

Jeśli sam nie masz samochodu, różaniec będziesz mógł podarować komuś z rodziny lub jakiemuś znajomemu Krzysztofowi, który 25 lipca obchodzi imieniny. Tego dnia przypada też Dzień Bezpiecznego Kierowcy.

(uk)

WARTO BYĆ PRENUMERATOREM GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

Zaprenumeruj Gazetę Współczesną na lipiec – otrzymasz prezent – różaniec św. Krzysztofa, patrona kierowców.
To doskonała okazja – 25 lipca jest Dniem Bezpiecznego Kierowcy.

Złóż **do 26 czerwca** zamówienie u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym i zostań prenumeratorem Gazety Współczesnej!

Oszczędzasz – za wszystkie wydania gazety w prenumeracie płacisz **25 zł**, bez prenumeraty **40,50 zł.** Wykupując prenumeratę **na lipiec**, oszczędzasz **15,50 zł.**





Bliższe informacje o prenumeracie uzyskasz u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym

Zdrowie >> Hajnowscy chirurdzy pionierami nowoczesnych zabiegów

Tak operują lekarze z pasją



W. Olszrol

Do operacji laparoskopowej przez pępek chirurdzy z Hajnówki przygotowywali się kilka miesięcy. Zabieg różni się od tradycyjnej laparoskopii – lekarze operują narzędziami wprowadzanymi przez jeden otwór, zamiast kilku – co pokazuje dr Wojciech Tołwiński.

Co sprawia, że do niewielkiego szpitala powiatowego w Hajnówce przyjeżdżają pacjenci z całej Polski? Bo to właśnie tutaj zespół chirurgów od kilku lat przeprowadza pionierskie operacje. Tym lekarzom chce się uczyć, bo chirurgia to ich pasja.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Kilkanaście dni temu lekarze z Hajnówki przeprowadzili pierwszą na Podlasiu operację laparoskopowego usunięcia pęcherzyka żółciowego przez jedno nacięcie – w pępku chorego. Takie zabiegi wykonuje tylko kilka ośrodków w Polsce. Teraz dołączyła do nich Hajnówka.

A to nie pierwszy laparoskopowy zabieg, jaki hajnowscy lekarze przeprowadzili jako pierwsi w regionie. Wcześniej były m.in. operacje przepukliny rozworu przełykowego i resekcja ostatniego odcinka jelita grubego. A zupełnie niedawno do listy zabiegów doszedł jeszcze pionierski zabieg laparoskopowego połączenia torbieli trzustki z jelitem. Lekarze zaczęli też leczyć operacyjnie otyłość olbrzymią – jako drudzy, po białostockiej klinice.

Ordynator Wojciech Tołwiński, który oddziałem chirurgii w hajnowskim szpitalu kieruje od pięciu lat, jest pewien, że wszystkie sukcesy oddział zawdzięcza doskonałemu zespołowi lekarzy i współpracy z dyrekcją.

– Trafiłem na ludzi, którzy chcą się uczyć i rozwijać, to dla nas wszystkich pasja, której poświęcamy mnóstwo czasu. Dużo jeździmy, szkolimy się. Mamy dobry sprzęt, jeden z najlepszych w Polsce. Dzięki temu leczymy nowocześnie i rozwijamy hajnowską chirurgię – mówi.

Po zabiegu nie ma śladu

Krystyna Nowak na wycięcie pęcherzyka żółciowego przyjechała specjalnie do Hajnówki. Na co dzień mieszka w Andryjankach w gm. Boćki.

– Słyszałam dużo dobrego o tym szpitalu. Dlatego przyjechałam właśnie tutaj, chociaż siostra z Warszawy proponowała mi tam klinikę – opowiada Krystyna Nowak. – Jednak dwa miesiące wcześniej właśnie w Hajnówce laparoskopowo usuwano woreczek żółciowy osobie z mojej rodziny, była bardzo zadowolona.

Pani Krystyna była przekonana, że i ona będzie mieć zwyczajny laparoskopowy zabieg. Zgłosiła się do hajnowskiej poradni, a tam usłyszała, że lekarze przymierzają się właśnie do pionierskiej operacji usunięcia pęcherzyka przez pępek. Zaznaczali, że po takim zabiegu nie zostaje żaden ślad. A pani Krystyna jako szczupła osoba do operacji nadawała się idealnie.

– Nie miałam żadnych oporów, aby poddać się tej nowej metodzie – śmieje się Krystyna Nowak. – Może dlatego, że szesnaście lat pracowałam jako pielęgniarka i nie przerażają mnie żadne nowości. Bo sam fakt, że zamiast trzech małych blizn na brzuchu nie będę mieć żadnej, nie był dla mnie najważniejszy. Byłam jednak ciekawa, jak to będzie wyglądać.

Zoperowana przez pępek

Hajnowscy lekarze do pierwszego zabiegu przez pępek przygotowywali się kilka miesięcy. Zabieg różni się nieco od tradycyjnej laparoskopowej metody. Mogą poddać się mu tylko pacjenci szczupli. Najważniejsze jednak, że zamiast trzech cięć w brzuchu robi się jedno nacięcie w pępku, do którego wkładany jest specjalny port z trzema otworami. Przez nie wprowadzane są następnie narzędzia i kamera.

– Narzędzia są wygięte w taki sposób, że uzyskujemy pole do operacji i można wykonać zabieg precyzyjnie – wyjaśnia dr Wojciech Tołwiński, ordynator oddziału chirurgii szpitala w Hajnówce. – Pewną trudnością jest to, że narzędzia są skrzyżowane. W prawej ręce trzyma się to, które na ekranie widać po lewej stronie, i odwrotnie.

Ważny jest też efekt kosmetyczny – po operacji z jednego nacięcia przez pępek, czyli naturalną bliznę człowieka, nie zostają bowiem żadne ślady.

Teraz, gdy są już po pierwszym zabiegu, lekarze czekają na kolejnych pacjentów. Chcą tą metodą operować zarówno pęcherzyki, jak i wyrostki robaczkowe. Pani Krystyna jest teraz najlepszym dowodem na to, że warto z tej metody skorzystać.

– Już w kilka godzin po zabiegu wstałam, chodziłam, a na drugi dzień czułam się jakby nic mi nigdy nie dolegało – mówi pani Krystyna. – Jestem mile zaskoczona.

Połowa mało inwazyjna

– Chirurgią laparoskopową zajmujemy się od kilku lat – mówi dr Wojciech Tołwiński. – Wykonujemy tą metodą zarówno proste operacje, jak usuwanie pęcherzyka żółciowego czy wyrostka robaczkowego, jak i te bardziej skomplikowane, czyli wycinanie fragmentów jelita grubego czy przepukliny rozworu przełykowego.

Rocznie w szpitalu wykonywanych jest ok. tysiąca zabiegów, ponad połowa metodą laparoskopową, czyli mało inwazyjną dla pacjenta. Choremu zamiast klasycznego cięcia w jamie brzusznej wykonuje się tylko niewielkie nacięcia, przez które wprowadzane są narzędzia i kamera.

Hajnowscy chirurdzy w 2006 roku zaczęli jako pierwsi w regionie operować laparoskopowo przepukliny rozworu przełykowego. To schorzenie polega na osłabieniu lub rozciągnięciu otworu w przeponie, przez który przechodzi przełyk z klatki piersiowej do jamy brzusznej. Dochodzi wtedy do wstecznego odpływu kwasu żołądkowego do przełyku, co powoduje podrażnienie i zapalenie błony śluzowej. W przypadkach niewielkich zaburzeń wystarczają z reguły odpowiednie leki, ale gdy to nie wystarcza, konieczna bywa operacja przepukliny.

Hajnowscy lekarze do dzisiaj mają na koncie ponad 220 takich laparoskopowych zabiegów. Specjalnie na operacje przepukliny do Hajnówki przyjeżdżają chorzy z całej Polski.

A dwa tygodnie temu w Hajnówce odbył się z kolei pierwszy zabieg chirurgicznego zmniejszenia żołądka. Pacjentką była ważąca 137 kg kobieta, która przyjechała do Hajnówki specjalnie z województwa pomorskiego. W kolejce są już kolejni chętni. ▲

Ludzie >> Udają krewnego, urzędnika, sprzedawcę. Wszystko po to, by ukraść.

Uważaj na wnuczka!

Mają wyjątkowy dar. Potrafią przekonać obce osoby, by oddały im tysiące złotych. Zawsze podają jakiś bardzo ważny powód. Ich ofiary dają się nabrać i bez namysłu oddają zarabiane w pocie czoła pieniądze. Gdy dociera do nich prawda, są w szoku.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Dzień dobry babciu... To ty, Adasiu? Czemu masz taki dziwny, zachrypnięty głos? Jestem przeziębiony. Babciu kochana, ratuj! Potrzebuję pieniędzy. Ile gotówki masz w domu? Mam parę złotych, ale jeśli chcesz, to wypłacę z banku. Super, nie mów tego nikomu. Po pieniądze przyjdzie mój kolega... Ja ci później wszystko wyjaśnię – podczas takich rozmów, niestety, dużo osób daje się omamić oszustom. Przekonane, że pomagają bliskim czy potrzebującym, oddają złodziejom oszczędności całego życia.

Babciu pomocy!

Metody ich działania są bardzo różne, ale podlaskim policjantom znanych jest co najmniej kilka rodzajów oszustw. Jedne z najpopularniejszych to właśnie te „na wnuczka". Złodzieje dzwonią do starszych osób i rozmawiają z nimi zachrypniętym głosem. Mówią, że potrzebują pilnie pieniędzy, ale sami nie mogą się po nie zgłosić i wysyłają znajomego. Babcia czy dziadek wierzą, że to ich wnuczek, i przekazują oszustom tysiące złotych.

Tak np. działo się w lipcu ubiegłego roku w Białymstoku. Fałszywy wnuczek zadzwonił do 75-letniej kobiety. Staruszka, nie mając pieniędzy w domu, po 10 tys. zł wysłała męża do banku. Na przekazanie gotówki umówiła się pod blokiem. Podczas spotkania z nieznajomym nabrała jednak podejrzeń. Wówczas mężczyzna połączył ją telefonicznie z domniemanym wnuczkiem, który zapewnił, że wszystko jest w porządku. Uspokojona rozmową oddała wszystkie pieniądze. Przez cały dzień coś nie dawało jej spokoju. Wieczorem zadzwoniła do wnuczka. Dowiedziała się, że została oszukana. Dopiero o godzinie 21 poprosiła o pomoc policjantów.

Dzień dobry. Jestem z urzędu.

To właśnie starsze osoby najczęściej dają się oszukać. Nic więc dziwnego, że są „ulubieńcami" kanciarzy – także tych, którzy oszukują „na urzędnika".

W lutym 78-latka z Jeziorka koło Piątnicy zgłosiła się na policję. Wcześniej do jej domu, w którym mieszka razem z 73-letnim mężem, przyszedł mężczyzna. Mówił, że jest pracownikiem urzędu gminy i pomaga starszym ludziom w uzyskaniu zapomogi ze środków unijnych. Prosił też o pokazanie oszczędności, gdyż tylko na tej podstawie miał stwierdzić, jakiej wysokości zapomoga przysługuje kobiecie. Staruszkowie dali się przekonać. Pokazali 10 tys. zł i w obecności rzekomego urzędnika schowali gotówkę do szafy. Nieznajomy wykorzystał chwilową nieuwagę domowników. Po jego wyjściu okazało się, że razem z nim zniknęły również oszczędności.

Oszuści świetnie wczuwają się w grane przez siebie role. Ich ofiary często jeszcze przez długi czas są przekonane, że odzyskają pieniądze. Kanciarze udają urzędników, zdarza się nawet, że księży czy ich współpracowników. Potrafią też wcisnąć „okazję". Naiwnym przekazują drogocenne monety i towar w wyjątkowej promocji. Wynajmują mieszkania lub grunty, których nie są właścicielami. Organizują pomoc dla chorych i rannych.

A to wszystko ściema

W kwietniu w Suwałkach idącego mężczyznę zaczepił nieznajomy. Pod pretekstem spytania o drogę do szpitala zaproponował podwiezienie. W aucie nawiązała się rozmowa pomiędzy oszustem, jego żoną a poszkodowanym. Nieznajomi opowiedzieli o chorym koledze w szpitalu. Na jego operację potrzeba było kilka tysięcy złotych.

Zabrany z ulicy mężczyzna postanowił pożyczyć pieniądze. Oszuści zaproponowali w zastaw „gruby" plik dolarów, który miał być w pozostawionej saszetce. Dopiero po rozstaniu z oszustami mężczyzna sprawdził jej zawartość. Znalazł mydło, książkę i banknot przypominający pięciodolarówkę.

W województwie podlaskim ofiarami oszustw padają setki osób. W ubiegłym roku policjanci przyjęli 378 zgłoszeń dotyczących przestępstw kryminalnych i 803 gospodarczych. W ciągu niecałych pięciu miesięcy tego roku było już ponad sto oszustw kryminalnych i ponad 330 oszustw gospodarczych. Tak wynika z oficjalnych danych policji. Liczba ta jest zapewne jeszcze większa, ponieważ niektórzy wstydzą się swojej naiwności i łatwowierności. Nie liczą, że odzyskają pieniądze. I nie zgłaszają oszustw policji. ▲

reklama



Środowisko >> Zbierają niepotrzebne puszki i butelki w zamian za medale

Rekordzistki: Żeby było czysto

Na ziemi musi być czysto, bo wtedy jest fajnie – mówi sześcioletnia Agnieszka. Jeśli uda nam się przekonać do tego wszystkie dzieci, problem ochrony środowiska za kilkanaście lat przestanie być problemem. Jak to zrobić? Są różne sposoby...





Patrycja Fiedosiuk w tym roku pobiła rekord – własny, ale i całego konkursu. A Agnieszka Popławska dostała pierwszy w życiu medal. Obie są pewne: zbieranie ma sens.

Teresa Muszyńska
redakcja@współczesna.pl

Ale fajnie – cieszy się Agnieszka Popławska i zaraz nieśmiało chowa się za mamę. Fajnie, bo właśnie dostała pierwszy w życiu medal i to nie za byle co. Sześcioletnia Agnieszka, mimo że chodzi dopiero do zerówki w Szkole Podstawowej w Ogrodniczkach, nazbierała aż 23 888 sztuk zużytych opakowań w konkursie „Czysty powiat – czysta ziemia". Czy ktoś potrafi to sobie w ogóle wyobrazić? Sześcioletnia dziewczynka i ponad 23 tysiące opakowań...

Dla Agnieszki zbieranie śmieci i segregowanie ich to sprawa oczywista.

– Pani mówiła, że nie trzeba śmiecić, że trzeba wszystkie śmieci wyrzucać do kosza, a niektóre do innego kosza, żeby można było z nich znów coś zrobić. To bardzo ważne – tłumaczy poważnie dziewczynka.

Rekordzistki zbierają tysiącami

– Segregacja śmieci w naszym domu to już nawyk – dodaje mama Agnieszki. – A teraz staje się to też nawykiem w dalszej rodzinie i wśród znajomych, którzy bardzo nam pomogli w uzyskaniu tak dobrego wyniku. Wcześniej w konkursie brała udział moja starsza córka, a Agnieszka jej pomagała, teraz role się odwróciły.

Najwięcej, bo ponad 37 tysięcy opakowań, zebrała w tegorocznej edycji konkursu Patrycja Fiedosiuk ze Studzianek. Patrycja chodzi do IV klasy i już czwarty raz bierze udział w konkursie. Zbiórkę surowców wtórnych traktuje bardzo poważnie. W tym roku pobiła rekord – swój własny, ale nie tylko. Jeszcze nikt w dziewięcioletniej historii konkursu nie zebrał tylu zużytych butelek i puszek.

– Co roku zajmowałam drugie miejsce, a tym razem mam pierwsze – mówi Patrycja. – Tak naprawdę nie zbieram tego sama – przyznaje. – Pomaga mi rodzina, znajomi, wszyscy, których poproszę. Nikt mi nie odmawia. Nawet mój czteroletni brat Michał.

Patrycję cieszy to, że wiele osób, do których zwracała się z prośbą o pomoc w zbieraniu opakowań, zaczęło segregować śmieci na co dzień. To, jak mówi, dodatkowa nagroda. Dziewczynka przez cztery lata w sumie zebrała ponad sto tysięcy plastikowych butelek, aluminiowych puszek i opakowań szklanych. Gdyby złożyć je w jednym miejscu, wyrosłaby z nich naprawdę niezła góra.

– Mieszkam na wsi i bardzo lubię przyrodę. Chciałabym, żeby było czysto i kolorowo, żeby wszystko lśniło – mówi Patrycja. – Zbierając opakowania mogę trochę pomóc Ziemi. To bardzo ważne, żeby wszyscy o nią dbali, bo naprawdę warto. Oczywiście, ważne są też i nagrody, ale nie najważniejsze. Cieszę się, że od września będzie w naszej szkole koło przyrodnicze i że jeszcze bardziej będziemy mogli działać na rzecz środowiska – dodaje Patrycja.

W Szkole Podstawowej w Studziankach, do której chodzi dziewczynka, od pierwszej edycji konkurs jest bardzo popularny. Co roku kilkoro dzieci bierze w nim udział i zawsze udaje im się znaleźć w pierwszej dziesiątce.

Bo to ma sens!

– Polubiliśmy to – mówi Małgorzata Olchowik, nauczycielka SP w Studziankach. – W ubiegłym roku także nasza wychowanka wygrała, a dodatkową nagrodą był wyjazd całej szkoły do miejsca, gdzie się przerabia surowce wtórne. Dzieci zobaczyły, że segregowanie śmieci ma sens i może dlatego nadal chętnie w konkursie uczestniczą.

Konkurs na zbiórkę surowców wtórnych został zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Białymstoku już po raz dziewiąty w ramach akcji „Czysty powiat – czysta ziemia". Zebrano łącznie 735 666 sztuk opakowań, w tym: 454 833 butelki typu PET, 89 016 opakowań szklanych oraz 191 817 puszek aluminiowych. ▲

Społeczeństwo >> Magda od czterech lat jeździ do Włoch. Ma tam sponsora.

Moja płatna miłość

Gdy skończyliśmy się kochać po raz pierwszy, czułam do siebie wstręt. Kąpałam się dwie godziny, żeby zmyć z siebie zapach jego perfum. Teraz, gdy uprawiamy seks, zamykam oczy i myślę o czymś innym...

Katarzyna Szczyrek
redakcja@wspolczesna.pl

Spotykamy się w kawiarni na rynku. Dochodzi południe. Magda czeka już przy stoliku. Szczupła blondynka, włosy spięte w kucyk, jeansy, dopasowana bluzeczka. Nerwowo zaciąga się papierosem. Nie wygląda na 24 lata.

– Przyjechałam wcześniej, nie miałam autobusu – rzuca na usprawiedliwienie, gdy podchodzę do stolika.

– Kaśka – podaję rękę na przywitanie. – Cieszę się, że zgodziłaś się pogadać.

Teraz mogę jej się bliżej przyjrzeć. Spod długich rzęs patrzą na mnie nieco przestraszone niebieskie oczy. Słowiańska uroda, jasna cera i piegi na nosie.

Magda gasi papierosa: – Dobra, to zaczynamy.

Pochodzi z niewielkiej miejscowości w powiecie ropczycko-sędziszowskim. Mieszka z rodzicami. Skończyła studia w Rzeszowie. Nie pracuje. Po raz pierwszy wyjechała do Włoch cztery lata temu.

– Ciocia, która mieszka w Sorrento, zaprosiła mnie na wakacje. Nie mogłam nie skorzystać z takiej okazji. Tym bardziej że jej córka Ewa jest w moim wieku. Gdy przyjeżdżała do Polski, zawsze świetnie się dogadywałyśmy. Razem bawiłyśmy się w piaskownicy, potem łaziłyśmy za chłopakami.

Łysiejący, brzydki... Staruch.

Do Sorrento dotarła w czerwcu.

– Ciotka była bardziej wyrozumiała niż moi rodzice. Pozwalała nam chodzić na imprezy i wracać późno do domu. Ewka mogła zapraszać chłopaków na noc. Wreszcie ktoś traktował mnie jak dorosłą osobę. Miałam przecież skończone 18 lat. U mnie w domu było inaczej. Rodzice wciąż traktowali mnie jak małą dziewczynkę. Musiałam się spowiadać, gdzie wychodzę, z kim wracam.

Razem z Ewą wybrały się na dyskotekę.

– Najbardziej „odjazdowy" lokal w okolicy. Przychodzą tu tylko nadziani kolesie – tłumaczyła Ewka przed wyjściem.

Tłum, gwar, piwo, drink, potem drugi, trzeci... Około północy obie były nieźle wstawione.

Magda opowiada: – Stałam przy barze i czekałam na Ewkę, aż wróci z ubikacji. Wtedy podszedł do mnie jakiś facet. Łysiejący, brzydki. Staruch – pomyślałam. Nie miałam ochoty na podryw.

Vicenzo, bo tak miał na imię, był Włochem. 49 lat, stary kawaler, około 1,70 wzrostu, szczupła sylwetka. Zagadywał, proponował drinka. Obojętna postawa dziewczyn wcale go nie zniechęciła. Podchodził do nich jeszcze kilka razy w ciągu imprezy. W końcu na odchodne wsunął Ewce wizytówkę do kieszeni kurtki i poprosił, żeby Magda do niego zadzwoniła.


Forum

Magda za seks dostaje drogą biżuterię

– Po powrocie do domu zaczęłyśmy się z niego nabijać. Że stary zboczeniec, że szuka naiwnych panienek.

Po dwóch dniach zadzwoniła. Zwyciężyła ciekawość. To miał być żart, zabawa. Umówili się.

– Poszłam z Ewką. Spotkaliśmy się na stacji autobusowej, żeby nie dowiedział się, gdzie mieszkamy. Podjechał po nas z kolegą jakimś czarnym sportowym autem.

Potem kolacja, rozmowy o wszystkim i o niczym, śmiechy i impreza do rana. Stawiał alkohol. Piły, ile chciały. O 4 nad ranem były w domu. Na drugi dzień to samo.

– Stary się chyba zakochał! Frajer – szydziłyśmy z Ewką, gdy Vicenzo po raz kolejny podjeżdżał po nas na stację. Znowu alkohol, zabawa...

– Po tygodniu zaczęliśmy spotykać się sami. Ewka się znudziła, a ja dopiero zaczęłam się rozkręcać.

Chciał seksu

Sytuacja zaczęła ją bawić, tym bardziej że dostawała wszystko, na co tylko miała ochotę. Postanowiła to wykorzystać.

– Zaczęłam narzekać, jak to w Polsce mi ciężko. Że nie mam pieniędzy na ubrania, studiuję i wszystkiego mi brakuje. Zaczął zabierać mnie do sklepów. Kupował drogie ciuchy, kosmetyki, perfumy...

Po trzech tygodniach usłyszała, że ma iść z nim do łóżka. Była zaskoczona.

– Myślisz, że za darmo ci to kupowałem? Jak się ze mną nie prześpisz, nic więcej nie dostaniesz – zagroził. Wyśmiała go. Nie widzieli się dwa dni, ale cały czas dzwonił. W końcu uległa.

– Raz kozie śmierć – pomyślałam. Prześpię się z nim raz i wystarczy – tłumaczyłam sobie w duchu. Umówili się na drugi dzień. Zabrał ją do hotelu. Ciotce powiedziała, że będzie spała u koleżanki.

– Gdy zaczął mnie rozbierać, czułam na sobie jego oddech. To było ohydne. W pierwszej chwili chciałam uciec do łazienki, ale on przycisnął mnie do łóżka i w końcu się poddałam. Nie pamiętam zbyt wiele, byłam pijana. Pamiętam tylko, jak sapał nade mną spocony – dodaje z obrzydzeniem. Po wszystkim poszła do łazienki.

– Nie mogłam zmyć z siebie zapachu jego perfum, wciąż czułam je na sobie.

Zasnęła w wannie. Obudziła się nad ranem.

– Strasznie zmarzłam. Nie wiem, czy zęby szczękały mi z zimna czy z nerwów, że muszę znowu wejść do sypialni i spojrzeć mu w oczy.

Vicenzo już nie spał. Nie wiedział, że nie spała u jego boku. Po drodze do domu wstąpili do jubilera. Kupił jej bransoletkę. Była bardzo droga.

– Poczułam się jak dziwka...

Na jednym razie się nie skończyło. Zaczęli spotykać się regularnie, co drugi dzień. Zawsze spotkania kończyły się seksem.

– Za to kupował mi drogie prezenty, zabierał do ekskluzywnych restauracji. Przedstawiał znajomym jako narzeczoną. Mówił, że kocha.

Bo liczy się tylko kasa...

Magda wróciła do kraju. Sumienie się uspokoiło. Prawie zapomniała. Ale Vicenzo zdobył jej polski numer telefonu. Zaczęły się telefony, nękania, obietnice, że jak wróci, kupi jej dom, zamieszkają razem i niczego jej nie zabraknie. Zdobył też adres. Zaczął wysyłać paczki i pieniądze. 200 euro miesięcznie plus drogie ciuchy i kosmetyki. Tak minął rok. Vicenzo nie odpuszczał. Twierdził, że kocha. Groził, że jeżeli nie przyjedzie znowu na wakacje, o wszystkim dowiedzą się rodzice.

Wróciła. I znowu prezenty, imprezy. A wszystko to w zamian za seks. Z czasem nie czuła już obrzydzenia. Liczyła się tylko kasa. Tak jest do dziś.

– Magdę cechuje podejście kalkulacyjne – mówi Henryk Pietrzak, psycholog. – Chcąc określić portret psychologiczny dziewczyny, możemy posłużyć się pojęciem „modliszka". Ona manipuluje innymi, by zaspokoić swoje potrzeby. Istnieje niebezpieczeństwo, że gdy znudzi się obecną „ofiarą" lub też mężczyzna nie będzie w stanie zaspokoić jej pragnień, zamieni go na kogoś innego. Tylko że w przyszłości trudno jej będzie zbudować normalny związek z kimkolwiek, nawet jeśli będzie tę osobę kochała.

reklama



Kultura >> Członkowie Kejos The-At-Er odwiedzili tegoroczne Uroczysko.

Ich świat stanął



autor

Kasia Donner akrobatykę w powietrzu na szarfie ćwiczy od czterech lat. Już nie wyobraża sobie życia bez szybowania w powietrzu.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Biały królik prowadzi nas do cyrkowego namiotu. Z zewnątrz wygląda jakby nie był w stanie pomieścić zbyt wielu widzów. Jednak wchodzi nas tam spora gromadka. Nic dziwnego. W końcu to nie jest zwykły namiot... On jest magiczny! Dla każdego znajduje się wygodne miejsce. Gaśnie światło, królik siada z boku sceny i zaprasza na herbatkę i ciasteczka. Na wielkim ekranie w magiczny sposób pojawiają się montowane na żywo animacje. Do tego głośna, energetyczna muzyka.

Na środku sceny leży młoda dziewczyna. Nikt nie podejrzewa, że już za kilka minut to właśnie ona będzie latać nad głowami zwykłych śmiertelników. Bajka? Nie, najnowszy projekt wrocławskiego Stowarzyszenia Kejos The-At-Er „Alicja w krainie marów". To właśnie z nim odwiedzili tegoroczny festiwal Uroczysko w Supraślu.

Szczudła, trapez i żonglerka

Zanim jednak odbył się spektakl, członkowie stowarzyszenia i ich francuscy koledzy prowadzili specjalne warsztaty. Każdy chętny mógł spróbować swoich sił w chodzeniu na szczudłach, żonglerce czy kręceniu kijem.

– Strasznie mi się tu podoba. To coś innego niż zawsze, nowego – tłumaczy Leszek Minta, który uczy się machania kijem, co wbrew pozorom, nie jest wcale takie proste. Wymaga skupienia i wielu godzin treningów. Ćwiczący obok niego Kuba Niewiński, zwykły chłopak w koszulce i dżinsach, magię ma zaklętą w przezroczystej kuli, którą trzyma w dłoniach. Przyjechał na Uroczysko z Bielska Podlaskiego. Od trzech lat uczy się żonglerki kontaktowej. Dlaczego?

Pamiętam, że kiedy pierwszy raz ćwiczyłam na szarfie, poczułam wolność. I tak jest do dziś. Kiedy głową w dół lecę nad ziemią, jestem poza prawami sił przyciągania. To magia!

– Bo znudził mi się fireshow (czyli pokazy z ogniem) – mówi ze śmiechem. Jaki powinien być idealny żongler?

– Powinien to być ktoś, kto nie boi się włożyć w to, co robi, dużo pracy i dużo cierpliwości. Jest to jedna z najtrudniejszych dziedzin i trzeba bardzo dużo czasu poświęcić, żeby opanować jakiś trik. Ale każdy może się tego nauczyć – opowiada – Czy to jest sposób na życie? Jeszcze nie. Ale powoli się nim staje.

Tu niemożliwe staje się możliwe

Kejos to jedna z nielicznych w Polsce inicjatyw łączących magię teatru ze spontanicznością cyrku. Jednak nie jest to cyrk konwencjonalny. Nie ma tu zwierząt, bitej śmietany i wpadania nosem w tort. Klaunada jest „na poziomie" i łączy się z popisami iluzjonistycznymi.

– Każdy może wybrać, jeżeli chodzi o to, czym zajmuje się w życiu. My sami decydujemy, że wyjdziemy na scenę, natomiast zwierzęta same się na to nie decydują, więc po co je do tego zmuszać? – zastanawia się Marta Kuczyńska z Kejosu.

Dlaczego członkowie Kejos The-At-Er zdecydowali się cały swój czas poświęcić cyrkowi?

– Myślę, że wynik doświadczeń z podróży – mówi Marta. – Podróżowaliśmy po różnych miastach, widzieliśmy, jak ludzie zajmują się tego typu rzeczami, jak łączą cyrk z teatrem. Stwierdziliśmy, że to jest coś, co nam odpowiada, że to sposób na wyrażenie siebie na scenie.

To bardziej pasja niż łatwy zarobek. Ale przecież nie wszystko w życiu robi się dla pieniędzy. Cyrki w Polsce nie cieszą się zbyt wielką popularnością. Kejos chce to zmienić. I powoli mu się udaje.

– Cyrk jest pojmowany jako sztuka drugorzędna. Ciężko jest reklamować się, że tworzymy cyrk, jeśli pierwszym skojarzeniem jest słoń i bita śmietana – opowiada Marta. Bo ona cyrk rozumie zupełnie inaczej – to rodzaj ludzkiej magii.

– Magiczne jest to, że można na tyle wyćwiczyć siebie, na tyle wypracować pewne rzeczy, że wyglądają, jakby nie były realne – mówi z przekonaniem. – Jak się na nie patrzy, to ma się wrażenie, że to nie jest możliwe! I właśnie wtedy dzieje się magia. Niemożliwe okazuje się możliwe... Człowiek potrafi stworzyć coś na tyle niesamowitego, że aż nie sposób w to uwierzyć. I my właśnie taki cyrk robimy.

Kasia Donner, wiotka dziewczyna tańcząca na szarfie, właśnie frunie gdzieś ponad naszymi głowami.

– Co jest najbardziej magiczne? To, że mogę latać nad ziemią, że jestem poza prawami przyciągania. Dopiero tam, w górze, czuję prawdziwą wolność.

Nie boi się. Leci, opada. Igra z grawitacją. Magia? Prawie...

Przekazywali innym swoją miłość do cyrku i teatru.

na głowie



Marta Kuczyńska (z prawej) z Kejos The-At-Er pokazywała uczestnikom warsztatów, jak kręcić kijem. Wbrew pozorom nie jest to wcale sprawa łatwa. Wymaga ogromnego skupienia i wielu ćwiczeń.



Na Uroczysku można było zobaczyć fascynujący pokaz niekonwencjonalnej żonglerki

promocja

MISS POLONIA
To już finał!

Weź udział w głosowaniu na Miss Polonia Województwa Podlaskiego Gazety Współczesnej 2009, **wygraj atrakcyjne nagrody!**

Biorąc udział w naszym głosowaniu możesz wygrać: weekend w luksusowym hotelu Zamek Ryn dla dwóch osób, 15 zestawów nagród pocieszenia, 10 pojedynczych zaproszeń na Galę Miss Polonia.

Nagrody dla Miss Polonia Gazety Współczesnej 2009: kosz kosmetyków wartości 1500 zł - sponsor Perfumerie Douglas, weekend & Spa z wyżywieniem w Hotelu Wojciech dla Miss i osoby towarzyszącej - sponsor Hotel Wojciech.

Na kandydatki biorące udział w **półfinale** Miss Polonia Województwa Podlaskiego '09 Czytelników Gazety Współczesnej można głosować od 15 maja od godz. 00.01 do 3 czerwca 2009 r. do godz. 14.00; **10 półfinalistek z największą ilością głosów przechodzi do finału.** Głosowanie na wybraną finalistkę odbywać się będzie od 5 czerwca od godz. 00.01 do 26 czerwca 2009 r. do godz. 16.00 .


2 KATARZYNA **GRĄDZKA** sms: KORONA.2


3 MAGDALENA **NAREWSKA** sms: KORONA.3


4 EMILIA **SKRODZKA** sms: KORONA.4


10 KATARZYNA **NIEMIROWICZ** sms: KORONA.10


14 MAGDALENA **LEWOC** sms: KORONA.14


19 NATALIA **NOWICKA** sms: KORONA.19


20 PAULINA **STANISZEWSKA** sms: KORONA.20


21 AGNIESZKA **ŁAPIŃSKA** sms: KORONA.21


22 KATARZYNA **BARANOWSKA** sms: KORONA.22


23 MICHALINA **KOSTRZEWA** sms: KORONA.23

Wyślij SMS na numer **7268,** w treści SMS-a należy wpisać **KORONA** (kropka) i **numer kandydatki** np. KORONA.1 (koszt jednego SMS-a to 2,44 zł z VAT)
Aktualne wyniki głosowania oraz szersza prezentacja kandydatek na stronie www.wspolczesna.pl/misspolonia

Sponsorzy nagród w głosowaniu: Hotel Zamek Ryń, Hotel Spa Wojciech w Augustowie, Perfumerie Douglas

MISS POLONIA
To już finał!

Weź udział w głosowaniu na Miss Polonia Nastolatek Województwa Podlaskiego Gazety Współczesnej 2009, **wygraj atrakcyjne nagrody!**

Biorąc udział w naszym głosowaniu możesz wygrać: weekend w luksusowym hotelu Zamek Ryn dla dwóch osób, 15 zestawów nagród pocieszenia, 10 pojedynczych zaproszeń na Galę Miss Polonia.

Nagrody dla Miss Polonia Nastolatek Gazety Współczesnej 2009: kosz kosmetyków wartości 1500 zł - sponsor Perfumerie Douglas, weekend & Spa z wyżywieniem w Hotelu Wojciech dla Miss i osoby towarzyszącej - sponsor Hotel Wojciech.

Na kandydatki biorące udział w **półfinale Miss Polonia Nastolatek '09** Czytelników Gazety Współczesnej można głosować od 15 maja od godz. 00.01 do 03 czerwca 2009 roku do godz. 14.00; **10 półfinalistek z największą ilością głosów** przechodzi do finału, głosowanie na wybraną finalistkę odbywać się będzie od 05 czerwca od godz. 00.01 do 26 czerwca 2009 r. do godz. 16.00.


D JUSTYNA **MASŁOWSKA** sms: DIADEM.D


E MARTYNA **ADAMIAK** sms: DIADEM.E


F JUSTYNA **ZANIEWSKA** sms: DIADEM.F


G MONIKA **KLUCZNIK** sms: DIADEM.G


H MARTYNA **BABIGOREC** sms: DIADEM.H


I PATRYCJA **CHOJNOWSKA** sms: DIADEM.I


K ANNA **JERMAK** sms: DIADEM.K


L MAGDALENA **CHOMICZ** sms: DIADEM.L


O IZABELA **STRZAŁKOWSKA** sms: DIADEM.O


R ROKSANA **MAKSIMOWICZ** sms: DIADEM.R

Wyślij SMS na numer **7268,** w treści SMS-a należy wpisać **DIADEM** (kropka) i **litera kandydatki** np. DIADEM.B (koszt jednego SMS-a to 2 zł netto + 22% VAT)
Aktualne wyniki głosowania oraz szersza prezentacja kandydatek na stronie www.wspolczesna.pl/misspolonia

Sponsorzy nagród w głosowaniu: Hotel Zamek Ryń, Hotel Spa Wojciech w Augustowie, Perfumerie Douglas

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Nie jesteś w formie. Czujesz się ciągle zmęczony, wszystko cię drażni. Jedyna recepta na poprawę samopoczucia to odpoczynek.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Jesteś o krok od bardzo poważnego, rodzinnego konfliktu. Jest jeszcze czas, żeby załagodzić tę sprawę...

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Czy ty zawsze musisz być aż tak uparty? Wrzuć trochę na luz, odpuść sobie i innym, a wszystkim wokół zaoszczędzisz stresu.

▲ BYK 21 IV – 21 V
No i na co ci przyszło? Zaoferowałeś swoją pomoc, a teraz czujesz się wykorzystywany. Może nauczysz się odmawiać?

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Najgorętszy okres masz już za sobą. Teraz napięcie będzie słabnąć i możesz pomału zacząć planować wakacje...

▲ RAK 23 VI – 22 VII
W takim tempie długo nie pociągniesz. Jedna osoba nie powinna brać na siebie aż tyle obowiązków. Może się z kimś podzielisz odpowiedzialnością za ważne sprawy?

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
W pracy szykują się spore zmiany Uważaj na nieżyczliwe ci osoby, bo ktoś chciałby zająć twoje miejsce...

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
To będzie leniwy tydzień. W końcu znajdziesz czas, żeby pozałatwiać zaległe sprawy i złapać oddech przed trudnym końcem miesiąca.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Zanim rzucisz na kogoś oskarżenie, przemyśl to dwa razy. Ze zbyt ostrych słów trudno będzie ci się potem wycofać.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Po co zamartwiasz się na zapas? Wszystko się jakoś ułoży, a tylko niepotrzebnie się stresujesz. Zaplanuj sobie miłe spotkanie w gronie znajomych.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Dopadną cię kłopoty finansowe, ale będzie to tylko stan przejściowy. Zaciśniesz pasa na dwa, trzy tygodnie, a potem wszystko wróci do normy.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Teraz nie możesz liczyć na nikogo bliskiego. Mimo że wiele osób chciałoby ci pomóc, to z dręczącym się problemem musisz uporać się sam. ▲

Obyczaje >> Złapie cię czkawka, boli cię ząb, nogi

Święty na





Św. Antoni Padewski „od domów publicznych" na obrazie El Greco, obok św. Apolonia – „ratunek" na ból zębów

We włoskich domach publicznych stoją figurki św. Antoniego. Klienci palą przed nimi świeczki na odpuszczenie grzechów. Tych, które tu zaraz popełnią. A włoskie kurtyzany palą Antoniemu świeczki, jak mają dużo klientów. Bo nawet one mają swojego świętego.

Grażyna Woźniak, Andrzej Pięs
redakcja@wspolczesna.pl

Każda profesja miała patrona. A jak ich brakowało, to ich... wymyślano. Przykład? Wielu wiernych modli się do św. Zofii. Tymczasem taka święta nie istniała. Sofia to Mądrość Boża z Jej „córkami" – Wiarą, Nadzieją i Miłością. Potrzeba wiernych sprawiła, że Sofii dano ciało, duszę i życiorys.

– Kościół często tworzył sobie świętych – tłumaczy prof. Michał Rożek, historyk sztuki i kultury. – Zapotrzebowanie na nich wzrosło gwałtownie w IV wieku, kiedy chrześcijaństwo stało się w Rzymie równoprawną religię. Wtedy też z rzymskich katakumb „hurtem" wydobywano kości, by kanonizować je i beatyfikować.

Od rzeczy niemożliwych

Kościół nie był w stanie przez wieki zapanować nad mnożeniem przez lud świętych, a tym bardziej na obarczaniu ich nowymi obowiązkami. Pojawiali się święci od czkawki, jąkania, a nawet zakalców czy bezkarnego konsumowania mało zjadliwego jadła. Kiedy krakowianina boli ząb, idzie do Kościoła Mariackiego, gdzie klęka przez obrazem św. Apolonii. Dlaczego właśnie przed nią? Bo podczas pogromu chrześcijan aleksandryjskich poganie wybili jej wszystkie zęby.

Jeśli kobieta nie mogła zajść w ciążę, szukała pomocy u św. Jacka. Jeszcze skuteczniejszy w tej kwestii był św. Idzi, który w wiekach średnich stał się specjalistą od rzeczy niemożliwych, ale był też patronem poczęcia. Władysław Herman i Judyta Czeska słali do centrum kultu św. Idziego w Saint Gilles w Prowansji poselstwo w intencji skutecznego pożycia obojga książąt. Bezpłodnością mężczyzn zajmował się św. Foutin. Choć nigdy nie dowiedziono istnienia człowieka o takim imieniu, to jednak w wielu francuskich kościołach stawiano figurę św. Foutina (foutre – fr. spółkowanie). Figura zwykle opatrzona była długim fallusem, z którego impotenci strugali wiórka. Potem zalewali je winem i miksturę wypijali. W miarę zużywania się członka Foutina, zakonnicy sztukowali go drewnem.

Różne funkcje przypisuje się św. Walentemu. W Polsce do niedawna znany był tylko jako patron epileptyków, w tradycji anglosaskiej jest opiekunem zakochanych. Dlaczego?

– 14 lutego w starożytnym Rzymie był dniem Junony, patronki małżeństw – tłumaczy prof. Rożek. – W chrześcijaństwie to dzień imienin Walentego. Analogia była prosta. A legenda mówi, że św. Walenty, siedząc w więzieniu, pobłogosławił listownie jedną parę. To wystarczyło, by pasować go na swata dla zakochanych.

Niech się patron martwi

Św. Florian, rzymski legionista, zginął na początku IV wieku, utopiony ponoć za to, że przeciwstawiał się prześladowaniu legionistów – chrześcijan. Z ogniem nie miał nic wspólnego, a jednak od VII wieku zaczął być traktowany jak patron chroniący od ognia. Może dlatego, że pożary miast były wówczas plagą cywilizowanej Europy. Kiedy powstały pierwsze straże pożarne, wzięły go na patrona. Później na swego opiekuna pasowali go piekarze, garncarze i hutnicy, czyli przedstawiciele zawodów, w których ważną rolę odgrywał ogień. Kiedy na początku XVI wieku spłonęła część Krakowa, nad płonącym miastem ponoć ukazał się święty, polewający miasto z konewki. Florian początkowo miał tłumić ogień żądz cielesnych, ale szybko stał się patronem od ognia w ogóle. Historycy doszukali się siedmiu różnych Florianów, każdy był święty.

– Mnożenie świętych i patronów od wszystkich przeciwności losu było trochę przerzuceniem odpowiedzialności za swój los na barki patronów – uważa Rożek. – Była ludowa potrzeba rozwiązania problemu to tworzono świętego!

Św. Roch strzegł przed wszelką zarazą. Równie troskliwie opiekował się zwierzętami, co chorobami odbytu. W kompetencje wchodził mu św. Fiakriusz, strzegący od hemoroidów, ale także chorób wenerycznych, kamieni nerkowych i ślepoty. A przede wszystkim opiekuje się ogrodnikami. Dlaczego strzeże od hemoroidów? Bo to także patron dorożkarzy, którzy całe godziny siedząc na koźle, narażali się na tę przykrą dolegliwość.

– Kult świętych najczęściej tworzył lud i... fama – tłumaczy prof. Rożek. – Przykład: mam czkawkę, przechodzę obok figury św. Józefa i czkawka mija. Związek jest dla mnie oczywisty, więc spostrzeżeniem dzielę się z żoną i znajomymi, ci z następnymi. Po jakimś czasie tłum ludzi chodzi pod figurę św. Józefa, żeby leczyć się z czkawki.

„Św. Jacku z pierogami – módl się za nami" – mawiają do dziś w Małopolsce. Dlaczego? Pewnego roku w okolicach Proszowic z początkiem lipca

się pocą? Możesz szukać pomocy u patrona...

każdą okazję

były gradobicia, które położyły zboże. Pojawił się św. Jacek, zboże podniósł, lud miał z czego robić pierogi – opisane jest w żywocie św. Jacka. Dlaczego właśnie św. Jacek się pojawił? Bo w lipcu dwukrotnie obchodzi imieniny.

Dziękuję ci, że dzisiaj ze mną spał

Zapotrzebowanie na świętych wciąż jest, bo są problemy, z którymi nie potrafimy sobie poradzić. Pomóc mają święci i ich relikwie.

22 dnia każdego miesiąca przed ołtarzem św. Rity w kościele św. Katarzyny w Krakowie odprawiane jest specjalne misterium. Św. Rita zajmuje się sprawami beznadziejnymi, ze szczególnym uwzględnieniem spraw męsko-damskich. Wierne składają tu kwiaty róży i kartki z życzeniami albo podziękowaniami. Potem niektóre kartki podczas misterium są odczytywane. Również i takie: „Dziękuję ci św. Rito, że dzisiaj ze mną spał".

W Neapolu odnajdziemy relikwie św. Januarego. Co roku, 19 września, biskup i tłumy wiernych wpatrują się bacznie w ampułkę z zaschniętą krwią świętego. Kiedy przybiera płynną postać, to widomy znak, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy neapolitańczycy mogą spać spokojnie, bo miastu nie grożą żadne kataklizmy. Jeśli zawartość ampułki pozostaje niezmieniona, trzeba mieć się na baczności.

Joanna d'Arc słyszała głos wewnętrzny, toteż powołana została na patronkę telegrafu i radiofonii. Wytrwałość w znoszeniu bólu jest domeną św. Bewignata. On też czuwa, by ewentualne zranienia szybko się goiły. Sam za życia w ramach pokuty zadawał sobie straszliwe rany. Św. Albert Wielki został wytypowany przez feministyczne kobiece organizacje na patrona gwałcicieli. A to za sprawą zachowanego dokumentu, w którym twierdził ponoć, że im kobieta bardziej się broni, tym bardziej pragnie kontaktu. Patronem garmażerów i grilli jest św. Wawrzyniec. Pewnie za sprawą swej śmierci. Zginął usmażony na ruszcie.

Dokładna liczba świętych katolickich jest nieznana. Szacuje się, że na ołtarze wyniesiono 4-6 tys. osób. Mnożeniu świętych towarzyszyło mnożenie relikwii. Z drzazg Krzyża Świętego, stanowiących relikwie w różnych kościołach, można by zbudować średniej wielkości kościółek. Gwoździ, którymi przybito Chrystusa do krzyża, jest kilka kilogramów. A Jan Chrzciciel miał chyba kilka głów, jeśli wszystkie uznane za relikwie są autentyczne. Zainteresowanie relikwiami nie słabnie. Przed rokiem Watykan zaprotestował przeciwko handlowaniu nimi na portalu e-bay. ▲

kącik samotnych serc

Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować. Czekamy!

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.

JANEK, 38 lat
Jestem po rozwodzie, mieszkam na wsi, na Podlasiu. Chciałbym poznać panią w wieku od 30 do 40 lat i z nią ułożyć sobie życie. Pani może pochodzić ze wsi, i jeżeli będzie chciała, mogę się do niej przeprowadzić. Dziecko nie stoi na przeszkodzie.
90348

SAMOTNA Z SUWAŁK, 52 lata
Jestem osobą spokojną i wrażliwą, bez nałogów i zobowiązań. Nie lubię kłamstwa i osób zarozumiałych. Chciałabym poznać kawalera lub wdowca w zbliżonym wieku do mojego, o podobnych cechach charakteru, zadbanego, kulturalnego, odpowiedzialnego i z poczuciem humoru. Cenię uczciwość, lojalność i wzajemny szacunek.
90349

WDOWA, 57 lat
Jestem katoliczką na rencie. Nie mam nałogów ani zobowiązań. Mam 165 cm wzrostu. Szukam pana w podobnym wieku (stanu wolnego) na resztę życia, na dobre i na złe. Proszę tylko o poważne listy, najchętniej od panów z okolic Augustowa i Suwałk.
90350

KAWALER, 58 lat
Jestem samotnym i bezdzietnym kawalerem, na rencie. Mieszkam sam. Moim problemem jest niedosłuch. Jestem mężczyzną średniej urody i średniej budowy ciała, mam 175 cm wzrostu. Pragnę poznać panią, która marzy o związku i lubi seks. Może mieć dzieci, może też być bezdomna, przeszłość mnie nie interesuje.
90351

SAMOTNA, 67 lat
Od siedmiu lat jestem wdową i doskwiera mi samotność. Kocham życie i lubię spędzać czas we dwoje. Jeśli też nie czujesz się szczęśliwy i chcesz mieć drugą osobę u boku, napisz do mnie. Czekam z utęsknieniem. Odpiszę na każdy list, może się odnajdziemy?
90352

JANUSZ, 40 lat
Jestem kulturalnym i inteligentnym, zadbanym, szczupłym i przystojnym facetem. Mam 168 cm wzrostu. Jestem katolikiem bez nałogów, za to z dużym poczuciem humoru. Mam rentę, jestem niezależny finansowo. Mieszkam na wsi z rodziną. Poznam panią, która chciałaby założyć rodzinę. Jeśli jesteś wrażliwa, szczera i pragniesz ciepła oraz zrozumienia drugiej osoby, napisz. Czekam na listy od pań w wieku 30-42 lata. **90353**

promocja

Sokółka >> W niedzielę szykuje się wspaniała zabawa ze Studiem Lato Radia Białystok

Danzel zaśpiewa nad zalewem

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Koncerty, mnóstwo konkursów i innych atrakcji czeka na uczestników Studia Lato Radia Białystok, które już w niedzielę zawita do Sokółki. Wzorem lat ubiegłych – impreza odbędzie się nad miejscowym zalewem.

Początek festynu zaplanowano na godz. 14 w niedzielę. Pierwszym punktem programu będą atrakcje przygotowane przez Sokólski Ośrodek Kultury. Na scenie wystąpią zespoły działające przy SOK. O godz. 15.30 najmłodsi uczestnicy imprezy zostaną zaproszeni do wzięcia udziału w zabawie z piratami.

Koncert za koncertem

O godz. 16.30 publiczność obejrzy występ Zespołu Muzyki Dawnej Capella Antiqua Bialostociensis. Po nim wystąpią jeszcze: zespół JABBERWOCKY (godz. 17.30), BAD FALCON (godz. 18.30) i CZAQU (godz. 19.30). W przerwach pomiędzy poszczególnymi koncertami odbywać się będą konkursy.

Natomiast o godz. 21 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru. Po raz pierwszy w historii Dni Sokółki będzie to zagraniczny artysta – pochodzący z Antwerpii Danzel, którego prawdziwe imię i nazwisko brzmi Johan Waem. Jego pseudonim jest nawiązaniem do ulubionego aktora – Danzela Washingtona.

Najpierw „Idol", potem kariera

W 2003 roku Danzel razem z trzema tysiącami młodych ludzi wziął udział w belgijskiej edycji „Idola". Artysta znalazł się wśród 20 finalistów tego programu. Rok później Danzel wylansował swój największy przebój „Pump It Up". Piosenkarz promuje się w muzyce pop i dance. Ma na swoim koncie trzy albumy: „Name of the Jam" (2005), „The Greatest Hits" (2006) i „Unlocked" (2008).

W maju rozpoczęła się pierwsza trasa koncertowa Danzela w Polsce – Danzel Life Tour 2009, podczas której towarzyszą mu najlepsi polscy muzycy. Jednym z jej przystanków jest Sokółka.

Ostatnim akcentem tegorocznych Dni Sokółki będzie nocny pokaz sztucznych ogni nad zalewem. Pierwsze fajerwerki zostaną wystrzelone ok. godz. 22. ▲



Danzel najpierw wygrał belgijskiego „Idola", a teraz robi karierę w Europie. W niedzielny wieczór wystąpi w Sokółce.

Promocja >> Zespół Perfect zagra na Łomża Beer Festival

Kochają muzykę i kobiety

Od początku istnienia grupy wierzyli, że są skazani na sukces. Relaksują się pijąc piwo – dlatego ten napój zawsze można znaleźć w ich menu. Przed Wami wielka polska gwiazda – zespół Perfect!



Szymon Kobusiński

Zespół Perfect na pewno da świetny show. Przeboje grupy, jak „Autobiografia" czy „Nie płacz Ewka", zna chyba każdy Polak. Te przeboje, jak i sam zespół, są ponadczasowe.

Zespół Perfect to niekwestionowane gwiazdy polskiej sceny muzycznej. Jak sami przyznają, zakładając zespół 28 lat temu od razu przypuszczali, że osiągną wielki sukces. Tylko raz zawiesili działalność z powodu... Zbigniewa Hołdysa. Niedługo będą świętować 30-lecie zespołu.

– Planujemy coś specjalnego. Na razie to tajemnica – mówią zgodnie. A jak zaczęła się historia tego bijącego rekordy popularności zespołu?

Z Perfectem zaczynała Trzetrzelewska

Zespół został założony w 1977 r. przez perkusistę Wojciecha Morawskiego, basistę Zdzisława Zawadzkiego i gitarzystę Zbigniewa Hołdysa. Wokalistami zespołu byli: Zbigniew Hołdys i Basia Trzetrzelewska. Autorem tekstów większości utworów jest Bogdan Olewicz.

Pierwsza płyta długogrająca Perfectu ukazała się w 1981 roku. Nazywała się po prostu... „Perfect". Zespół sprzedał ją w nakładzie ponad miliona egzemplarzy! Grupa przechodziła różne wzloty i upadki. W marcu 1983 roku, po koncercie w klubie Stodoła, podczas konferencji prasowej zniechęcony Zbigniew Hołdys ogłosił decyzję o rozwiązaniu zespołu. Ostatni koncert Perfect zagrał na festiwalu w Opolu 83.

Najważniejsze w życiu? Muzyka i kobiety!

Na szczęście na 1983 roku przygoda muzyków ze sceną się nie skończyła. Perfect powrócił w 1993 r. w składzie: Grzegorz Markowski (śpiew), Piotr Szkudelski (perkusja), Andrzej Nowicki (gitara basowa), Ryszard Sygitowicz (gitara), Andrzej Urny (gitara). Dzisiaj muzycy na pytanie, co jest w życiu najważniejsze, odpowiadają, że muzyka i kobiety. Relaksują się popijając piwo, a inspiracje muzyczne czerpią... skąd tylko się da. Bo tak naprawdę pod maskami gwiazd kryją się normalni faceci, którzy znaleźli po prostu świetny sposób na wyrażenie siebie. I może właśnie w tym tkwi ich urok. **(uk)**

Łomża >> W sobotę kolejna impreza, a my rozdajemy płyty z autografami

Perfect na Łomża Beer specjalnie dla Was!

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Pierwsza „Mega Butelka Łomży" powstała tydzień temu w Białymstoku. Ekipy zostały wybrane spośród widzów w drodze zabawnych konkursów. Wygrała grupa „Żółtych". Konstrukcja stała na Rynku Siennym do rana. Była to pierwsza taka „butelka" zbudowana ze skrzynek piwa Łomża – jej wysokość wynosiła 8 metrów, a podstawę stanowił kwadrat o bokach długości 5 metrów. Budowla powstawała przez ponad 4 godziny.

Jak będzie tym razem? Zobaczymy już 13 czerwca w Łomży. Tam w amfiteatrze wystąpi zespół Perfect. Wszystko w ramach Łomża Beer Festival – jednej z największych i najciekawszych tego lata imprez plenerowych w naszym regionie.

To już druga edycja festiwalu. W jej ramach wystąpią (oprócz Perfectu i Budki Suflera, która zagrała w Białymstoku): Kayah (20 czerwca, Olsztyn, przy Hali Urania), T. Love (27 czerwca, Siedlce nad Zalewem Muchawka) oraz Doda (11 lipca, Ełk, plaża miejska).

Zimne piwko pod chmurką i wspólne śpiewanie

Łomża Beer Festival to plenerowa impreza skierowana zarówno do starszych, jak i do tych młodszych. Poprzednia edycja przyciągnęła na plenerowe imprezy mnóstwo odwiedzających. Zabawa była świetna.

Warto zauważyć, że koncert gwiazdy to nie jedyna atrakcja imprezy. W programie znajdą się również m.in. występy zespołu coverowego KaraRockers i wspólne z nimi karaoke, budowanie wspomnianej wcześniej ogromnej konstrukcji ze skrzynek na piwo, liczne konkursy oraz animacje dla publiczności. Całość poprowadzi Marek Rusinek, który obecnie współpracuje z Radiem RMF MAXXX. Dawniej pracował m.in. w RMF FM (program „Zaskocz mnie").

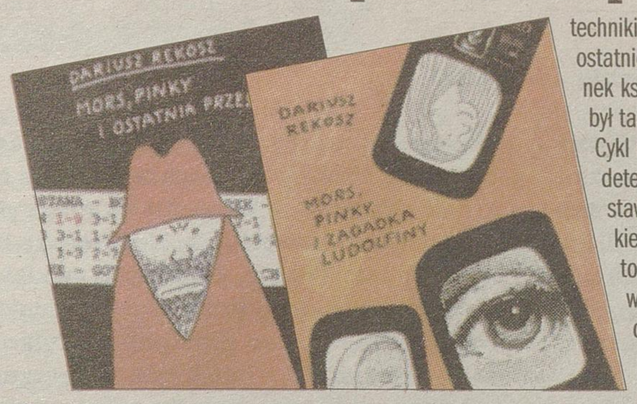
Jest się czym chwalić – 25 tysięcy widzów na I edycji Łomża Beer Festival

Łomża Beer Festival organizowany jest w macierzystej dla tej marki północno-wschodniej części kraju. Jest to jednocześnie jeden z większych projektów marketingowych prowadzonych przez właściciela marki Łomża – firmę Royal Unibrew Polska. Ubiegłoroczną, pierwszą edycję festiwalu odwiedziło łącznie ok. 25 tys. gości – fotorelację można zobaczyć na stronie www.piwolomza.pl.

A my mamy dla Was płyty Perfectu z autografami. Dzwońcie w piątek, 12 czerwca, o godz. 11 pod nr 085 748 74 66.

KSIĄŻKI

Mors i Pinky – detektywi z podstawówki



▲ „Mors, Pinky i ostatnia przesyłka", „Mors, Pinky i zagadka Ludolfiny"
▲ Dariusz Rekosz
▲ Prószyński i S-ka, Warszawa 2009, s. 136 i s. 208, c. 24,00 i c. 26,00.

Wakacje za pasem. Nasze dzieci aż nadto obcują z telewizją i komputerami, warto więc pomyśleć o podsunięciu im jakiejś ciekawej lektury, by w czasie letniego wypoczynku nie zarzuciły umiejętności czytania, która w dzisiejszych czasach jest notorycznie nadwerężana przez wyżej wymienione cuda techniki. Może to być tym łatwiejsze, że pogoda ostatnio dość często nastraja do czytania, a rynek książki dziecięcej i młodzieżowej nigdy nie był tak bogaty i różnorodny.

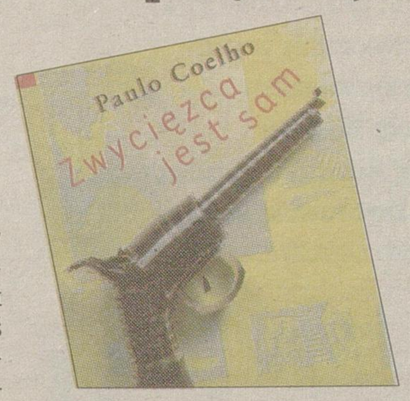
Cykl książek o Morsie i Pinky, utalentowanych detektywistycznie uczniach piątej klasy podstawówki, może być tutaj dobrym kierunkiem. Ukazało się dotąd sześć powieści autorstwa Dariusza Rekosza, w których, w bardzo dobrze opisanych realiach współczesnej, polskiej szkoły, Leszek Morszol (Mors) i Ala Pankiewicz (Pinky), wraz ze swoimi kolegami, przeżywają różne szkolne perypetie. Przede wszystkim jednak, już we dwójkę, prowadzą śledztwa, których nie powstydziłby się dorosły, zawodowy detektyw (dzieciaki zresztą współpracują od czasu do czasu z komisarzem policji). Para dziecięcych detektywów właściwie niczym specjalnym się nie wyróżnia. Przeciętnie lubiani w klasie, normalnie sympatyczni. Bardzo jednak lubią matematykę i różne zagadki, komputerów używają z sensem i mają niezwykły zmysł detektywistyczny – łatwo spostrzegają podejrzane zachowania i zdarzenia i bardzo dobrze kojarzą różne fakty. Dociekliwość, chęć poznawania przyczyn niezwykłych wydarzeń, sprawiają, że Mors i Pinky przeżywają nadzwyczajne przygody.

Dwie najnowsze powieści z Leszkiem i Alą w rolach głównych (zilustrował je, tak jak i poprzednie, klasyk Bohdan Butenko) to: „Mors, Pinky i ostatnia przesyłka" i „Mors, Pinky i zagadka Ludolfiny". W tej pierwszej akcja przenosi się daleko poza szkołę i miasto, w którym mieszkają dzieci, ponieważ Mors i Pinky zostają porwani (za dużo wiedzieli) i uwięzieni w podziemnej fabryce. Akcja drugiej osadzona jest w szkole i dotyczy rzeczy bardzo prozaicznej. Ktoś kradnie uczniom komórki. Telefony giną w określonym porządku. Na kolejnym etapie dochodzenie wykazuje, że kradzieże są świadomie zaplanowanym przez złodzieja wyzwaniem dla Morsa i Pinky.

Czyta się to bardzo dobrze, polecam także rodzicom, bo autor pokazuje też ciekawie relacje dzieci – rodzice oraz uczniowie – nauczyciele. Na zakończenie warto dodać, że literacki ojciec Morsa i Pinky, Dariusz Rekosz, w uznaniu swoich zasług dla najmłodszego pokolenia czytelników, został wybrany na Pierwszego Honorowego Ambasadora Literatury dla Dzieci i Młodzieży w ramach kampanii promującej polską literaturę dziecięcą wśród emigracji.

Marek Muszyński

Zwycięzca jest sam



▲ „Zwycięzca jest sam"
▲ Paulo Coelho
▲ Drzewo Babel, Warszawa 2009, s. 345, cena 38,00

„Zwycięzca jest sam" to ostatnia książka Paulo Coelho. Jeżeli jednak ktoś spodziewa się znaleźć w niej atmosferę „Alchemika" (pierwszej powieści, która przyniosła mu sławę) lub „Pielgrzyma", bardzo się rozczaruje. „Zwycięzca jest sam" to opowieść o bohaterach czerwonego dywanu, czyli tzw. celebrytach: aktorach, reżyserach, słynnych supermodelkach, dyktatorach mody i innych gwiazdach, które co kilka miesięcy prezentują się na filmowych festiwalach. Coelho wziął pod lupę Festiwal w Cannes we Francji i na jego przykładzie obnaża czytelnikowi całą pustkę ludzi wędrujących po czerwonym dywanie. Akcja powieści rozgrywa się zaledwie w ciągu 24 godzin. Jej motorem jest porzucony przez żonę rosyjski milioner, który przyjeżdża na festiwal po to, by... No właśnie, najpierw chce odzyskać swoją kobietę – w dosyć wymyślny sposób, a potem...

Coelho chciał pokazać, że blichtr i próżność żądzą współczesnym światem. Ja jednak wolę jego książki z akcją osadzoną w górach czy lasach, bo pisanie o świetle jupiterów nie jest chyba jego mocną stroną. Powstał ot taki sobie kryminał. **(d)**

MUZYKA

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Wielka gwiazda lat 80. i 90. Whitney Houston (na zdjęciu) powraca z premierową płytą. Album, który pierwotnie miał nosić tytuł „Undeafeated" („Niepokonana"), a ostatecznie ukaże się jako „The Wait Is Over" („Koniec czekania"), będzie dostępny od 31 sierpnia. W realizacji pierwszego do siedmiu lat premierowego dzieła Houston (jej ostatnia płyta „Just Whitney" pochodzi z grudnia 2002 r.) udział mieli m.in. Will.I.Am z **THE BLACK EYED PEAS** i Akon. Ten ostatni jest przekonany, że powrót wokalistki będzie wielkim wydarzeniem, a ona sama bez kłopotu zdobędzie światowe listy przebojów. – Jej głos jest ciągle taki sam. Nie sądzę, aby ktokolwiek mógł jej odebrać tę koronę. Jeżeli tylko uda nam się dopasować do tego głosu świetne piosenki, Whitney będzie mogła rozpocząć karierę w miejscu, w którym ją przerwała – powiedział Akon w wywiadzie dla magazynu „Billboard".

▲ Po jeszcze dłuższej przerwie wraca legenda grunge`u – grupa **ALICE IN CHAINS**, która we wrześniu wyda nowy album. Będzie to pierwsza jej studyjna płyta od 14 lat. Obecnie wokalistą zespołu, tworzonego przez gitarzystę Jerry`ego Cantrella, perkusistę Seana Kinney`a i basistę Mike`a Ineza, jest William DuVall. Zastąpił on charyzmatycznego Layne`a Staley`a, który zmarł w 2002 r. z powodu przedawkowania narkotyków

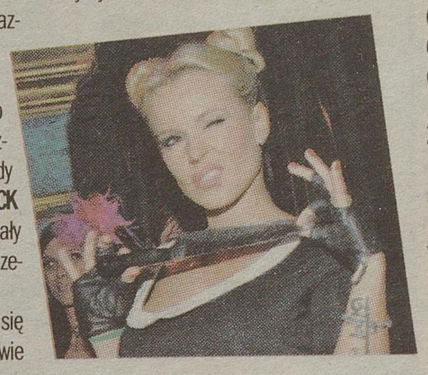
▲ Tymczasem dwie inne gwiazdy ciężkiego grania – Ozzy Osbourne i Tony Iommi (obaj na zdjęciu), czyli członkowie **BLACK SABBATH** wzięli się za łby z powodu praw do nazwy zespołu. Wokalista uważa, że Iommi przywłaszczył sobie prawa do nazwy, dzięki czemu czerpie



korzyści ze sprzedaży gadżetów z logo formacji. Gitarzysta **BLACK SABBATH** przekonuje zaś, że Ozzy zrzekł się praw do nazwy w latach 80. W specjalnym oświadczeniu Osbourne napisał: „Tony, jest mi bardzo przykro, że doszło do takiej sytuacji, ale muszę cię pozwać", ale wyraził nadzieję, że każdy z członków oryginalnego składu **BLACK SABBATH** będzie miał takie same udziały w prawach związanych z wizerunkiem zespołu.

▲ O pieniądze na pewno nie muszą się kłócić (przynajmniej na razie) członkowie reaktywowanego (bez Robbiego Williamsa) boys bandu **TAKE THAT**, który rozpoczął przed paroma dniami największą trasę, jaką kiedykolwiek zorganizowano w Wielkiej Brytanii i Irlandii. Fani wydali na bilety na koncerty **TAKE THAT** w ramach tournee „Circus Live" aż 50 mln funtów. Grupę zobaczy na stadionowych występach ponad milion widzów. Dla porównania: 50 koncertów, jakie od lipca do marca da w Londynie Michael Jackson, przyciągnęło „jedynie" 750 tys. widzów.

▲ Ale co tam takie „cieniasy". Prawdziwa gwiazda powinna mieć przynajmniej ulicę swego imienia. Jak napisał tygodnik „Twoje Imperium" z taką właśnie propozycją do władz swego rodzinnego Ciechanowa wystąpiła niedawno Doda, która ostatnio jest najsłynniejsza z tego, że usidliła Nergala, lidera death/black metalowego zespołu Behedod..., przepraszam – **BEHEMOTH**. Złośliwe języki twierdzą, że Doda postawiła władzom miasta ultimatum: albo nazwą jej imieniem ulicę lub rondo, albo ona nie będzie występować w Ciechanowie. Czy taka grzeczna dziewczynka (vide foto) mogłaby być tak okrutna? **opr. Semi**





▲ MASACHIST
▲ „Death March Fury"
▲ Witching Hour

Na tę płytę czekałem od momentu, kiedy usłyszałem promo nowej bestii, powołanej do życia przez Trufla (niegdyś **YATTERING**, obecnie **AZARATH**) i Daraya (m.in. **VESANIA**, **DIMMU BORGIR**). Dołączyli do nich wokalista Pig (ex-**DECAPITATED**), gitarzysta Aro z **SHADOWS LAND** oraz basista Heinrich (m.in. **VESANIA** i **UNSUN**) i w takim składzie supergrupa pod nazwą **MASACHIST** popełniła swój debiut płytowy, elegancko wydany w digipacku przez białostocką Witching Hour Prod. Czy takie towarzystwo może kogokolwiek zawieść? I tak, i nie. Jeśli ktoś miał nadzieję, że **MASACHIST** pchnie metal w jakimś do tej pory nieznanym kierunku, ten „Death March Fury" na kolanach słuchać nie będzie (choć lekceważyć jej nie powinien). Natomiast oczekujący „tylko" technicznego i brutalnego death metalu na światowym poziomie będą przeszczęśliwi. Dodam od razu: death metalu totalnego, ale i bardzo interesującego, w którym dzieje się bardzo wiele na kilku płaszczyznach. Pierwsze, co zwraca uwagę, to gra Daraya. Choć dominują w niej hiperprędkości, to gdyby przyszło mi posłuchać wyłącznie ścieżek bębnów nagranych na tę płytę, o nudzie i tak nie byłoby mowy. Tym, co pozwala nazwać „Death March Fury" płytą nieprzeciętną, są jednak riffy Trufla. Często lekko zakręcone (choćby w otwierającym płytę „Unveil The Grave"), kiedy indziej – wprost chore („Malicious Cleansing"). Z kolei w „Open The Wounds" na nowo zostało zdefiniowane pojęcie „mielące gitary". Ten utwór to perełka: jest tu bowiem i industrialny posmak, i diabelstwo, którego dodał gościnny udział wokalisty **IMMOLATION** – Rossa Dolana, i gitarowe solo nie z death metalowego „świata". Generalnie zresztą solówki na nadają tej płycie wielowymiarowości i otwartości. Ale nie tylko one. Kiedy mogłoby się wydawać, że cały album jest wypełniony krótkimi (całość trwa zaledwie 26 minut), bardzo szybkimi, brutalnymi kawałkami, opartymi na morderczych riffach, **MASACHIST** serwuje ponad 6-minutowy „Appearance Of The Worm" z niesamowitym gitarowym groove`m, pięknie pulsującym i jednocześnie miażdżącym ciężarem. Moje zachwyty nie oznaczają jednak, że jest to album idealny. Oprócz tego, że trwa trochę za krótko, to wokale Piga nie powalają. Nie tyle, że słabo wyrzucał swoje „kwestie", ale po prostu koledzy tak wysoko zawiesili poprzeczkę kompozycjami, że jego partie wydają się zbyt „zwyczajne" w zestawieniu z wyjątkowym materiałem. Wszystkie te „wady" nie zmienią jednak faktu, że ten album w rankingach death metalowych płyt 2009 r. będzie bardzo wysoko. **Sebastian „Semi" Michałowski**

Gdzie ten czad? Gdzie ten czad?

12 CZERWCA, PIĄTEK

▲ **Białystok**, Gwint, ul. Zwierzyniecka; koncert jednego z najstarszych polskich zespołów metalowych, progresywno-metalowego **TENEBRIS**; ponadto zagrają **VIA MISTICA** (gothic metal), **TIDES FROM NEBULA** (atmospheric/ progressive metal) i **VANITY** (experimental metal); godz. 18.30; bilety (15 zł) do kupienia w Tango i Gwincie;

▲ **Czeremcha**, GOK, ul. 1 Maja; podczas XIV Międzynarodowych Spotkań ze Sztuką Ludową wystąpią w plenerze białoruski zespół folkowy **KWIECIEŃ**, ukraiński **HULAJHOROD** (śpiew tradycyjny) oraz polskie **VARSOVIA MANTA** (tradycyjna muzyka polska i latynoamerykańska) i **JAFIA NAMUEL** (roots reggae); godz. 20; wstęp wolny;

13 CZERWCA, SOBOTA

▲ **Czeremcha**, GOK, ul. 1 Maja; w ramach XIV Międzynarodowych Spotkań ze Sztuką Ludową zagrają w plenerze **TINDARINDA** (pieśni wschodniosłowiańskie a capella), **SHARENA** (tradycyjna muzyka bałkańska), **VILLAGE KOLLEKTIV** (mix electro-dubowej elektroniki z folkiem granym na „żywych" instrumentach ludowych), Joanna Słowińska z zespołem (połączenie folku z jazzem i muzyką klubową) oraz **CZEREMSZYNA** (słowiański folk); godz. 19; wstęp wolny;

▲ **Drohiczyn**, tereny obok Karczmy „Stara Baśń", ul. Nadbużańska; podczas Zlotu Wojowników Słowian i Wikingów wystąpią zespoły **STARY OLSA** (średniowieczna i renesansowa muzyka białoruska, godz. 15), **PERCIVAL** (heavy folk, godz. 18) i folk metalowy **ŻYWIOŁAK** (godz. 20); wstęp wolny;

▲ **Łomża**, muszla koncertowa, podczas Łomża Beer Festival zagra rockowa legenda – **PERFECT**; start od godz. 16; wstęp wolny;

14 CZERWCA, NIEDZIELA

▲ **Drohiczyn**, tereny obok Karczmy „Stara Baśń", ul. Nadbużańska; na zakończenie Zlotu Wojowników wystąpi białoruski zespół folk metalowy **LITVINTROLL**; godz. 14.30; wstęp wolny;

▲ **Sokółka**, OSiR nad Zalewem Sokólskim; podczas pikniku Studio Lato Radia Białystok zagrają **JABBERWOCKY** (godz. 17.30), **BAD FALCON** (18.30), **CZAQU** (19.30) i gwiazda wieczoru (21. 00) – belgijski wokalista Danzel z zespołem; wstęp wolny;

promocja

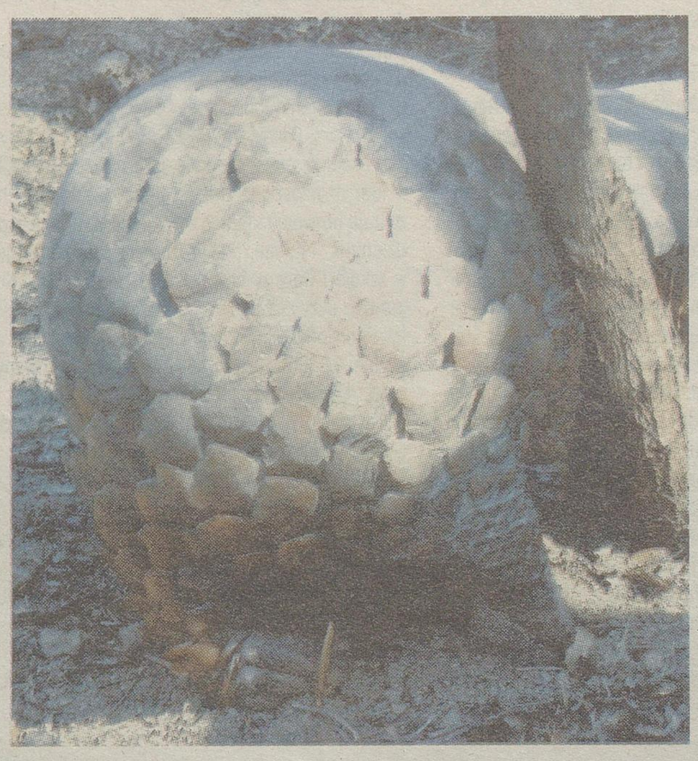


Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie! A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z numeru 158. **upominki otrzymują: Kamila Zjawińska z Zambrowa, Adrian Oniszczuk z Siemiatycz oraz Filip Dąbrowski z Białegostoku.** Filipa zapraszam po odbiór upominku od środy do Biura Reklam i Ogłoszeń „GW" przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku, pozostałe upominki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 160

Marek

co za dziwne zwierzęta



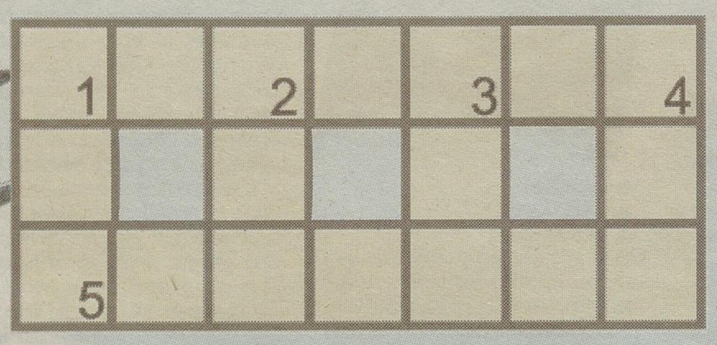
Zwierzaki jak szyszki

Ten dziwny ssak przypominający wielką świerkową szyszkę mieszka – prowadząc ziemny lub nadrzewny tryb życia – w Azji i w Afryce. Właśnie ze względu na niezwykły wygląd, zwierzę to nazwano łuskowcem. Największe łuskowce mają długość około 170 cm. Ciało tych zwierząt pokrywają twarde, rogowate, dość duże brązowe łuski. Głowa, grzbiet, boki, łapy i ogon są nimi okryte. Tylko spód ciała jest delikatny i miękki, bez łusek. Głównym pokarmem łuskowców są mrówki i termity, które wyciągają z norek na swoim długim lepkim języku, by potem połknąć. Łuskowce właściwie nie mają naturalnych wrogów. Jedynym ich prześladowcą jest człowiek. Ludzie z łatwością zabijają te piękne zwierzęta, by łuski wykorzystywać do wyrobu ozdób. Łuskowiec, podobnie jak żółw szylkretowy, cierpi z powodu ludzkich zachcianek...



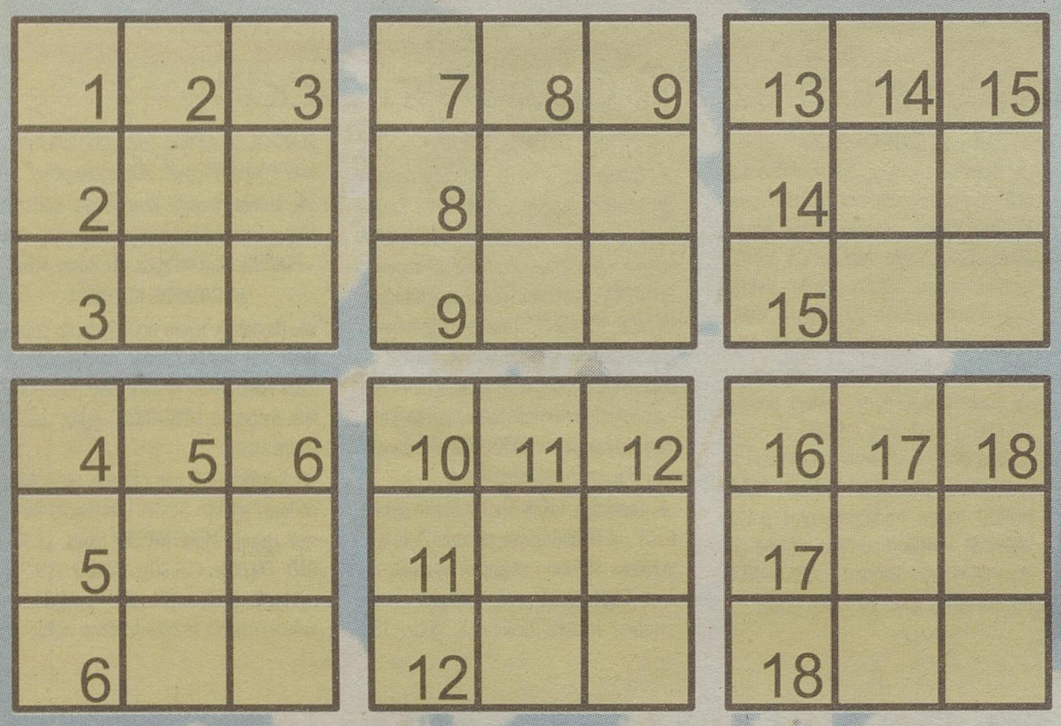


krzyżóweczka



POZIOMO: 1. Duże, ciężkie, musi być w każdej kuźni. 5. Mała sarna. PIONOWO: 1. Gwiżdżący ptak. 2. Duży worek. 3. Rzeka wpadająca do Morza Azowskiego. 4. Niezbyt miły owad w czarno-żółte paseczki.

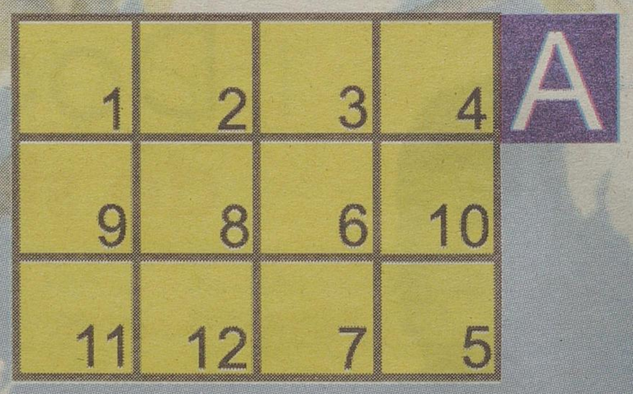
kwadraciki magiczne

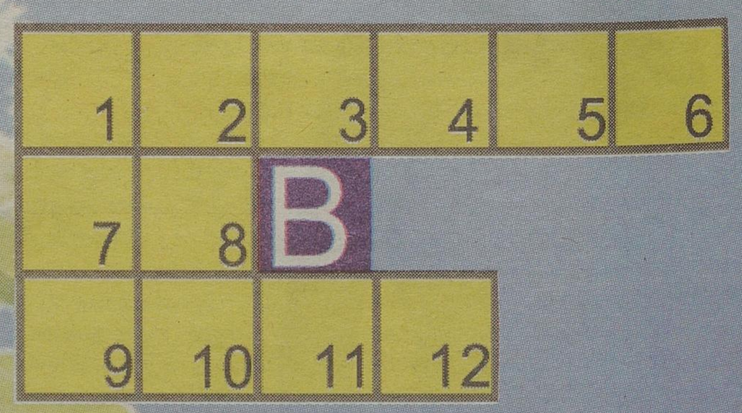


1. Od zachodu do wschodu słońca. 2. Uroczysty wiersz sławiący jakąś osobę, bądź doniosłe wydarzenie historyczne. 3. Angielska miara długości równa 25,4 mm. 4. Gatunek strusia. 5. Np. książkowy. 6. Zdrobniale Urszula. 7. Stany Zjednoczone Ameryki. 8. Głos węża. 9. Część sztuki teatralnej. 10. Zimowy ptak z czerwonym brzuszkiem. 11. Imię dziewczynki. 12. Rosną w nim borowiki. 13. Rozgrzany do czerwoności węgiel. 14. Może się tak nazywać dziewczynka. 15. W wykonaniu rapera. 16. Przy ciężkiej pracy kapie z czoła. 17. On, ona, ... 18. Może być wyścigowy lub kolejowy.

szyfrogram

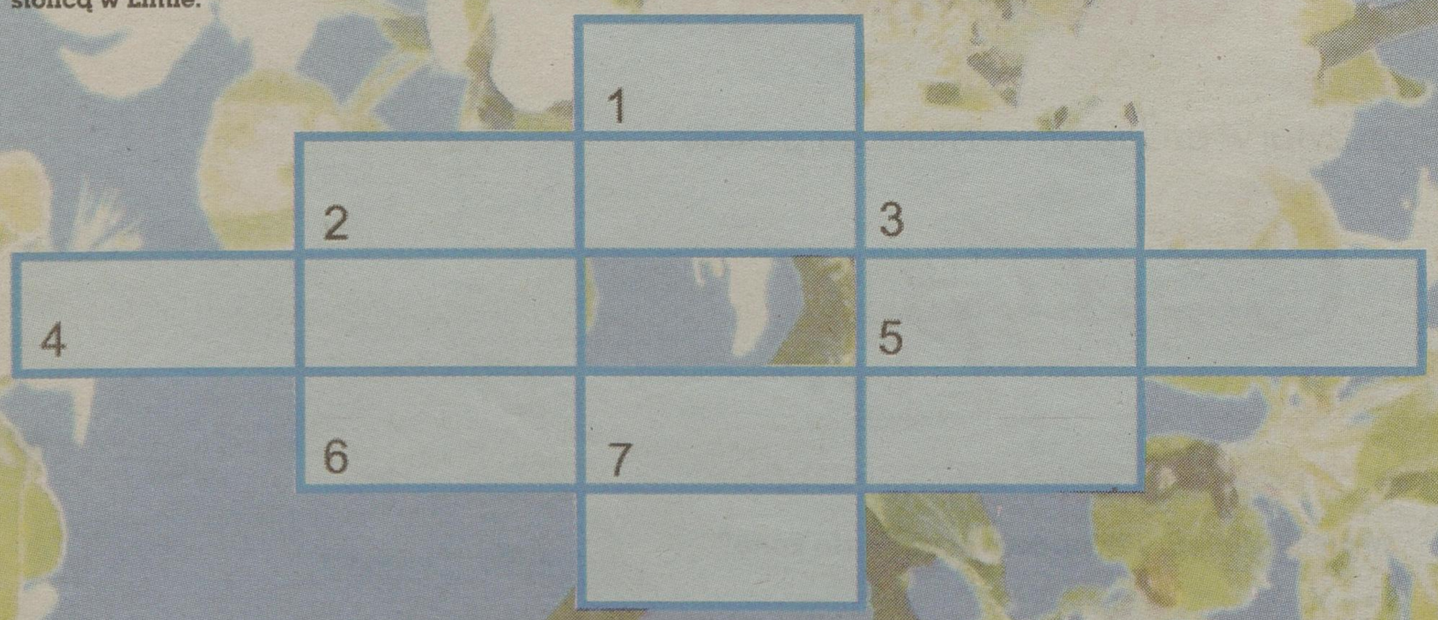
Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania: 1. Po wpisaniu odpowiedniej kwoty można nim płacić. 9. Zwierzę hodowane w Peru i Boliwii ze względu na piękną wełnę. 11. Tysiąc kilogramów. Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery, ustawiając je w kolejności od 1 do 12. W ten sposób w diagramie pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.





sylabówka

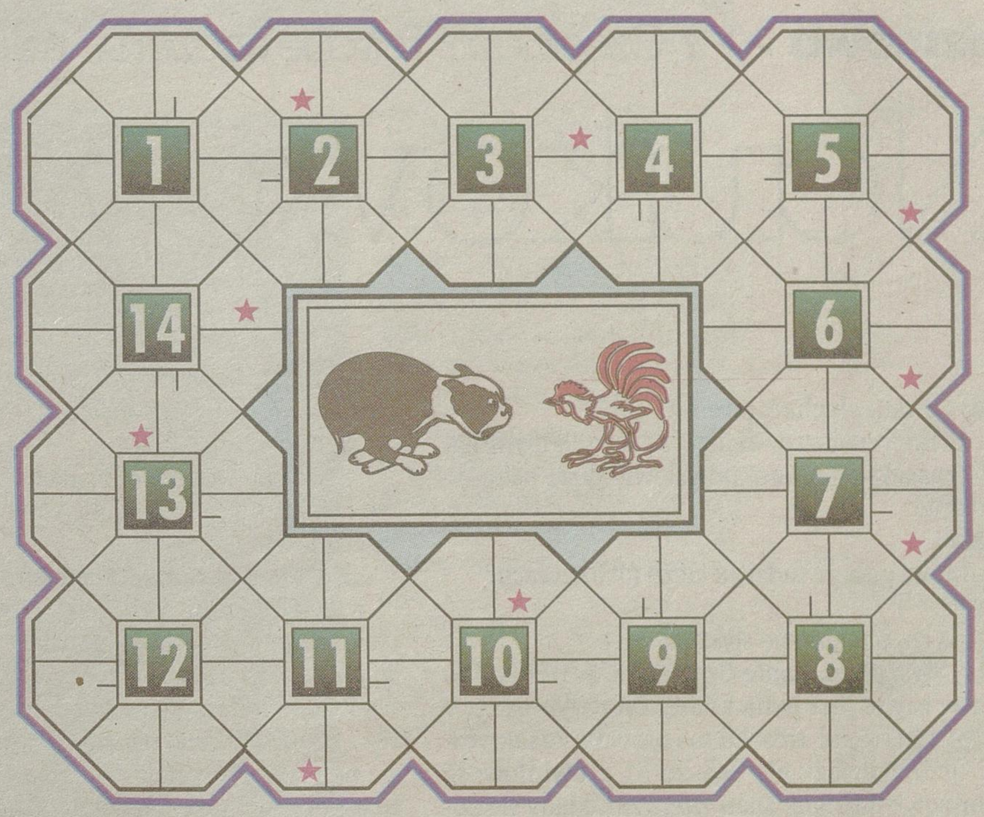
POZIOMO: 2. Niejeden w klasie. 4. Żołnierz potrafiący rozbrajać miny. 5. Może być z kukułką. 6. Ozdobny papier, którym okleja się ściany mieszkań. PIONOWO: 1. Owady niszczące ubrania. 2. W niej list. 3. Np. „Współczesna". 7. Ze stolicą w Limie.



KUPON 232/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody upominki.
Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „232/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend", przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".
Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 231: 1. „Awantura o Basię". 2. „Prosta droga najlepsza". 3. „Bramka". 4. „Noc czerwcowa".
Nagrody otrzymują:
1. Zdzisław Murawski, Zambrów – upominek
2. Bohdan Lipski, Białystok – upominek
3. Ludmiła Kleszczewska, Białystok – upominek
Gratulujemy!
Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

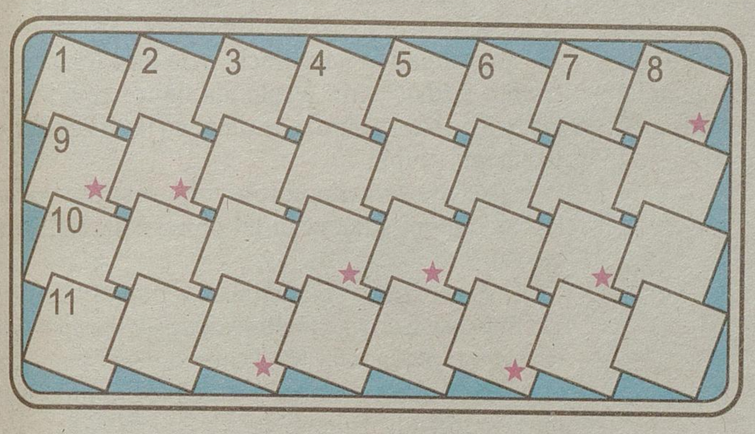
Wirówka łamigłówkowa >>



Każdy wyraz ma taką samą literę początkową. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł filmu Andrzeja Wajdy.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) forma czasownika, 2) „... kontratakuje" – druga część gwiezdnej trylogii, nagrodzonej Oscarem za efekty specjalne, 3) przyrząd do przepłukiwania naturalnych jam ciała, 4) miłośnik wszystkiego, co włoskie, 5) córka Agamemnona, 6) znawca dziejów i kultury Persji, 7) Twoje doroczne święto, 8) miękki ser z mleka krowiego, produkowany we Francji (z liter wyrazów: emir, lipa), 9) państwo z Dublinem, 10) mieszka w wigwamie, 11) technika zdobienia przedmiotów drewnianych, 12) przybysz z zagranicy, osiedleniec, 13) pudełeczko z narzędziami niezbędnymi dla szwaczki, 14) pobiera należności pieniężne od płatników.

Biała krzyżówka >>



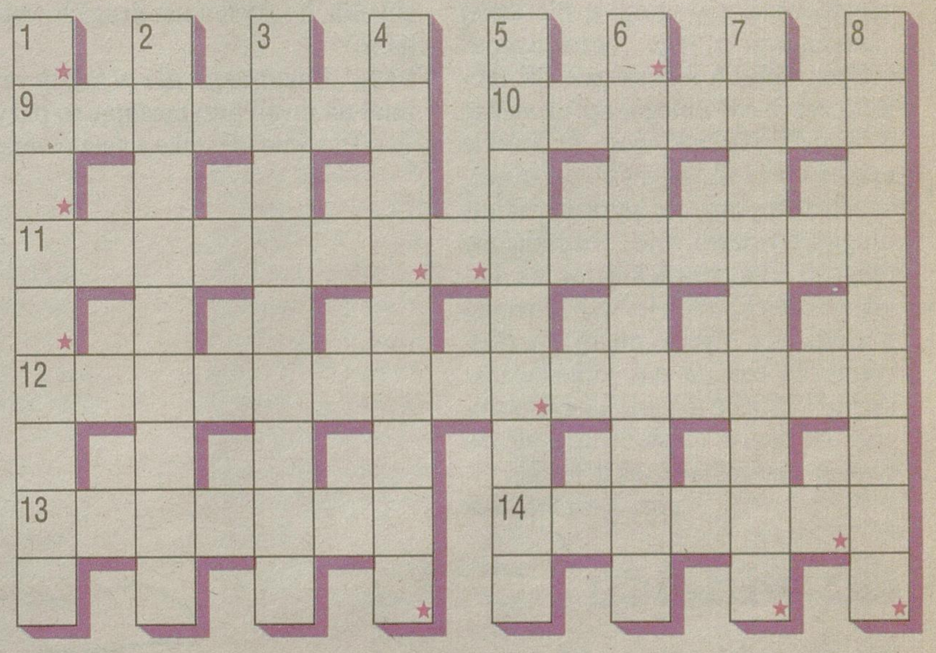
Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
POZIOMO: 1) pojazd konny używany w Polsce w XIX i XX w., 9) zwolenniczka, miłośniczka, 10) miasto w Grecji, ośrodek administracyjny nomosu Rodopi (z liter wyrazów: kino, miot), 11) miecz scytyjski.
PIONOWO: 1) waluta Bangladeszu, 2) atak szału, 3) szczmiel biały, 4) widoczny przejaw boga Re, 5) ocena, 6) podstęp ułatwiający uzyskanie czegoś, 7) zapalenie skóry wokół gruczołów łojowych, trądzik, 8) stolica Egiptu w VII-VI w. p.n.e.

Krzyżówka >>

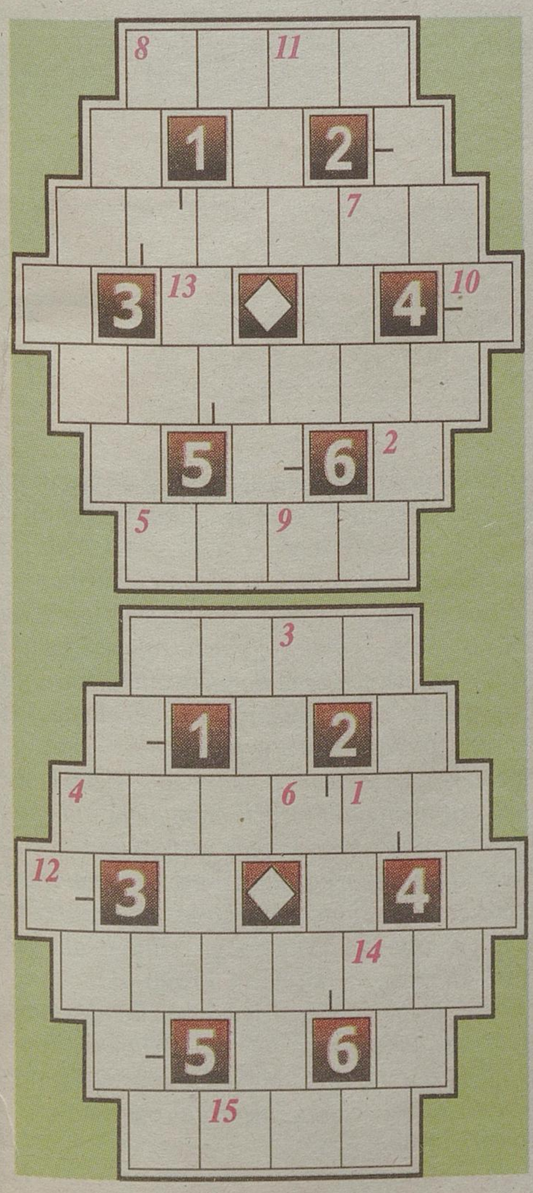
Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł ballady Adama Mickiewicza.

POZIOMO: 9) część pleców po obu stronach kręgosłupa, 10) „oddział" robotników, 11) nadawanie aktorowi wyglądu przedstawianej przezeń postaci, 12) rzecz niemożliwa do wykonania lub niemogąca dojść do skutku, 13) wieprzowina, 14) zimowy piec uliczny.

PIONOWO: 1) coś albo ktoś bardzo ładny, 2) odrzucenie skargi, 3) bóstwo słowiańskie o czterech twarzach, 4) zapalony miłośnik utworów scenicznych, 5) gwałtowne osunięcie się mas skalnych na bardzo stromych zboczach, 6) Stefan, zwany Prymasem Tysiąclecia, 7) najbardziej znany przedstawiciel bezczaszkowców, 8) damski deszczochron.



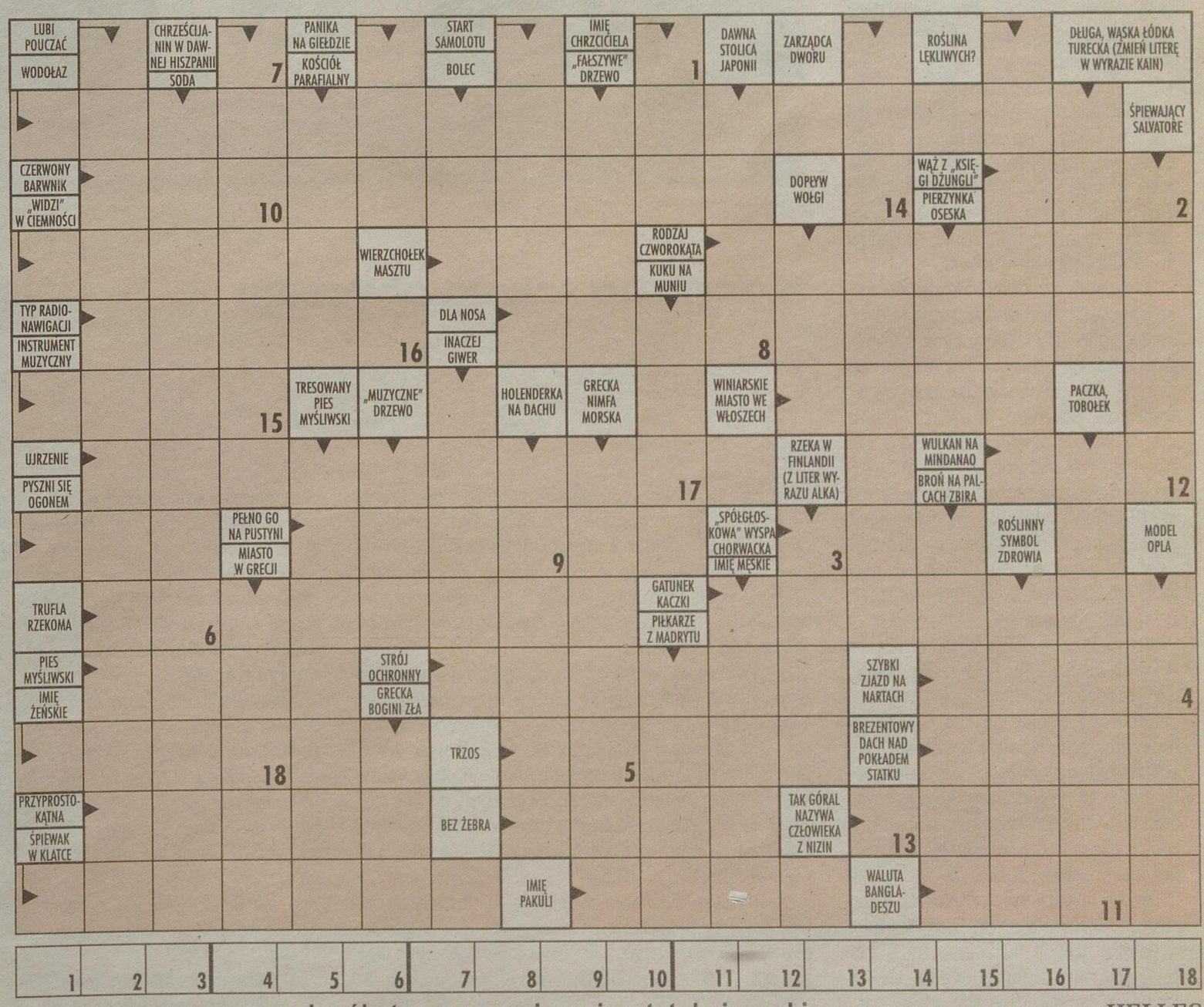
Wspólniczki >>



Objaśnienia wyrazów są wspólne dla obydwu wirówek. W nawiasach podano, w porządku alfabetycznym, pierwsze litery odgadywanych wyrazów. Litery z pól ponumerowanych dodatkowo od 1 do 15, utworzą rozwiązanie – tytuł baletu.

PRAWOSKRĘTNIE: (od pola z kreską): 1) roślina warzywna (F, S), 2) przeciwieństwo zastoju (P, R), 3) z piekła rodem (D, S), 4) rasa psa (B, J), 5) obca świątynia (M, P), 6) ten, co w rękach łamie podkowy (A, S).

Krzyżówka >>



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki

HELLES

słowo o słowie



Czekać i oczekiwać

Pan Tomasz Żmudziński pyta, czy poprawny jest zwrot „oczekujemy na Państwa telefony". Wydaje mi się, że poprawnie jest „oczekujemy Państwa telefonów", ponieważ oczekujemy raczej „czegoś" niż „na coś" – pisze pan Paweł.

– Tak istotnie było przez wiele lat i sam postrzegałem oczekiwanie „na coś" jako pewien rodzaj gramatycznej niestosowności. Dziś jednak jest to w pełni zaakceptowane. Oczekujemy już nie tylko odpowiedzi, ale także „na" odpowiedź. Można by się zastanawiać, czy w ogóle nie lepiej zrezygnować z tego „oczekiwania" i tylko „czekać". Jednak „czekać" może znaczyć coś innego, np. „zwlekać z czymś". „Czekać" jest za krótkie czasami, a czekamy często tak długo, że chcielibyśmy to wyrazić jakimś długim wyrazem, więc „oczekujemy czegoś". A może oczekujemy tak długo, że chcielibyśmy jeszcze dłużej to powiedzieć? Wtedy mamy „oczekiwanie na coś", a nie „oczekiwanie czegoś". Trochę to żart, ale tylko trochę, bo słowa często wiążą się ze swoimi znaczeniami także formą.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Niska szkodliwość

Czyny karalne o niskiej szkodliwości społecznej są paradoksalnie jednymi z najbardziej szkodliwych społecznie przestępstw. Za cięższe grzechy jest sprawiedliwa kara, a tu – nic. Sąd często odstępuje od karania sprawcy, czyniąc przestępców bezkarnymi. Na wieść o tym pozostała część społeczeństwa dowiaduje się, że może łamać prawo, gdyż nic za to nie grozi. Gdyby nikt się o tym nie dowiedział, byłoby to mniej szkodliwe, ale skoro się dowiadujemy – już jest.

Ostatnio za niskoszkodliwe społecznie sąd uznał czyny znanego aktora Zbigniewa B., który chciał zdobyć prawo jazdy kategorii E i w tym celu przyjechał do Suwałk. Skoro wszystko miało być uczciwie, to nie rozumiem, po co jechał taki kawał drogi. Dla mnie sprawa jest prosta – znani ludzie często są rozpieszczani i wiele rzeczy się dla nich „załatwia". W Suwałkach pan Zbigniew miał obiecane prawko, więc tu przyjechał, a ponieważ miał kasę na dobrego adwokata – sprawę udało się odkręcić.

Ja też kiedyś padłem ofiarą niskiej szkodliwości społecznej czynu. Kiedy nad jeziorem czterech osiłków poszczuło mnie psem, bo nie dałem im na wino, policja nie chciała się tym zająć. „Gdyby panu coś ukradli, wtedy byłby to napad rabunkowy z użyciem niebezpiecznego narzędzia (czyli psa), a tak niestety..." Wtedy przypomniałem sobie, że w czasie ucieczki spadła mi czapka z daszkiem. To wystarczyło. Natychmiast w asyście trzech funkcjonariuszy ruszyłem na niebezpieczną akcję schwytania szkodliwych społecznie przestępców.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Naukowcy

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie najprzeważniej, że ja o jednym naszym, znaczysie polskim przysłowiu dużo ostatnio rozmyślam.

▲ ?!

– Mówi one, że ludzi sie uczo na błendach.

▲ !?

– A co, o takim nie słyszał?

▲ Słyszałem, panie Czesławie. Jestem tylko ciekaw, czy to jest pana komentarz wyborczy...

– Nu poniekond troszku to i prawda, że faktycznie. Jednakowoż ale naszo prawidłowosć wyborowo bendziem znali wtenczas, kiedy sie pokaże,jak te nasze posły ełropejske urzendujo. Czy pomysły jakeś bendo mieli sie liczonce w Ełuropie, czy przeciwnie – każdy, co nie ich, jak sie mówi storpedujo. I dpieru sie pokaże czy my nie zbłondzili takich a nie drugich wybierajonc, rozumie?

▲ Rozumiem. Ale w takim razie, co pan miał na myśli przytaczając to przysłowie?

– Głównie to nauke a najgłówniej tako, w której jedne jak sie uczo, druge muszo cierzpieć chociaż so biez winy, obsolutnie.

▲ ?!?

– Nie zna takej? To posłucha: W srode... nie, we czwartek Zenek do mnie wpad do chaty swoim marcedesem...

▲ O! Pan Zenon mercedesa się dorobił?

– Wielki mnie dorobek, cóś koło czteruch tysioncy za jego wybulił. Dzisiej stare żenchi tanie so jak barszcz a zakupić można ich od renki za niewielki piniondz... nu to Zenek do mnie wpad i mówi: - Siada wujek do tej mojej bryki to przejedziem sie po miascie bo pokazać musze cóś dla jego. Nu to wzioł ja wsiad, tylko najprzód jeszcze sie zapytał czy przypadkiem koła od jej w jazdzie nie odpadno...

▲ Do rzeczy, panie Czesławie.

– Czy ja niedorzecznie mówie? W Zenka bryce jak nogami mocniej wzionć sie zaprzeć to by oni jak nic wyjszli na ulice. Ale mniejsze z tym. Tutej to jest terez ważne, że mnie Zenek powióz najprzód na Ulice Kopernika , na a potem na Podlesno aż do Mickiewicza... o! i jeszcze na Parkowo...



▲ Już rozumiem. Pewnie chciał pokazać panu samochody nauki jazdy.

– Otoż ito. Kazał dla mnie ich policzyć i wie ile ja naliczył bez nie całe pół godziny?

▲ Nie wiem... dziesięć?

– Trzydziescia trzy. Gienstwa, orez tłok straszliwy na ulicach, a te naukowcy ruch tamujo. Jeden sie zatrzymał nu i ruszyć nie da rady, drugi wenzem jedzie, trzeci kanguruje... trzymajcie mnie ludzi!

▲ Paaanie Czesiu! Nawet i Kubica najpierw musiał się nauczyć jeździć.

– Nu toż pewnie, że i oczewiscie. Tylko ja sie zapytuje, co te wyuczone już szofery so winne? Z jakej raci oni majo jezdzić z duszo na ramieniu, czy któryść naukowiec ich czasem nie puknie?

▲ A puknął?

– Nu nie wiem... nie przy nas... tak czy siak w tej gienstwie naukowej ruch dwa razy najmniej sie spowalnia i to na ulicach, dzie biez tego nawet trudno jezdzić ...tu wyglonda na to, że od nauki jazdy instriktory bardzo te ulicy, co ja wczesniej ich wymienił, plubili

▲ To nie kwestia polubienia. Jest teoria taka, że najlepiej uczyć ludzi pływać na głębokiej wodzie...

– To możliwe. Jednakowoż jedno sprawo jest głembokosć wody a zupełnie drugo wiry jake w jej czasami wystempujo. Nu a tutej oni so i bendo aż dopokond główne miejske ciongi komunikacyjne nie zostano udrożnione.

▲ Coś takiego! Teraz mówi pan jak naukowiec.

– Nu to powiem prosto z mostu - bendzie ciongle bardak aż dopokond sie nie skonczo remonty uliczne. A na tym jak raz kawałku mamy dwa na kipe bo do normalnego w takich razach naukowcy jeszcze swój dokładywujo.

▲ Chce pan stamtąd ich pogonić ?

– Czy ja mówił cóś takiego? Nigdy w życiu. Jednakowoż należałop cóś tu zrobić, żep sie naukowcy po calutkim miascie rojechali nu a nie krencili w jednym tylko miejscu tak jak dzisiej.

▲ W innych miejscach też ich można spotkać.

– A i owszem. Przez nastempne pół godziny w drugich miejscach tylko dwóch my z Zenkiem ich spotkali, Taka tutej jest różnica. Dobra. Koniec gatki. Idziem terez tam dzie zawsze i na to, co zwykle.

klasyczna szkoła obyczaju

Czyje gniazdo, tego bociany

Polacy potrafią się sądzić o różne rzeczy – najczęściej o miedzę. W C. szykował się natomiast pierwszy w Polsce proces o bociana. Ustaleniu podlegała odpowiedź na pytanie: czyj jest bocian? No i jego gniazdo. Zwłaszcza o gnieździe nie można zapomnieć!

Kazimierz M., rolnik z C., wczesną wiosną długo wypatrywał swojej pary bocianów. To były jego ptaki, gdyż od lat gnieździły się na jego gumnie. Od pokoleń, odkąd sięgał pamięcią. Wychodził więc Kazimierz codziennie przed chałupę i patrzył na gniazdo, które siedem lat temu przeniósł z chałupy na lipę rosnącą na gumnie. Aż któregoś razu wyszedł, patrzy... gniazda nie ma! – Ki czort– pomyślał. – A gdzież to się moje gniazdo podziało?

Z odpowiedzią na to pytanie nie miał większych trudności. Jego gniazdo było jedynym w C. Czyli łatwo je było rozpoznać. I Kazimierz je rozpoznał: jego gniazdo było na betonowym słupie na gumnie Jana B. – miejscowego sołtysa! – Ukradł mi gniazdo! Jak nic ukradł mi gniazdo! – domyślił się Kazimierz. – I to razem z bocianami. Z zazdrości, że do mnie bocianiska przylatują, a do niego nie. Bo przecież wiadomo – tam gdzie są bociany, tam jest szczęście i dobrobyt.

Co do tego dobrobytu, trzeba to uczciwie przyznać, jakoś bociany się Kazimierzowi nie przyczyniły. Raczej klepał z rodziną biedę. Ale perspektywy, oczywiście, były. Pod warunkiem, że bociany zostaną, na jego gumnie.

Poszedł Kazimierz do Jana B. i tak powiada: Oddajcie, sołtysie, moje bociany razem z gniazdem. Po dobroci mówię, bo jak nie po dobroci, to się w sądzie spotkamy. – A czy ja zamknąłem twoje ptaki? – pytaniem na pytanie odpowiedział sołtys. – Przywiązałem je? Wolne są, mogą robić, co im się podoba. Mogą też pójść do ciebie, ale, jak widać, na to się nie zanosi.

– Bo się do gniazda przyzwyczaiły – nie dawał za wygraną Kazimierz – a wyście mi sołtysie gniazdo ukradli.

– Niczego ja nie kradłem. Tylko słup betonowy na podwórku postawiłem. A one już same gniazdo przeniosły. Widać u ciebie im się przestało podobać.

– Akurat przeniosły! – wzburzył się do granic niemożliwości Kazimierz. – Są świadkowie, którzy widzieli, jak podczas mojej nieobecności podjechał dźwig i zdjął gniazdo. Jeszcze płot mi rozwalił.

– Niech będzie, że widzieli świadkowie – przyznał się sołtys. – Może i zdjąłem gniazdo, ale wyłącznie z względów bezpieczeństwa. Bo na twoim drzewie groziło zawaleniem. A że przeniosłem gniazdo na swoje podwórko, to zwyczajny przypadek.

Kazimierz w takie przypadki nie wierzył, więc sprawa trafiła do sądu. Będzie on miał nie lada problem do rozstrzygnięcia. Przede wszystkim ten, czyją własnością jest gniazdo. Raczej na ustalenie właściciela bocianów Kazimierz nie ma co liczyć. Bo też czyją one są własnością? Niczyją, bo to nie są ani kury ani gęsi, które można kupić na jarmarku.

Zostaje zatem gniazdo. Ale czy ono jest własnością Kazimierza? Przecież go nie skonstruował. Zbudowały go bociany i to z materiałów przytarganych z różnych części wioski, niewykluczone nawet, że z podwórka wójta.

(kl

Dzień dobry MOŃKI

Knyszyn, Goniądz, Jasionówka, Jaświły, Trzcianne, Krypno

12 czerwca 2009
piątek
12(32)
magazyn bezpłatny

Ekstrapostać

Anna Okulczyk:

Kocha przyrodę i lubi udzielać się społecznie. Jednak jej największą pasją jest gotowanie. To w tej dziedzinie odnosi największe sukcesy.

Czytaj na str. 4.



Przebudują drogi

Modernizacja dróg obejmie m. in ulice Kopernika, Kochanowskiego i Sienkiewicza w Mońkach.

Remonty są związane z rozpoczynającą się właśnie realizacja projektu przebudowy dróg gminnych Urzędu Miejskiego w Mońkach, którego całkowita wartość to ponad 7 mln zł.

Blisko 3 mln zł z tej kwoty będzie pochodziło ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego 2007-2013.

US

Następne wydanie
„Dzień dobry Mońki"
już
26 czerwca

W numerze:

▲ **Goniądz. Pokazali Litwie jak wychowują młodzież.** Goście z Wilna poznali wychowawców i ich podopieczne z „Promyka". >>2

▲ **Mońki. Boisko już na lato.** Na osiedlu „Maliny" niedługo powstanie nowe boisko ze sztuczną nawierzchnią. >>3

Tu po prostu warto się ogłosić



Abecadło...

B – jak Bal Absolwentów

4 czerwca odbyła się uroczysta impreza na zakończenie trzech lat nauki monieckich gimnazjalistów.

Nokaut



Rafał Łobacz: W Mońkach brak jest miejsc, gdzie młodzież mogłaby się dobrze zabawić. Nie ma żadnej większej dyskoteki.

Z naszego forum

„Powodzenia na nowym stanowisku panie wiceministrze. Szkoda, że Mońki straciły zdolnego, młodego i ambitnego człowieka. To wielka strata".

Gość

www.wspolczesna.pl

Ważna data

12.06.1901 r.

Początek starań o budowę nowej murowanej kaplicy św. Ducha na cmentarzu grzebalnym w Goniądzu.

Wypytywanka

Łucja Supińska
kieruje punktem Caritas



Bezinteresowanie pomaga potrzebującym z dwóch parafii monieckich oraz z parafii w Kuleszach.

▲ Kiedy były ostatnie dostawy „unijnej" żywności?

Jedna była pod koniec maja, zaś druga na początku czerwca. Dostaliśmy cukier, dżem, mleko, herbatniki i makarony. Łącznie przyjechało do nas ponad 5 ton żywności.

▲ Wszystko już rozdano?

Tak, wydawanie trwało przez cały zeszły tydzień. Żaden z potrzebujących nie odszedł z „pustymi" rękami.

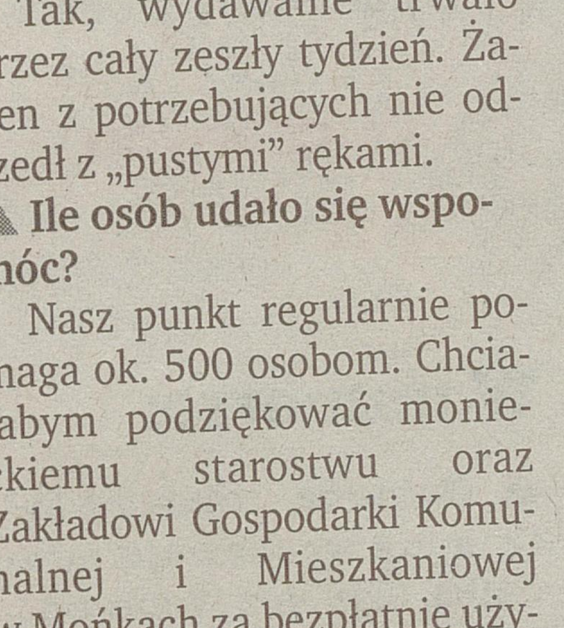
▲ Ile osób udało się wspomóc?

Nasz punkt regularnie pomaga ok. 500 osobom. Chciałabym podziękować monieckiemu starostwu oraz Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Mońkach za bezpłatnie użyczenie samochodów do przewiezienia żywności z Białegostoku.

US

www.wspolczesna.pl

Czy zaplanowałeś już wakacje?



Liczba głosów: **318**

Goniądz >> Sąsiedzka wymiana doświadczeń

Pokazali Litwie jak wychowują młodzież

U. Subbotko



Goście z Wilna: (od lewej) Aurika Volkova, Alfonsas Burba i Ramune Proksiene oraz Monika Gawędzka z „Promyka" oglądają prace plastyczne wychowanek

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Porównanie metod pracy z „trudną" młodzieżą zdominowało polsko-litewskie spotkanie w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym „Promyk" w Goniądzu. Dwa tygodnie temu zagraniczna delegacja przez kilka dni oglądała ośrodek i przypatrywała się działaniu placówki.

– My również gościliśmy u nich, zarówno na Litwie, jak i w Estonii – informuje Sławomir Moczydłowski, dyrektor „Promyka". – Tam jest zdecydowanie większy rygor. Nasz ośrodek przypomina bardziej szkołę z internatem, a u nich są kraty w oknach – zaznacza.

Jednak to m. in. różnice prawne dyktują taki stan rzeczy. W tamtejszych ośrodkach wychowawczych przebywają wyłącznie dziewczyny po sprawach karnych. U nas do placówki wychowawczej można trafić nawet za notoryczne „wagary". Lecz to nie jedyny powód dla którego litewskie wychowanki mają mniej wolności.

– Jesteśmy jedynym takim ośrodkiem w Wilnie i wiele dziewcząt po prostu mogłoby się zgubić w mieście – tłumaczy Aurika Volkova, jedna z litewskich wychowawczyń.

Umowa o współpracy i wymianie doświadczeń obejmuje siedem nadbałtyckich ośrodków wychowawczych dla dziewcząt: trzy litewskie, dwa estońskie i dwa łotewskie. Ze strony polskiej Ministerstwo Edukacji wytypowało właśnie ośrodek dla dziewcząt w Goniądzu.

Goniądzka placówka uchodzi za wzorcową. Od blisko roku nie zdarzyła się tutaj żadna ucieczka – to ewenement na skalę krajową. ▲

Opinia

Anna Nieradko
wychowawca



Takie spotkania są dla nas bardzo cenne, ze względu na wspólną wymianę doświadczeń. Nie widzę zbyt wielkich różnic pomiędzy naszą pracą, za wyjątkiem tego, że my obdarzamy dziewczyny większym kredytem zaufania.

www.wspolczesna.pl

Wasze opinie i komentarze są dla nas bardzo cenne. Czekamy na nie na naszym forum internetowym:
www.wspolczesna.pl/forum

Mońki >> Pojawi się kolejny obiekt sportowy

Boisko już na lato

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Niebawem dzieci z monieckich osiedli będą mogły pograć w piłkę na nowym boisku. Trwają już ostatnie prace przy sztucznej murawie nowo powstałego obiektu sportowego na osiedlu „Maliny".

– Wraz z końcem czerwca boisko powinno być gotowe – informuje Joanna Kulikowska, zastępca burmistrza Moniek.

Nowe boisko przy ul. Gajowej powstaje w ramach ogólnopolskiego programu „Blisko Boisko". Całkowity koszt obiektu to 470 tys. zł. Budowę – kwotą 200 tys. zł – dofinansowało PZU S.A. oraz PZU Życie S.A. Kolejne 100 tys. zł pochodzi z ministerialnego Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. ▲

U. Subbotko



Prace przy budowie nowego boiska są już na ukończeniu

Wieści z okolicy:

▲ **Mońki. Uroczyste otwarcie Miejsko-Gminnego Ośrodka Ruchu Drogowego.**



Otwarte w miniony czwartek centrum ruchu przy Szkole Podstawowej nr 2 w Mońkach będzie uczyło najmłodszych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz przygotowywało do egzaminu na kartę rowerową i motorowerową. Wyposażenie ośrodka i materiały dydaktyczne sfinansował Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego i Urząd Miejski w Mońkach. **US**

Knyszyn >> Dzieci przypomniały dorosłym...

Jak pracować bezpieczniej

Konkurs plastyczny „Bezpieczeństwo w gospodarstwie rolnym w oczach dziecka" rozstrzygnięto wraz z początkiem czerwca.

Nagrodzono 5 z 45 zgłoszonych prac. Organizatorem konkursu była placówka terenowa KRUS-u w Mońkach oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących w Knyszynie. **US**

U. Subbotko



Laureatki:Ola Bielawiec (z lewej) i Eliza Zalewska

Mońki >> Na VII Podlaskie Dni Rodziny...

Dobra zabawa i integracja

Konkurencje sportowe, zabawa taneczna, pokaz sztuk walki oraz gorące kiełbaski. To wszystko czekało na uczestników XIV Mitingu Osób Niepełnosprawnych „Sprawni inaczej" w Mońkach.

Wraz z początkiem zeszłego tygodnia ponad 60 niepełnosprawnych z powiatu monieckiego bawiło się w sali widowiskowej MOK-u.

– Po takich spotkaniach integracyjnych zawsze dostrzegam poprawę w zachowaniu moich podopiecznych – podkreśla Iwona Czarniecka – Dzięgielewska, instruktor z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Mońkach.

Miting zorganizował Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Środowiskowy Dom Samopomocy w Mońkach. **US**

promocja

LETNIA SZKOŁA DZIENNIKARSTWA

moje miasto

...bo dziennikarstwo uzależnia a LSD jest bezpłatne...

- *zdobądź podstawy dziennikarstwa*
- *poznaj warsztat dziennikarza multimedialnego*
- *naucz się zarządzać nowoczesnymi narzędziami internetowymi*
- *zdobądź certyfikat moderatora portali społecznościowych Mediów Regionalnych*

Wystarczy, że:
– lubisz pisać
– jesteś aktywny w internecie
– pasje zajmują w Twoim życiu ważne miejsce!
– chcesz poświęcić wakacje na naukę nowego zawodu i zapewnić sobie lepszy start w życie zawodowe
– posiadasz aparat cyfrowy

ZGŁOŚ SIĘ!
– na CV czekamy do ***19 czerwca*** *pod adresem LSD@wspolczesna.pl*
– szkoła rozpoczyna się ***29 czerwca***
Więcej informacji pod nr. tel. ***695 119 726***

Organizatorem LSD są Media Regionalne, wydawca Gazety Współczesnej i Kuriera Porannego

– szczególnie szukamy osób z: Suwałk, Łomży, Ełku, Ostrołęki, Bielska Podlaskiego, Kolna, Sokółki, Augustowa, Hajnówki, Wyszkowa, Zambrowa, Olecka, Łap, Wysokiego Mazowieckiego, Grajewa, Moniek, Ostrowi Mazowieckiej, Gołdapi, Giżycka, Siemiatycz, Dąbrowy Białostockiej, Ciechanowca, Sejn, Węgorzewa

Ekstrapostać >> Anna Okulczyk z Goniądza, kocha gotować dla innych

W przygotowanie każdej zupy trzeba włożyć serce

Jej wyroby posmakowały nawet dla prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Nic dziwnego, w końcu karłacze i pierogi pani Ani są słynne w całym regionie.

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl



Fot. Autor

Pani Ania podczas gali Podlaskiej Marki Roku 2008

Gotowanie i pieczenie było moją pasją i zamiłowaniem już od dziecka – wspomina Anna Okulczyk z Goniądza. – Żałuję, że nie udało mi się zdobyć wykształcenia w tym kierunku. Gotowania uczyłam się od mamy, a potem sama – dodaje.

W konkursie na Podlaską Markę Roku 2007 pani Ania wystawiła pierogi z kapustą i grzybami. Wygrała w kategorii Smak Roku. Historia powtórzyła się już rok później, gdy jako mały producent w tejże kategorii zgarnęła pierwszą nagrodę za kartacze.

Swoje wyroby pani Anna promuje na wszelkich możliwych targach z żywnością regionalną. Pewnego razu przy jej stoisku w Szepietowie zatrzymał się prezydent Kaczyński i spróbował proponowanych przez nią przysmaków.

– Podczas tych targów prezentowało się wielu producentów, ale tylko ja dostałam list z kancelarii prezydenta – mówi z uśmiechem pani Ania. – To było bardzo miłe.

W prowadzonym przez nią od 8 lat gospodarstwie agroturystycznym „Biebrzanka" na turystów niczym magnes działa jej kuchnia. Szczupak faszerowany, zupa z porów czy kartacze to „żelazne" punkty w proponowanym tu jadłospisie. Szczególnie zagraniczni goście nie mogą się nadziwić smakowi szykowanych przez panią Anię potraw.

– Kuchnia regionalna to nasze dziedzictwo narodowe – zaznacza pani Anna. – To jest nasz skarb – dodaje.

Gospodyni z Goniądza rzadko kiedy korzysta z zamieszczanych w gazetach przepisów. Lubi realizować własne pomysły i komponować nowe smaki.

– Wiele osób pyta o proporcje w moich daniach, ale co ja poradzę, że mam orientację „w ręku" – zamyśla się pani Anna.

Oprócz kuchni jej pasją jest również przyroda – owce, koty, psy i króliki. ▲

Opinia

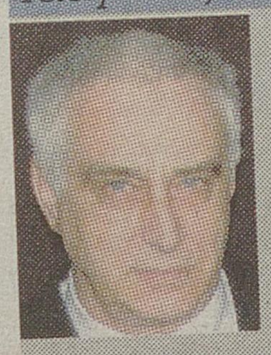
Tadeusz Kulikowski
burmistrz Goniądza



Przyjaźnimy się od dawna i znamy się bardzo dobrze. Ania jest wyśmienitą kucharką i wspaniałą kobietą. To bardzo fajna, sympatyczna i życzliwa osoba. Cieszę się, że znam kogoś takiego jak ona.

Opinia

Piotr Haffke
przewodniczący rady miejskiej w Goniądzu



Pani Ania to niezwykle miła i otwarta osoba. Bardzo chętnie służy pomocą i udziela się społecznie. Już od wielu lat pełni funkcję sołtysa w Goniądzu i aktywnie działa w stowarzyszeniach agroturystycznych.

Krótki biogram

Anna Okulczyk to rodowita goniądzanka. Ma wykształcenie rolnicze, ale pasjonuje ją gotowanie. Jej wyroby już dwukrotnie uznano za Podlaską Markę Roku. Od 1990 roku jest sołtysem dzielnicy Śródmieście w Goniądzu.

Sonda

▲ Moje hobby
Przygotowywanie różnego rodzaju potraw oraz przyroda.

▲ Moja potrawa i trunek
W zasadzie smakuje mi wszystko, a moim ulubionym trunkiem są owocowe nalewki.

▲ Co uważam za tabu
Nie ma takich rzeczy.

▲ Ulubiona rozrywka
Biesiady i spotkania w wesołym gronie.

▲ Co zmienię w życiu
Chciałabym zatrzymać czas, ale to niestety jest niemożliwe.

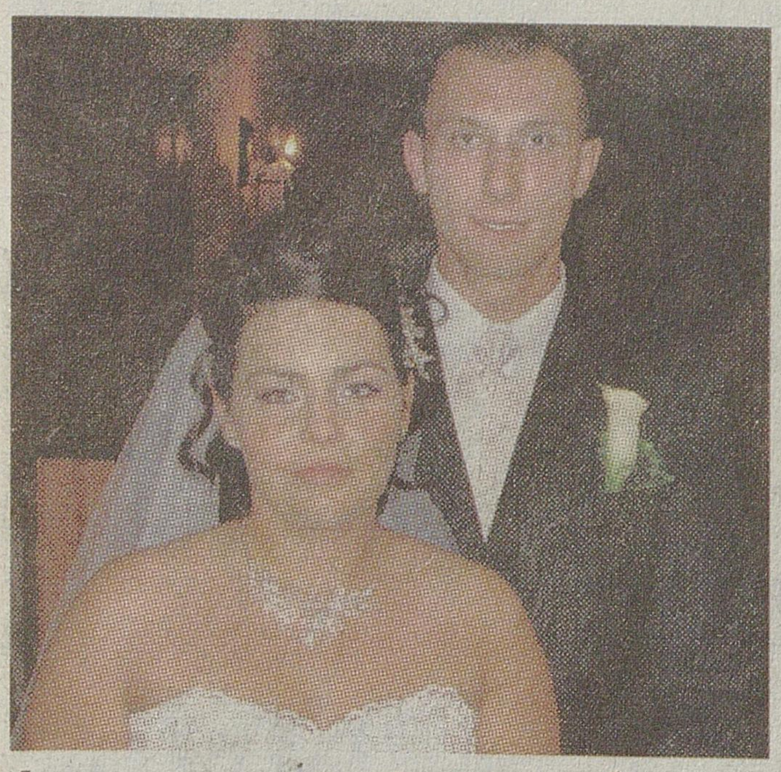
▲ Komu nie podam ręki
Nie ma takich osób.

▲ Moja recepta na dobre samopoczucie
Spotkania z miłymi i dobrymi ludźmi.

▲ Ulubione powiedzenie
Nie mam takiego.

▲ Za co się obrażam
Nie lubię obgadywania za plecami.

Szczęśliwe chwile z Dzień dobry Mońki



6 czerwca w monieckim kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej dozgonną miłość ślubowali Marta Łobacz i Łukasz Szklarzewski z Moniek.



6 czerwca w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jaświłach ślub zawarli Izabela Alicja Pycz z Jaświł i Krzysztof Roszkowski z Białegostoku.



6 czerwca w kościele pw. Matki Boskiej Anielskiej w Downarach ślubne obrączki założyli Joanna Pawełkowska z Osowca i Mariusz Karwowaski z Białegostoku.



23 maja w kościele pw. Matki Odkupiciela w Bobrówce węzłem małżeńskim połączyli się Irena Kulikowska z Dolistowa Nowego i Arkadiusz Łaszcz z Bobrówki.



23 maja w kalinowskim kościele pw. Św. Anny sakramentalne „tak" powiedzieli sobie Edyta Połonowska z miejscowości Bagno oraz Karol Roszko z Lewoni.



26 maja o godz. 18.20 przyszło na świat trzecie dziecko Agnieszki i Mariusza Wojno ze Starych Bajek. Dziewczynka w chwili urodzenia ważyła 4020 g.



29 maja pierwszego dziecka doczekali się Agnieszka i Mirosław Dudar z Mocieszy. Szymon w chwili urodzenia ważył 4200 g.



4 czerwca przyszedł na świat Szymon (4650 g), trzecie dziecko Małgorzaty i Grzegorza Nowickich z Moniek.



19 maja urodziła się Oliwia (2500 g), pierwsze dziecko Marty i Piotra Świerzbińskich z miejscowości Osada Hornostaje.

Mońki >> W turniejach brydżowych startują dopiero od roku, ale...

Już grają na medal

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Dobra gra podparta odrobiną szczęścia – tak swój występ w 9. Grand Prix Województwa komentuje Leszek Rutkowski, który wraz z Alfredem Kodą okazali się zwycięzcami turnieju par w Czarnej Białostockiej.

Monieckich brydżystów wciąż nie opuszcza dobra passa. Na zawody jeżdżą dopiero od roku, toteż ich wysokie lokaty to efekt ciężkiej pracy i systematycznych treningów.

– Z czasem stajemy się coraz bardziej „ogranymi" zawodnikami – podkreśla Alfred Koda. – W poprzednich turniejach wciąż „ocieraliśmy" się o podium i w końcu przyszedł sukces – dodaje.

Zwycięski turniej rozegrali wraz z końcem maja. Na wcześniejszych, 5. i 6. GP Województwa w Łomży oraz Suwałkach musieli pogodzić się z „najgorszą", czwartą lokatą.

Ostatnia wygrana dała im też lepsze miejsca w klasyfikacji generalnej. Wśród 204 uczestników turniejów GP Rutkowski i Koda zajmują odpowiednio dwunaste i trzynaste miejsce.

Niedługo będą mieli okazję zatriumfować w rodzinnym mieście, gdyż dwunasty turniej brydża sportowego odbędzie się 19 lipca tego roku w Mońkach.

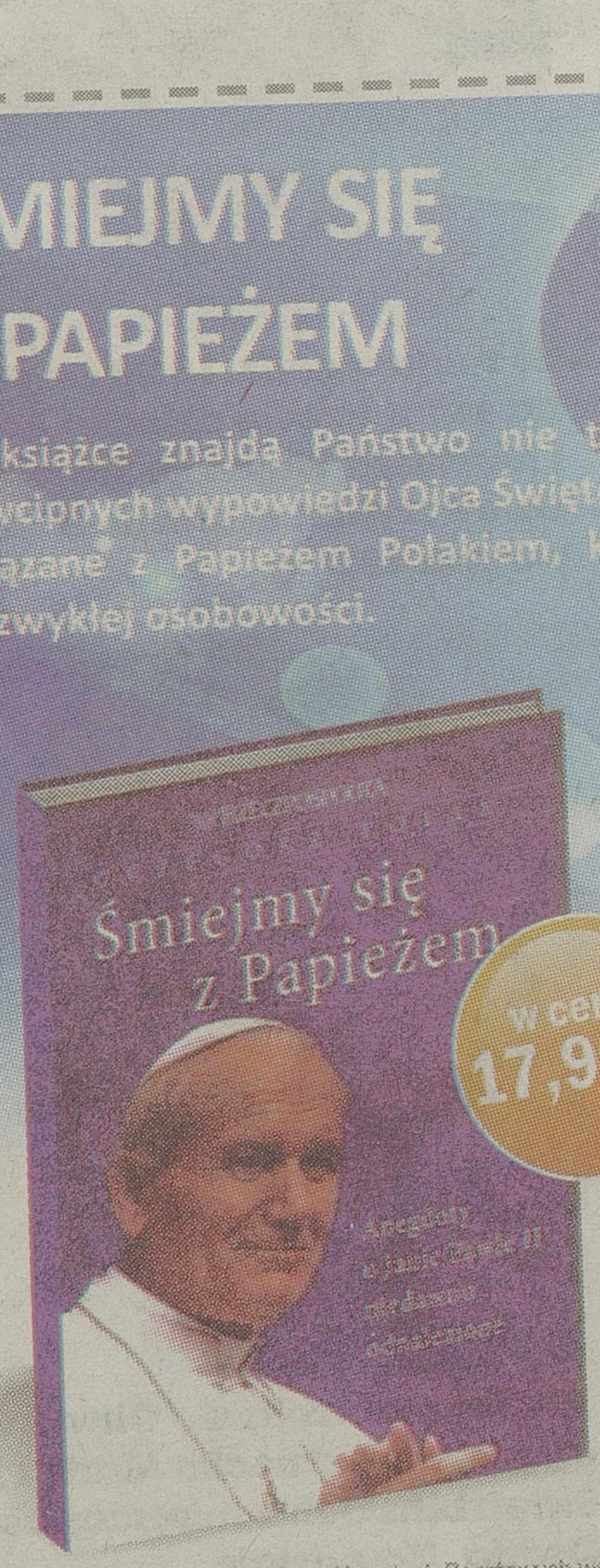

U. Subbotko

Treningi Leszka Rutkowskiego (z lewej) i Alfreda Kody wspiera Dariusz Gwiazda (w środku), dyrektor Monieckiego Ośrodka Kultury

promocja

ŚMIEJMY SIĘ Z PAPIEŻEM

W książce znajdą Państwo nie tylko największy zbiór dowcipnych wypowiedzi Ojca Świętego, ale także anegdoty związane z Papieżem Polakiem, które świadczą o jego niezwykłej osobowości.



w cenie 17,99 zł

CUDA OJCA ŚWIĘTEGO



w cenie 18,90 zł

Autor: Andrea Tornielli
Liczba stron: 153
Wymiary: 125 x 195 mm

LIMITOWANA OFERTA

SPIŻARNIA I PIWNICZKA MOJEJ BABCI



w cenie 28,00 zł

Liczba stron: 192
Wymiary: 150 x 235 mm

Uwaga! Książka "Śmiejmy się z Papieżem" dostępna jest zarówno w biurach ogłoszeń Gazety Współczesnej i Urzędach Pocztowych.
Zamówienie możesz złożyć telefonicznie: tel. +48 85 748 9655

Pozostałe dwie książki dostępne są w Urzędach Pocztowych województwa podlaskiego oraz powiecie ełckim, oleckim i gołdapskim województwa warmińsko - mazurskiego.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

MONIECKIE

ROLNICTWO

SPRZEDAM

SPRZEDAM 8 szt.
prosiąt 9 tygodniowych,
350 zł
para.(085)716-28-01

NAGROBKI KAMIENNE

Podwójny już od
5.000 zł

Dolistowo, tel. 0504-026-730

www.wspolczesna.pl

**artykuły biurowe,
szkolne, druki,
poligrafia, rolki kasowe,
opakowania foliowe,
art. papiernicze**



WIGO Wiesław Godlewski
ul. Słowackiego 13, 19-100 Mońki, tel. 085 716 23 84, kom. 502 76 57 57
e-mail: wigom@go2.pl

Centrum Edukacji MENTOR
Szkoły dla dorosłych z wieloletnią tradycją

REKRUTACJA 2009/2010 ROZPOCZĘTA

ODDZIAŁY: MOŃKI, GRAJEWO, PISZ, BIAŁYSTOK
- **Liceum Ogólnokształcące**
  – uprawnienia szkół publicznych
  Po 8-letniej szkole podstawowej i gimnazjum – 3 lata
  Po zasadniczej szkole zawodowej – 2 lata

ODDZIAŁY: MOŃKI, GRAJEWO, PISZ
- **Szkoła Policealna** – dla absolwentów szkół średnich - 2 lata - uprawnienia szkół publicznych

matura nie jest wymagana
Technik ekonomista
Technik informatyk
Technik budownictwa
Technik administracji*
Technik bhp*
Technik rolnik*

- **Studium Policealne**
  – dla absolwentów szkół średnich
  – szkoła roczna

matura nie jest wymagana
Opiekunka dziecięca
Sekretarka – asystentka
Opiekun osoby starszej*
Wizaż*
Administrator witryn internetowych*

zainwestuj w swoją przyszłość

Zapisy: MOŃKI: ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 16
TEL. (085) 716-62-21, (085) 716-40-40, 509-869-855,
sekretariat@centrumedu.pl

Atrakcyjne promocje!

Więcej informacji o promocjach w siedzibach szkół w Mońkach, Grajewie, Piszu i Białymstoku oraz na stronie internetowej

www.centrumedu.pl

*kierunki w organizacji

MENTOR – DOŚWIADCZONY DORADCA



prowadzisz gospodarstwo rolne?

mamy dla Ciebie wyjątkowy kredyt

Zapraszamy do placówki eurobanku w Białymstoku, C.H. Auchan, ul. Produkcyjna 84.

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

eurobank

MONIECKIE

PPH "EJ" Zamojtuk
ul. Korycińska 36, 19-122 Jasionówka
tel. 085/716 03 24, kom. 604 409 182

maszyny rolnicze
materiały budowlane
nawozy
pasze
nasiona



Prywatny Gabinet Chirurgiczny Andrzej Popow
BEZOPERACYJNE SKUTECZNIE
LIKWIDUJĘ ŻYLAKI
www.popow.com.pl
NOWOŚĆ

KONTAKT:
kom. 604 570 979, Gabinet: (085) 682 40 04
e-mail: popow@popow.com.pl
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 59
Budynek „STOMATOLOGIA"

- skleroterapia / obliteracja
czyli nieoperacyjne leczenie żylaków
kończyn dolnych - pod kontrolą USG doppler color
Skuteczne leczenie owrzodzeń
żylakowych z zastosowaniem
skleroterapii piankowej.

Dzień dobry MOŃKI

Tu warto się ogłaszać



ZADZWOŃ

0 514 433 014

MONIECKIE

UCZTA REKLAMOWA

12 czerwca 2009

Emilia Hawrylik

Twoja firma w dobrym towarzystwie! Dzwoń – nr tel. 514 433 014

Dzień dobry MOŃKI

9

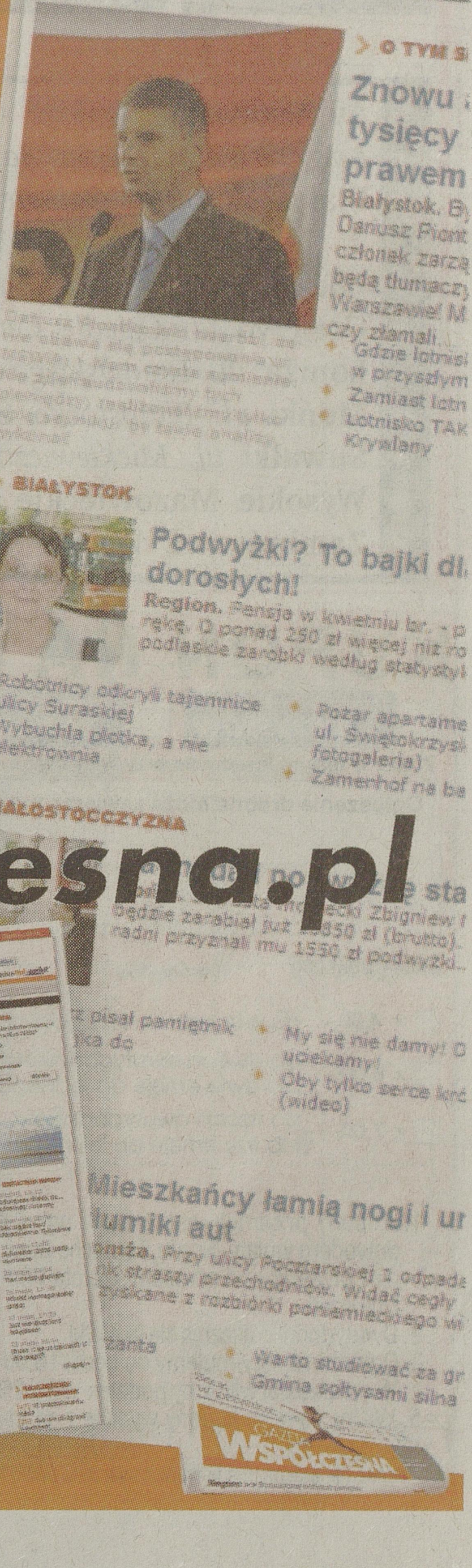
Nadaj ogłoszenie nie wychodząc z domu. Wejdź do Biura Ogłoszeń online!
Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników
dwudziestu sześciu dzienników regionalnych na terenie całego kraju
Nadaj drobne przez internet
www.wspolczesna.pl/nadaj
Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, fala 07-12.2008, n=23995

Włącz Wirtualną Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej najbliższej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy

www.wspolczesna.pl

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna



MONIECKIE

Ogłoszenia drobne do dwutygodników

Dzień dobry AUGUSTÓW | Dzień dobry GRAJEWO | Dzień dobry MAZOWIECK | Dzień dobry MOŃKI | Dzień dobry ZAMBRÓW

przyjmują:

Augustów *ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97 - „PERFEKT”*
Augustów *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - „THEO”*
Białystok *Biuro Ogłoszeń „GW” ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32*
Ełk *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05 - Oddział „GW”*
Grajewo *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział „GW”*
Łomża *ul. Dmowskiego 1e, tel./fax 086-216-56-97 - Oddział „GW”*
Mońki *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - Biuro Turystyczne „KURIER”*
Suwałki *ul. Mickiewicza 5 l. 2, tel./fax 087-566-57-26 - Oddział „GW”*
Wysokie Mazowieckie *ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08, „VIDKING”*
Zambrów *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - „GLOBTOUR”*

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

☐ Dzień dobry AUGUSTÓW ☐ Dzień dobry GRAJEWO ☐ Dzień dobry MAZOWIECK ☐ Dzień dobry MOŃKI ☐ Dzień dobry ZAMBRÓW

Wpisz w białym kwadracie przy właściwym wydaniu ilość emisji

Ogłoszenie drobne może zawierać maksymalnie 10 słów łącznie z nr. telefonu.

Ilość publikacji

☐ x 4,00,- do jednego dwutygodnika
☐ x 6,00,- do dwóch dwutygodników lub dwie emisje do jednego
☐ x 7,00,- do trzech dwutygodników lub trzy emisje do jednego

dane klienta: .....

adres, kod pocztowy: .....

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty (konto Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002) można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Dwutygodniki ukazują się w piątki.
3. Ogłoszenia przyjmujemy do godz. 16.00 w poniedziałek poprzedzający emisję dwutygodnika.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

PRACA
- ☐ zatrudnię
- ☐ szukam pracy

AUTO MOTO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ naprawy
- ☐ autoalarmy
- ☐ inne

NIERUCHOMOŚCI
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ poszukuję
- ☐ zamienię
- ☐ wynajmę
- ☐ stancje

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA

USŁUGI
- ☐ budowa, remont
- ☐ AGD, RTV
- ☐ transport
- ☐ inne
- ☐ meble

☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ROLNICTWO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam

RÓŻNE
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ inne

Reklamuj się u nas, to dobry interes – 085 716 5757

ZGUBNY NAŁÓG / CIESZY ESTETĘ

ZAJMOWANIE NOWYCH TERENÓW

W KWIATOWYCH LUB BOSKICH KIELICHACH

MIESZKALNY, ROZRYWKOWY ALBO WYBORCZY

ZNAK NA PIĘCIOLINII / CIASTO Z BAKALIAMI

NAMIOT Z ARENĄ / NIEDOBÓR W KASIE

PANCERNA, GRAJĄCA ALBO NA UBRANIA

NAPÓJ Z KOBYLEGO MLEKA

KOMIKSOWA FIKI-MIKI

NA CZELE ONZ – GENERALNY

BLASZANE NACZYNIE / SZATA LIURGICZNA

DRĘWNO DRŻĄCEJ TOPOLI

ZBIÓR MAP

NIEJEDEN W RAFIE

ODGŁOS NIEKULTURALNEGO JEDZENIA

NIEMNĄCA TKANINA

PRZECINEK / ROSYJSKA WALUTA

RULON LUB MOTEK

METAL SZLACHETNY / INACZEJ ACHTEL

NOWO WYBRANY PREZYDENT PRZED PRZYSIĘGĄ

POTRAWA Z SUROWEGO MIĘSA

ZDOBYWCA NAGRODY / PRIMADONNA

ZAŁOGA ŁODZI WIOŚLARSKIEJ

DREWNO LŻEJSZE OD KORKA

NIĆ SZEWSKA

SZYBKA, CIĘTA ODPOWIEDŹ

ROZUM / WYSTAWCA WEKSLA CIĄGNIONEGO

BRAK ŚCISKU ALBO MŁODZIEŻOWA SWOBODA

POWINNA ŻYĆ W ZGDZIE Z TEŚCIOWĄ

SPIS I SPROSTOWANIE BŁĘDÓW DRUKARSKICH

KWINTESENCJA KAWIORU

CZĄSTKA UTWORU MUZYCZNEGO

SZCZEGÓLNA KIEROWNICA

ROZBÓJNIK MORSKI

STROME, POSZARPANE WYBRZEŻE MORSKIE

POZOSTAJĄ PO KAWIE / IMIĘ CHACZATURIANA

ODCINEK TOUR DE POLOGNE

JEDNORAZOWY ŁADUNEK WIELKOPIECOWY

PRZEWODNIK WRAŻEŃ ZMYSŁOWYCH

PIERWSZE MLEKO MATKI / SOLENIZANT Z 2 MAJA

SKŁADNIK NAWOZÓW

HIGROSKOPIJNA LUB CUKROWA

SCHORZENIE Z NAPADAMI DUSZNOŚCI

ATAK, AGRESJA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie armeńskie

HELLES

12 czerwca 2009

Donata Żmiejko

numer telefonu 085 748 74 53

Chcesz mieć psa? Zastanów się, jakiego

Decyzja o tym, że będziemy mieć psa, nierzadko podejmowana jest pod wpływem impulsu, bez zastanowienia.

Przygarniemy bezdomnego czworonoga w nadziei stworzenia mu bezpiecznego miejsca; dostaniemy szczeniaka – prezent od sąsiada. Czasem kupimy psiaka na giełdzie. Dobrze, bo każda psia duszyczka nie lubi samotności i zasługuje na dom.

Gorzej, jeśli w następstwie takiej nieprzemyślanej decyzji nasz psi lokator okaże się kłopotem. Zaczynamy szukać pomocy. I dowiadujemy się, że wcześniej warto było pomyśleć.

Pies w domu zmienia nasze życie. Nie będzie od razu dobrze wychowanym stworzeniem. Nie ma psów, które nie sprawiają kłopotów. Te mniejsze i te większe są po prostu psami. Do takiej decyzji musi „dorosnąć" cała rodzina.

Dlaczego rasowy?

Bo mamy pewność, co kupujemy. Będzie to rasa, jaką wybraliśmy. Dzięki rodowodom wiemy, jacy byli rodzice, dziadkowie i pradziadkowie, czy nie przekazali naszemu szczeniakowi chorób genetycznych.

Ktoś powie: po co rodowód, przecież i tak go kochamy? Gdy kupujemy wymarzoną rasę, nasz pies powinien spełniać jej wymogi. Inaczej jesteśmy rozczarowani i nierzadko nieodpowiedzialnie pozbywamy się psiego kłopotu.

Przykładów można mnożyć wiele. Łącznie z „umiejętnościami" handlowymi nieuczciwych hodowców. Warto więc zasięgnąć porady w Związku Kynologicznym w Polsce. Tam dostaniemy rzetelne informacje.

Gdy decydujemy się na psa bez rodowodu, pamiętajmy: chociaż wygląda jak rasowy, jest psem w typie danej rasy. Nie wiemy nic o jego przodkach, mogą więc nas czekać niespodzianki w postaci kłopotów zdrowotnych pupila. Ale będzie to nadal pies, którego kochamy. Powinien z nami pozostać, nawet gdy jesteśmy trochę rozczarowani.

Kochana znajda

Pies przygarnięty to równie dobry pomysł. Często może sprawiać spore kłopoty – przynajmniej na początku. Znajdkom trzeba poświęcić więcej uwagi, wykazać się cierpliwością, dać czas na wzajemną akceptację.

Aby nasz wybór był jak najbardziej świadomy, warto wybrać się całą rodziną do „psiej szkoły". Można tam porozmawiać z właścicielami różnych psów, zobaczyć, jak pracują, jaki mają temperament, czym się od siebie różnią. W rezultacie możemy dokonać świadomego wyboru, a nasz przyjaciel pozostanie z nami na zawsze.

opr. (jaw)



Pies ze schroniska będzie wiernym przyjacielem, ale musimy mu poświęcić sporo czasu i uwagi – przynajmniej w pierwszym okresie

Dzieci też muszą umieć dobrze wybierać

Prawie 60 proc. dzieci otrzymało w sklepie wadliwy produkt – wynika z badań przeprowadzonych przez CBOS na zlecenie UOKiK .

Nie znają swoich praw

Najmłodsi są grupą szczególnie narażoną na wpływ niedozwolonych mechanizmów rynkowych. Mają pieniądze (dwie trzecie rodziców daje swoim dzieciom kieszonkowe w wysokości około 55 zł miesięcznie) i często dokonują zakupów. Ale najczęściej nie znają swoich praw.



Dzieci otrzymują niemałe kieszonkowe i często robią zakupy. Nie potrafią jednak kupować z głową.

Internet pomoże

Aby je poznać mogą odwiedzić stronę internetową www.konsumenckieabc.pl. Tu w zabawnej formie są przekazane informacje – m.in. na co zwracać uwagę na zakupach, jak sprawdzać dane zawarte na opakowaniach, co zrobić z wadliwym produktem, jakie prawa i obowiązki mają konsumenci.

Interaktywna strona internetowa jest jednym z elementów dużej kampanii edukacyjnej, której pomysłodawcą jest Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Rebusy, quizy, psychotesty mają przekonać młodych konsumentów do świadomego kupowania. Dla maluchów przygotowano kolorowanki oraz historyjki z istotnymi dla nich informacjami.

Dzieci mają się przekonać, że nie warto kupować nierozsądnie. A więc np. przedmiotu złej jakości tylko dlatego, że koleżanka lub kolega ma już go, by pochwalić się przed innymi, albo dlatego, że bardzo nam się podobała reklama.

opr. (koci)

12 czerwca 2009
Donata Żmiejko
numer telefonu 085 748 74 53

Słowo na tydzień

– Wszystkim mieszkańcom Moniek i okolic życzę udanych letnich wycieczek nad naszą ukochaną Biebrzę. Miejmy nadzieję, że w końcu pogoda się poprawi i przyjdzie do nas upragnione lato. Mam nadzieję, że tegoroczne wyprawy na kajaki oraz wspólne ogniska okażą się wyjątkowo udane – Władysław Laskowski z Moniek.

Czekamy na kolejne życzenia – nasz adres monki@wspolczesna.pl

Dla zdrowia i urody

Wojciech Nowicki
wnowicki@prasapodlaska.pl

Kasztany powszechnie kojarzone są z maturą. Tymczasem roślina ta powinna zainteresować wszystkie osoby, które mają problem z żyłami.



Terapia ruchem to najlepszy sposób, by nie bolały nas nogi

Problemy z żyłami to w dużej mierze skutek niewłaściwie działającej gospodarki hormonalnej. Ale dopiero silny ból oraz pojawienie się zgrubień żył (szczególnie na udach i podudziach) skłania nas do wizyty u lekarza. Często jednak na tym etapie choroba jest już zaawansowana i grozi nam wystąpienie powikłań.

– Objawy niewydolności żylnej można łagodzić stosując odpowiednie leki, także roślinne – mówi dr Małgorzata Horoszkiewicz–Hassan, ekspert programu „Fitoterapia – uznana gałąź współczesnej medycyny". – Przykładem może być wyciąg z owocu kasztanowca. Substancje aktywne tej rośliny poprawiają przepuszczalność ścian naczyń krwionośnych oraz zapobiegają zastojom żylnym i obrzękom.

Kłopotom z niewydolnością żył można też zapobiegać. Podstawą profilaktyki jest ruch. Dreptanie w miejscu, uginanie kolan czy stawanie na palcach ułatwia przepływ krwi przez żyły. Szkodzą im ciasne skarpety czy niewygodne buty. A jeśli nasza praca wymaga długotrwałego siedzenia przy biurku, można podstawić pod stopy karton.

No i nie omijajmy schodów. Każdy spacer po nierównym terenie pomaga zachować należytą elastyczność żył. ▲

Przeczytaj

Przychodzi facet na badanie słuchu. Lekarz zaczyna:

– Proszę powtarzać za mną.

I zaczyna szeptać półgłosem: – Sześćdziesiąt sześć.

– Trzydzieści trzy – mówi pacjent.

– No tak – notuje lekarz – 50 procent utraty słuchu.

Żona policjanta wygląda przez okno i krzyczy do męża leżącego na kanapie:

– Józek, tam ktoś kradnie auto!

– No to co?!

Po 5 minutach:

– Józek, ale to nasze auto!

Policjant wybiegł na podwórko. Po chwili wraca do żony.

– Złapałeś złodzieja?!

– Wyrwał mi się, ale zapisałem numer samochodu.

Mąż po wypłacie spotyka się z kolegami w knajpie. Nasłuchał się, jak to jego koledzy krótko trzymają swoje żony. Po kilku kieliszkach wraca do domu. Dzwoni do drzwi, otwiera żona, a on podwyższonym tonem pyta:

– Jest gorąca woda w domu?

Wystraszona żona szepcze:

– Tak, jest

Na to mąż:

– Daj mi talerze, będę zmywał. **(ew)**

Od kuchni

Inna sałatka z truskawek

Przepis pani Marzeny z Moniek.

Składniki: Garść szpinaku, 7 pokrojonych truskawek, pół pomarańczy pokrojonej na cząstki, wyciśnięty sok z drugiej połówki, łyżka miodu, 3 łyżki jogurtu naturalnego, łyżeczka brązowego cukru

Wykonanie: Szpinak umyć, odciąć twarde łodyżki, ułożyć na półmisku, dodać truskawki i pomarańcze. Polać sokiem z pomarańczy wymieszanym z miodem. Skropić jogurtem i posypać cukrem. **(ew)**

W ogrodzie i na balkonie

Lilie, które ozdobią Twój ogród

Orienpety to krzyżówka lilii orientalnych (niezwykle ładnych, ale wymagających) z trąbkowymi (tymi, które występują w naszych ogrodach). Kwitną one zdecydowanie dłużej niż zwykłe lilie, bo aż 2,5 miesiąca. Wyróżniają się bardzo szeroką (i ładną) gamą barw oraz ślicznym zapachem, który roznosi się po całym ogrodzie. Rosną wysokie – od 1,3 m do ponad 2 m. Co ważne, orienpety zimą przechowują się bardzo dobrze. Raczej nie powinny przemarzać. **(koci)**

Za dwa tygodnie napiszemy o kocankach



Orienpety rosną potężne, ale są bardzo subtelne i ładnie pachną

Wyliczanka....

562 tys. zł

Mienie o takiej wartości w ciągu maja udało się uratować strażakom na terenie powiatu monieckiego.

Wyrywanka....

Piaskownice, które skontrolował przed letnim sezonem podlaski sanepid, są czyste. Tylko w jednej inspektorzy znaleźli psią glistę. Piasek wymieniono. Zgodnie z zaleceniem GIS, wszystkie piaskownice powinny być zabezpieczane przed dostępem psów i kotów.

Urszula Ludwiczak - „Gazeta Współczesna"

Nieobiektywnie



U. Subbotko

Ta dorodna klępa zginęła w zderzeniu z samochodem osobowym w okolicach Osowca Twierdzy. Okazało się, że samica jeszcze karmiła swoje potomstwo. Teraz samotny łoszak bez opieki matki nie ma najmniejszych szans na przeżycie. **US**

Wyciągarka

▲ **Znowu niemieckie pola** W 2007 i 2008 roku niemieccy bauerzy patrzyli z trwogą jak ich wieloletni, zaufani pracownicy z Polski wybierali atrakcyjniejsze oferty z Wielkiej Brytanii, Holandii czy Norwegii. Teraz wszystko wróciło do normy. Polacy znowu ustawili się w kolejce do bauerów.

▲ **Dzieci tyją przez stres** Stres w dużym stopniu przyczynia się do otyłości wśród dzieci – tak wynika z badań przeprowadzonych wśród 1011 dzieci w wieku 11-15 lat przez naukowców z Iowa State University. 47 proc. dzieci biorących udział w badaniu miało problemy z nadwagą, jednak odsetek ten zwiększył się do 56 proc. w przypadku dzieci, które były narażone na działanie co najmniej czterech czynników stresowych. ▲

ISSN 0137-9488

00>

9 770137 948353

Horoskop (12.06–25.06)



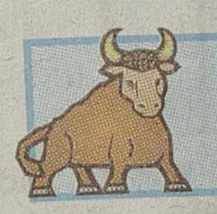
▲ **WODNIK 21 I – 19 II.** Przestań fruwać z kwiatka na kwiatek. Najwyższy czas podjąć jakąś decyzję i pomyśleć o rodzinie.



▲ **RYBY 20 II – 20 III.** Dostaniesz jakąś wiadomość, z której nie będziesz zadowolony.To może być ważne dla Twojej kariery i finansów.



▲ **BARAN 21 III – 20 IV.** Nieoczekiwany sukces zawodowy zawróci Ci w głowie. Na szczęście tylko na chwilkę, nie oderwiesz się od rzeczywistości.



▲ **BYK 21 IV – 21 V.** Szykujesz się już do lata i wakacyjnych podbojów, a przecież masz jeszcze sporo do zrobienia przed urlopem.



▲ **BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI.** Samotność Ci nie pisana.Na pewno w tych dniach poznasz kogoś, kto zrobi na Tobie wrażenie.



▲ **RAK 23 VI – 22 VII.** Będziesz poproszony o pomoc albo poradę w dość skomplikowanej sprawie. Zastanów sie dwa razy, zanim coś powiesz.



▲ **LEW 23 VII – 23 VIII.** Zmęczenie daje Ci się we znaki. Wykorzystaj weekend, zanim będziesz mógł wyjechać na dłużej.



▲ **PANNA 24 VII - 23 IX.** Nie daj sobie w kaszę dmuchać. Masz za dużo obowiązków i ciągle ktoś Ci dokłada coś do roboty. Zbuntuj się!



▲ **WAGA 24 IX – 23 X.** Na braku zdecydowania daleko nie zajedziesz. Musisz wiedzieć, czego chcesz i walczyć o to zajadle.



▲ **SKORPION 24 X – 22 XI.** Masz duże zaległości towarzyskie. Nigdzie ostatnio nie bywasz. Teraz wybierz się na spotkanie ze znajomymi.



▲ **STRZELEC 23 XI – 22 XII.** Strzelce nie będą w tych dniach mistrzami trafnych decyzji. Raczej będą trafiać kulą w płot...



▲ **KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I.** W domu trochę nerwowo ze względu na choronę kogoś bliskiego. Wszystko dobrze się skończy, bez obaw.